



GMINA GOŚCIERADÓW



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Tytuł operacji „Opracowanie publikacji książkowej promującej walory Gminy Gościeradów”. Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Szanowni Państwo,

oddajemy w Wasze ręce publikację książkową prezentującą walory turystyczno-przyrodnicze oraz historię tej części naszego kraju, z którą jesteśmy szczególnie związani.

Gmina Gościeradów położona jest na pograniczu dwóch dużych regionów fizyczno-geograficznych: Wyżyny Lubelskiej i Kotliny Sandomierskiej. Znajduje się w południowo-zachodniej części województwa lubelskiego, w powiecie kraśnickim, 20 km na zachód od Kraśnika. Rozciąga się na powierzchni 15 856 ha i obejmuje 19 sołectw oraz 2 osiedla mieszkaniowe. Liczy 7521 mieszkańców (stan na dzień 31.12.2014 r.).

Gmina jest typowo rolnicza, ale lasy i grunty leśne zajmują aż 43% jej powierzchni. Znajdują się tu doskonale tereny do rekreacji objęte ochroną przyrody NATURA 2000. Niewątpliwym atutem gminy są 2 rezerваты: „Marynopolie” i „Doły Szczeckie” z malowniczymi krajobrazami, bogactwem fauny i flory oraz pomnikami przyrody, które mogą zachwycić każdego.

Historia tych okolic zakłeta jest w nietuzinkowych zabytkach architektonicznych, a jej tragiczne ślady zapisały się w miejscach pamięci, o które dbają mieszkający tu ludzie. Mocne zakorzenienie w tradycji odnaleźć można nie tylko w obiektach architektury sakralnej, przydrożnych kapliczkach i krzyżach, ale też w aktywności zespołów ludowych i lokalnych twórców. Odbywające się na terenie gminy liczne imprezy kulturalne i sportowe skupiają mieszkańców i wiele osób przyjezdnych. Atrakcyjne tereny inwestycyjne, położenie Gościeradowa przy głównej drodze krajowej nr 74 oraz przychylność władz samorządowych stwarzają odpowiednie warunki dla potencjalnych inwestorów.

Serdecznie zapraszam do odwiedzenia naszej gminy, gdzie każdy może znaleźć coś dla siebie. Być może wizyta u nas przerodzi się w miejsce stałego pobytu. Ważnym argumentem do zamieszkania jest nie tylko piękna okolica, ciekawa historia i otwarci na współpracę ludzie, ale również świetnie rozbudowana i wyposażona sieć placówek oświatowych. To wszystko sprawia, że gmina Gościeradów posiada duży potencjał warunkujący rozwój turystyki i odpowiedni standard życia.

Opracowanie publikacji promującej walory gminy Gościeradów jest współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów objętego PROW na lata 2007-2013 i jest jednym z wielu przykładów pozyskiwania funduszy zewnętrznych. Jest także ukoronowaniem pracy społecznej ludzi, którzy przyczynili się do jej powstania, co potwierdza ugruntowanie idei wolontariackiej na naszym terenie. Obecnie bowiem działa tu aktywnie kilka stowarzyszeń, klubów sportowych, klub seniora i 9 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej.

Wierzę, że ta publikacja zachęci do odwiedzenia i spędzenia u nas wielu niezapomnianych chwil, a wskazane w niej interesujące miejsca stanowiąc będą atrakcyjną ofertę spędzania wolnego czasu w trakcie wycieczek, wędrówek i spacerów po okolicy.



Mariusz Szczepanik
Wójt Gminy Gościeradów



GOŚCIERADÓW

Zarys historii Gościeradowa

Tartak w Gościeradowie



W dawnym powiecie urzędowskim województwa lubelskiego, obecnie w powiecie krańickim tegoż województwa, o 2 mile od miasta Krańnika - przy trakcie szosowym ku Wiśle leży wieś nosząca obecnie nazwę Gościeradów. Jest to bardzo starożytna osada, której nazwa pochodzi prawdopodobnie od starosłowiańskiego imienia Gościrad, zanotowana w Liber Beneficiorum Długosza. Wzmianki o Gościeradowie (Gosciradic) spotykamy w dokumencie Dekret Monachusa wystawionym w 1198 roku przez patriarchę kościoła Zmartwychwstania w Jerozolimie wraz z kapitułą. Poświadcza on założenie w roku 1163 przez Jaksę kościoła i klasztor Grobu Pańskiego w Miechowie. Wymienia również liczne nadania dóbr przez różne osoby na rzecz tego klasztoru.

Sąd Gminny w Gościeradowie



Wśród wymienionych jest Gościradic. Inną ważną przesłanką o istnieniu Gościeradowa w I połowie XIII wieku jest informacja zawarta w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego. Jest tam wspomniane, że około 1241 roku Tatarzy zniszczyli kościół w Gościeradowie, który narażony był wówczas na najazdy ruskie, litewskie i tatarskie. Po zniszczeniu kościoła i wsi przez Tatarów oraz ciągłych zagrożeniach najazdami i grabieżami, możliwe że Gościeradów nie rozwijał się do momentu stabilizacji społecznej i politycznej za Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego.

Przeprowadzone badania archeologiczne dowiodły, iż na terenie Gościeradowa istniało cmentarzysko sięgające okresu rzymskiego, związane z kulturą przeworską. Innym argumentem

przemawiającym za powstaniem Gościeradowa w tym okresie jest jego położenie na szlaku handlowym prowadzącym od przeprawy w Zawichoście w kierunku Lublina, a dalej na Ruś.

Dzisiejsza nomenklatura Gościeradowa nie ma żadnej historycznej podstawy, chociaż niektórzy geografowie wywodzą źródłosłów od początkowego właściciela znanego z gościnności, który rad był gościom. Najwłaściwiej byłoby jednak ustalić nazwę wsi od małopolskiego rodu Gościradowskich herbu Bogorja, którego siedzibą był Gościeradów. Informację na ten temat znajdujemy w Aktach Ziemskich Urzędowskich z roku 1436, gdzie zanotowano sprawę Gościradowskiego Trojana tegoż herbu, obwinionego o zabójstwo miejscowego proboszcza Piotra Czarnego z Radomia. Rodzina Gościradowskich wygasła, wspomniany Trojan pozostawił dwóch synów Mikołaja i Stanisława zmarłych około 1488 roku, a wnuk Jan zmarł bezdzietny. Po śmierci Gościradowskich w roku 1523 dobra te przeszły do Tęczyńskich, z których Andrzej, wojewoda sandomierski, był fundatorem kościoła, który w roku 1501 spalony został przez Tatarów, a na początku XVI wieku odbudowany przez Tęczyńskich. Ponownie był spalony przez Szwedów w roku 1667. Dobra te następnie należały do Ostrowskich, z których jeden, arianin Jan Ostrowski, dziedzic Leśnika w roku 1558 dokonał zabójstwa ks. Andrzeja Pszonki - proboszcza w Gościeradowie. Po roku 1608 właścicielką Gościeradowa była Barbara Słupecka z Leszna, natomiast od roku 1639 jej syn Jerzy, starosta pilzneński. Wacław Leszczyński, arcybiskup gnieźnieński, nabył dobra gościeradowskie w roku 1650 dla swoich braci Jana i Przesława Leszczyńskich. Po nich w roku 1683 właścicielem został Jan Kazimierz Krasieński, podskarbi wielki koronny, następnie dobra te odziedziczył jego syn Karol Krasieński. W roku 1699 współwłaścicielami Gościeradowa byli: Krzysztof i Konstancja Żurawscy, Józef Szembek i Aleksandra

Żurawska. Dobra odkupił od nich Romuald Wybranowski z żoną Salomeą ze Słupowa Szembekówną. Dokupując sąsiednie wsie: Leśnik Duży, Węglin i Szczecin (Szczecyn) stworzył kompleks majątności, który przetrwał w niezmiennym składzie do czasów działalności Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Romuald Wybranowski jako pułkownik walczył pod Wiedniem za Jana Sobieskiego. Zbroja jego i ryszunki wojskowe zdobyły zbrojnię pałacu w Gościeradowie, obecnie zaś znajdują się w Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Ten rycerski mąż umiera w roku 1742, pozostawiając jedyne go syna Stanisława ożenionego z Marianną z Karwickich. Jedyne córka z tego związku była Salomea, z którą ożenił się w roku 1781 Eligiusz Prażmowski, starosta mszczonowski, znany z zamiłowania do muzyki i różnych dziwactw, opisanych w Pamiętnikach Kajetana Koźmiana. Był synem majątnego obywatela z Mazowsza. Kilka lat „dla nabrania ogłady” przebywał w Paryżu. Tam zachwyił się obyczajami i modą francuską, zamierzał nawet zrzec się swojej narodowości i zostać Francuzem. Nieudany interes we Francji sprawił, że musiał wracać do kraju i wykupić wierzycieli. Przywiózł ze sobą do Polski „umilowanie mody francuskiej”, co rodziło brak zrozumienia dla takiej postawy wśród polskiej szlachty. Prażmowski posiadał również rzadki talent muzyczny, grał po mistrzowsku na skrzypcach lewą ręką. Wystawił w Gościeradowie obszerny dom w kształcie pałacu, ale i na nim „położył piętno swoich dziwactw”. Front pałacu podparł trzema kolumnami, a nie jak wymaga tego proporcja i natura czterema. Środkowa kolumna przecinała drzwi wejściowe tak, że o zmierzchu przyjezdni, nie wiedząc o tej przeszkodzie, zwykle na nią wpadali. Umarł w okresie Księstwa Warszawskiego, przeżywając swoją piękną i mądrą żonę. Sam starosta mimo dziwactw i przywar był człowiekiem prawnym i sprawiedliwym. Przeleżał on na swoich potomków zamiłowanie do muzyki oraz różne ekscentryczności.



Stary modrzewiowy kościół w Gościeradowie



Kaplica, w której pochowany został Eliaz Hrabia Suchodolski

Prażmowski miał jedną córkę Mariannę, którą wydał za Wojciecha Suchodolskiego, postać historyczną z epoki Stanisława Augusta. Pochodził on z rodu szlachty lubelskiej, licznie rozrodzonej, gniazdem którego była wieś Suchodoły obok Piasków, a ród używał herbu Janina. Majątki posiadali w Wojcieszkowie w ziemi łukowskiej, Dorohusku nad Bugiem oraz w Gościeradowie. Rodzina Suchodolskich spokrewniona była z panującym w Polsce rodem Sobieskich. Wojciech Suchodolski był znanym posłem Sejmu Czteroletniego, zasłynął „piękną wymową i lichym charakterem”. Roczniki Sejmu Wielkiego pełne są jego mów i interpelacji. Za protekcją ambasadora rosyjskiego Stackelberga otrzymał w roku 1788 order św. Stanisława i nominację na kasztelana radomskiego. Nominacja ta wprowadziła go do stanu senatorskiego, dzięki któremu uzyskał dla synów godności hrabiowskie od rządu austriackiego. Portret kasztelana Wojciecha Suchodolskiego, zmarłego w Wojcieszkowie w roku 1826, pędzla Bacciarellego znajdował się w pałacu w Gościeradowie, obecnie w Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Wojciech Suchodolski pozostawił po sobie dwóch synów i cztery córki. Korzystając z dawnych praw majątek podzielił następująco: starszemu synowi Franciszkowi przeznaczył Wojcieszków i Gościeradów, młodszy Jan otrzymał dobra dorohuskie, córki zaś powydawał za mąż za różnych nieu tytułowanych posesjonatów i wywiktował je gotowym kapitałem w formie udziałów majątkowych, każdej w stosunku 1/14 części majątku ogólnego. To pokrzywdzenie córek w udziale majątkowym spowodowało niechęć potomków owych córek do linii męskiej Suchodolskich. Starszy syn Franciszek wstąpił do gwardii cesarskiej w Wiedniu, gdzie służył do roku 1812. Otrzymałszy swój udział w majątku, uwolnił się od wojska austriackiego i zamieszkał w Wojcieszkowie. Odziedziczył po swym dziadku Eligiuszu Prażmowskim talent muzyczny i osiągnął w tym zawodzie wiele sukcesów. Jako o wybitnym wirtuozie możemy o nim przeczytać w Słowniku Muzyków Polskich Alberta Sowińskiego, wydanym w Paryżu w roku 1847.

Franciszek hrabia Suchodolski miał dwóch synów: Eligiusza i Edmunda. Starszemu, Eligiuszowi, oddał rządy w Gościeradowie, a młodszemu Edmudowi w Wojcieszkowie. Sam natomiast poświęcił się muzyce, często koncertował, w Lublinie wystąpił w roku 1858. Eligiusz hrabia Suchodolski pragnął się ożenić, lecz mówiono, że „sięgał za wysoko”. Gdy odtrąciła go księżniczka Sapieżanka z Galicji, stał się odludkiem i mizantropem. Poświęcił się muzyce, jako dobry



Gościeradów - dom dla służby
zwany szwajcarem

pianista i wiolonczelista, urządzał koncerty, na które zapraszał muzyków z Lublina. Pałac w Gościeradowie „pełen był tonów muzyki klasycznej”. Lubił również myślistwo, lecz podczas jednego z polowań przypadkowo zastrzelił wiejskiego chłopaka. Od tego wydarzenia unikał polowań. Często podróżował za granicę, lecz mimo to był człowiekiem oszczędnym. Oczyszczył Gościeradów z długów hipotecznych zaciągniętych przez hrabiego Franciszka.

Dwadzieścia lat przed śmiercią, podczas pobytu w Paryżu, powtórnie doznał zawodu miłosnego, co zraziło go całkiem do kobiet. Kazał wszystkie wypędzić z dworu, żadnej nie wolno było wejść na terytorium pałacowe. Otoczył się towarzystwem i służbą męską. Oprócz muzyki miał również zamiłowanie do badań historycznych, pozostawił po sobie wiele notatek na temat genealogii i historii Polski. Zarządzanie majątkiem powierzył Antoniemu Stobińskiemu, doświadczonemu agronomowi z Krakowa. Eligiusz hrabia Suchodolski był dobrym człowiekiem, nikogo z potrzebujących nie pozostawił bez wsparcia. Dla rządców swoich pojedynczych folwarków był prawie jak ojciec, dlatego też ludzie wiernie mu służyli.

Natomiast młodszy brat hrabia Edmund wybrał inną drogę życia. Po ukończeniu nauki za granicą wszedł w grono złotej młodzieży arystokratycznej, najpierw w Warszawie, potem w Paryżu. Bawił się tak i „szumiał dopóki majątku rodzowego w Wojcieszkowie starczyło”. Zmuszony przez wierzycieli około roku 1860 sprzedał swój Wojcieszków, a sam powrócił z Paryża do Polski. Próbował drogą sądową odzyskać majątek, lecz przegrał nawet w Senacie Warszawskim. Po tym wydarzeniu w gazecie Schlesische Zeitung we Wrocławiu ogłosił paszkwil na Senat, za co wytoczono mu sprawę kryminalną o dyfamację Senatu i skazano na cztery miesiące więzienia. Uciekając przed wyrokiem,

przyjął poddaństwo austriackie i zamieszkał w Wiedniu. Wspierał go początkowo funduszami brat Eligiusz, ale Edmund nadużył jego dobroci, co doprowadziło do konfliktu między nimi. Ożenił się z baletnicą - Karoliną Jarecką. Z tego związku urodził się syn Stefan. Stryj Eligiusz lubiąc bratanka zapewne zapisałby mu Gościeradów, ale młody Stefan umarł na suchoty. Wydarzenie to doprowadziło do zerwania wszelkich stosunków pomiędzy braćmi.

Tak było do roku 1894, gdy do hrabia Eligiusz osłabiony chorobą w maju umiera. W testamencie spisanim dwa lata przed śmiercią zawarł swą ostatnią wolę. (...) Gościeradów dnia 11-go sierpnia 1892 roku. Testament czyli ostatnia moja wola. Ja niżej podpisany Eligiusz hr. Suchodolski, syn Franciszka, zdrowy i przytomny na umyśle piszę własnoręcznie tę ostatnią moją wolę i własnoręcznym podpisem stwierdzam, która jest następująca. Całe moje dobra ziemskie Gościeradów, tak jak są objęte księgą hipoteczną w mieście Lublinie, zapisuje dożywotnio bratu memu Edmundowi hrabiemu Suchodolskiemu, jako też wszelką gotówkę, jaka z dniem mojej śmierci znajdzie się tak w mojej przyboecznej kasie, jako też w kasie ekonomicznej dóbr, po najdłuższym zaś życiu mego brata hr. Edmunda Suchodolskiego całe dobra gościeradowskie mają przejść na własność Towarzystwa Dobroczynności Katolickiego Warszawskiego z obowiązkiem urzędzenia w pałacu gościeradowskim szpitala dla chorych obojga płci wyznania rzymsko katolickiego z pierwszeństwem dla osób pochodzenia szlacheckiego (...). W ten oto sposób próbował zmazać złą opinię dziadka Wojciecha Suchodolskiego. Jedno jest pewne, darem tym na trwałe wpisał się w poczet wielkich Polaków.

Beata Sajecka
Mariusz Szczepanik

Wykopaliska archeologiczne w Gościeradowie

Pierwsza wzmianka pisana, dotycząca Gościeradowa, pochodzi z tzw. „Dokumentu Monachusa” z końca XII wieku (1198 roku). Nie oznacza to jednak, że miejscowość wcześniej nie istniała. Dzięki badaniom archeologicznym z lat pięćdziesiątych i odkryciom mieszkańców wsi wiemy, że osada ta istniała o wiele wcześniej.

W roku 1945 odnaleziono na terenie Gościeradowa (na posesji pana Czerwonki) pierwszą urnę popielnicową, następną taką urnę odkrył Jan Stelmaszczyk, znany regionalista pracujący wówczas w szkole. Pierwsza z nich została przekazana do Muzeum Lubelskiego, druga zaś trafiła wraz z nożem żelaznym do Muzeum Regionalnego w Kraśniku. Znaleździ te pochodzą z okresu kultury przeworskiej, która wykształciła się na początku młodszego okresu przedrzymskiego (III wieku p.n.e.) i trwała do schyłku wczesnej fazy okresu wędrowek ludów (I połowa V wieku n.e.). Jej nazwa pochodzi od miejscowości Przeworsk, obok której, w miejscowości Gać, odkryto pierwsze opisane cmentarzysko tej kultury. Charakterystyczny dla tego okresu był obrządek pogrzebowy ciałopalny, rzadziej szkieletowy, spotykany na terenach o wpływach celtyckich. Wśród grobów ciałopalnych początkowo przeważały jamowe (spalone szczątki w jamie), w późniejszym okresie wzrasta liczba popielnicowych, obsypanych resztkami stosu. Bardzo rzadko występowały popielnicowe czyste zawierające tylko szczątki ludzkie z przedmiotami z życia codziennego zmarłych. Stosowano przepalanie wszystkich darów grobowych, większe (np. miecze) dodatkowo gięto lub łamano. Dla pochówków męskich charakterystyczne były: broń, ostrogi, nożyce, brzytwy, oselki, narzędzia kowalskie, dwuczęściowe klamery do pasów. Elementy kobiece to: podwójne zapinki, klamry, przęśliki, noże sierpikowate. Bardzo często w grobach odnajdowana jest broń, której formy i zestawy uzbrojenia wskazują na wpływ celtycki.

Ceramika cienkościenna była starannie wykonana, często zdobiona, o różnicowanych kształtach i najczęściej czarnych powierzchniach. Najcenniejszymi darami grobowymi, jakie odnajdowano w urnach, były przedmioty należące do tak zwanej ceramiki kuchennej i stołowej. W pozostałościach kultury przeworskiej odkrywano przedmioty pochodzące z południa Europy (monety wczesnorzymskie), co świadczy o ożywionych kontaktach z ludami podążającymi szlakiem bursztynowym.

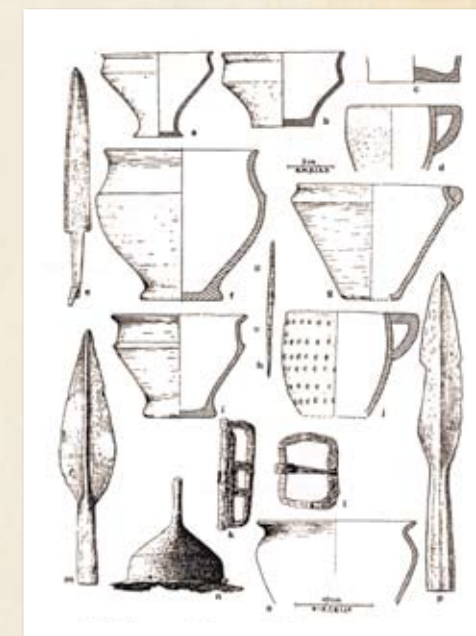


Zabytki z wyposażenia grobów

Właściwe badania archeologiczne na terenie cmentarzyska w Gościeradowie prowadzone były w latach 1958-1959 z ramienia Katedry Archeologii Pierwotnej i Wczesnośredniowiecznej Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem profesora Andrzeja Niewęglowskiego. Część cmentarzyska była niedostępna, ponieważ znajdowała się na terenie obecnej szosy i zabudowań gospodarskich, co stanowiło poważny problem w pracach wykopaliskowych. Cmentarzysko zlokalizowano w odległości 50 m od drogi krajowej 74 (na trasie: Kraśnik-Annopol), w kierunku północnym, przy drodze polnej prowadzącej do wsi Książmierz, za gospodarstwem pana Czerwonki. Przekopano teren o powierzchni ok. 920 m², urny spoczywały na głębokości wahającej się pomiędzy 23 a 111 cm.

W trakcie prac wykopaliskowych odkryto łącznie 19 grobów, w tym 14 popielnicowych, cztery bezpopielnicowe i jeden zniszczony. Przeważały urny ze szczątkami męskimi, lecz również odnaleziono szczątki płodu lub noworodka. W ośmiu nie odnaleziono kości, lecz ceramikę i ozdoby lub przybory życia codziennego, w dwóch urnach znajdowały się szczątki czterech osób (chowanych podwójnie). Na cmentarzysku, prócz szczątków ludzkich, odnaleziono części ubioru i ozdoby: zapinki, sprzączki, okucie końca pasa, żelazne wisiorki, paciorki szklane; elementy uzbrojenia: grot włóczni, oszczepu; narzędzia: młotek, noże, szydła, igły, przęśliki, metalowe części skrzynek, zamków, klucze oraz ceramikę. Założenie cmentarzyska datuje się na przełomie I i II wieku naszej ery, istniało ono przynajmniej 200 lat.

W Gościeradowie znane jest również drugie cmentarzysko z okresu rzymskiego, odkryte w czasie badań powierzchniowych w 1954 roku na piaszczystych nieużytkach położonych na zachód od wsi. Niestety zostało ono zniszczone tuż po II wojnie światowej w wyniku budowy tartaku i wybierania piasku. Obydwa stanowiska były od siebie oddalone o 1,5 km. Prócz tych odkryć, dokonanych podczas badań archeologicznych, archeolog amator Roman Łomnicki, były nauczyciel z Gościeradowa, zebrał kolekcję monet (ok. 1000 szt.) z terenu całej gminy. Zawiera ona monety starorzymskie oraz pochodzące z XIV, XV, XVII i XIX wieku. Najstarszymi zabytkami z terenu Gościeradowa, Kolonii Gościeradów oraz Szczecyna są: siekierka z krzemienia, przęślik oraz skrobacz z młodziej epoki kamiennej - neolitu (ok. 2500-1700 rok p.n.e.), jak też młoty i topory sporządzone z granitu. Zazwyczaj odnajdowane były przez tamtejszych mieszkańców podczas pracy w polu.



Zabytki z grobów wg A. Niewęglowskiego

Beata Sajecka



Kościół Parafialny w Gościeradowie



Kościół parafialny w Gościeradowie

Na temat początków organizacji parafialnych w Polsce pisano wiele, podając drugą połowę XII wieku za okres ich formowania się. Ponad wszelką wątpliwość parafia w Gościeradowie istniała już przed rokiem 1391, a w 1470 r. została powtórnie erygowana. Około roku 1523 Gościeradów przeszedł w ręce Tęczyńskich, z których Andrzej, wojewoda sandomierski, starosta chełmski i bełzki, był fundatorem nowego kościoła. Kilka lat później, bo w 1558 roku, dziedzic sąsiedniego Liśnika, arianin Jan Ostrowski, dopuścił się zabójstwa ówczesnego proboszcza w Gościeradowie księdza Andrzeja Pszonki. Co ciekawsze, ponad sto lat wcześniej w 1456 roku, z rąk Trojana z Gościeradowskich, śmierć poniósł proboszcz ksiądz Piotr Czarny z Radomia. Do końca XVIII wieku parafia Gościeradów należała do diecezji krakowskiej i wchodziła w skład dekanatu urzędowskiego. Parafia wiele zawdzięczała kolejnym właścicielom Gościeradowa: Wybranowski, Prażmowski, Słupcekim, Krasieńskim, Szembekom, Leszczyńskim, których majątek należał do największych w okolicy.

Z parafią wiążą się nazwiska dwóch prymasów Polski: w połowie XVII wieku właścicielem majątku był arcybiskup Wacław Leszczyński, natomiast istniejąca do dziś kapliczka przy kościele została wybudowana w 1728 roku z fundacji biskupa poznańskiego Krzysztofa Szembeka,

który został prymasem Polski w roku 1739. W kapliczce znajduje się rzeźba św. Jana Nepomucena.

Pierwsze kościoły, które istniały w Gościeradowie, były budowane z drewna. Jeden z nich został wzniesiony pod koniec XIV wieku przez rodzinę Gościeradowskich. W roku 1657 Szwedzi zniszczyli kościół parafialny, prawdopodobnie drugi albo trzeci z kolei, wybudowany z drewna. Staraniem Romualda Wybranowskiego, chorążego urzędowskiego, w roku 1674 wybudowano drewniany kościół, który konsekrowano w 1728 roku. Świątynia ta istniała do roku 1926. Wyposażenie z tego kościoła w większości przeniesione zostało w roku 1959 do kościoła w Grabówce.

Obecny kościół budowano w latach 1908-1920 wg projektu Ksawerego Drozdowskiego w stylu nadwiślańskiego neogotyku. Niektóre opracowania podają, że autorem dokładnego projektu kościoła był Józef Dziekoński. W odtworzeniu historii budowy obecnej świątyni bardzo pomocnym jest tekst Jerzego Żywickiego, który powołując się na notatki prasowe w „Gazecie Lubelskiej” z czerwca 1905 roku, przybliżył jej historię. Wspomniana notatka donosiła, że nowy kościół miał być murowany w stylu gotyckim według planu zaprojektowanego przez kolatora śp. Eligiusza Suchodolskiego, który tylko pod tym warunkiem legował na tę budowę 10 000 rubli. W swoim testamencie



Kościół w Gościeradowie, widok od zakrystii

datowanym na 11 sierpnia 1892 roku, Eligiusz hrabia Suchodolski zapisał: Całe moje dobra ziemskie Gościeradów (...) zapisuję dożywotnio bratu memu Edmundowi hrabiemu Suchodolskiemu, jako też wszelką gotówkę (...) z obowiązkiem spłacenia legatów poniżej

wyrażonych, a mianowicie: na wymurowanie kościoła we wsi Gościeradowie parafialnego, znajdującego się w moich papierach, zapisuję rubli dziesięć tysięcy bez procentu (...). Nie wiadomo niestety, czy też przekazał on jakieś dokładniejsze instrukcje i plany budowl.



Kaplica św. Jana Nepomucena z 1728 roku



Kościół w Gościeradowie - nawa główna



Prospekt organowy w kościele w Gościeradowie

W dzień św. Jana Chrzciciela 24 czerwca 1908 roku odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego, którego dokonał ks. Woroniecki. Akt założenia został spisany na pergaminie i w szklanym naczyniu umieszczony w fundamencie. Niespełna po miesiącu ukończono fundamenty, co potwierdza list komitetu budowy kościoła do biskupa lubelskiego z prośbą o ich poświęcenie. Dalsze prace postępowały równie sprawnie, a nad ich przebiegiem czuwał nie tylko komitet budowy, ale i Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.

W czerwcu 1912 roku, gdy budowa była już na ukończeniu i wydawało się, że nic już temu nie przeszkodzi, przerwano wszelkie prace. Powodem było najpierw całkowite wyczerpanie się funduszy, a potem wybuch I wojny światowej. Dopiero w 1919 roku, kiedy proboszczem w Gościeradowie został ks. Jan Markowski wznowiono prace budowlane. Dzięki nim ks. kanonik Józef Scipio del Campo, dziekan kraśnicki, dnia 30 października 1921 roku poświęcił ukończony kościół. Znajduje się on w południowej części miejscowości przy skrzyżowaniu dróg do wsi Łany i Zdziechowice, na środku którego stoi kapliczka św. Jana Nepomucena z 1728 roku fundacji Krzysztofa Szembeka opata mogińskiego, biskupa poznańskiego, późniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego. Kościół zajmuje środek prostokątnego placu, który otacza współczesny mur z czterolistnymi ażurami oraz czterema neogotyckimi kapliczkami usytuowanymi w rogach placu kościelnego. Świątynia ma kształt wydłużonego krzyża łacińskiego. Głównym akcentem bryły kościoła jest wysoka wieża wyrastająca ze środka masywu frontowego. Jest ona czworoboczna i czterokondygnacyjna, złożona z trzech uskokowo zmniejszających swój przekrój prostopadłościów, nakryta smukłą, ośmiopoliaciową iglicą z koroną, zwieńczona krzyżem.

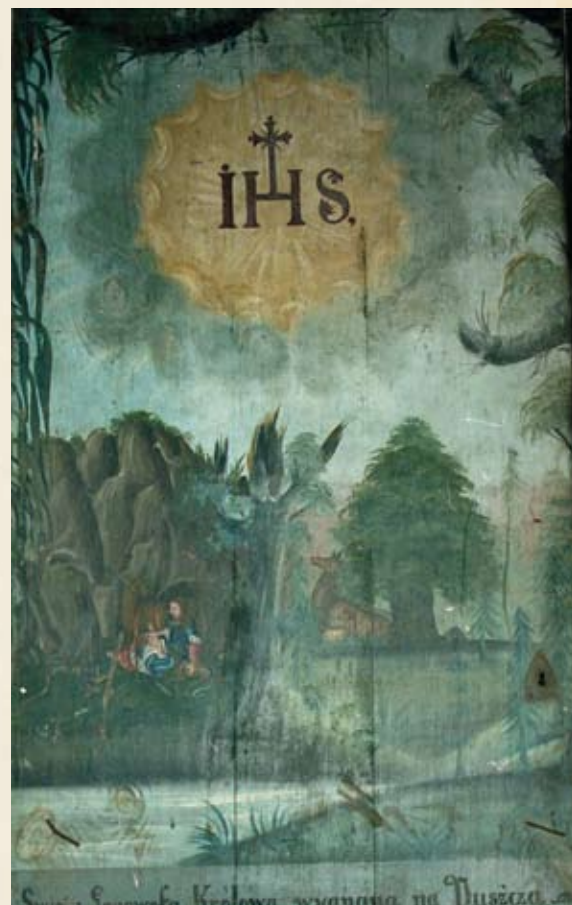
W latach II wojny światowej przy odrowo Niemców w 1944 roku kościół poniósł duże straty, uderzony został 18 pociskami artyleryjskimi. Uszkodzenia naprawiono zaraz po wojnie w 1945 roku dzięki inicjatywie proboszcza ks. Feliksa Kardasa. Uroczystej konsekracji świątyni pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela i św. Stanisława, dokonał 24 czerwca 1957 roku biskup lubelski Piotr Kałwa. Świątynię wyposażono w latach 50. w neogotyckie ołtarze, ambonę i konfesjonały zastępując nimi te pochodzące ze starego kościoła. Zachowało się w niej jednak wiele przedmiotów wyposażenia pochodzących ze starego kościoła: antepedium kurdybanowe z I połowy XVIII wieku, barokowa chrzcielnica z czarnego marmuru z II połowy XVIII wieku, obrazy z I połowy XIX wieku pędzla Aleksandra i Jana Danielewiczów, monstrancja promienista z 1648 roku fundacji Jana Scerby, dwa krzyże ołtarzowe z I połowy XIX wieku, trzy krucyfiksy procesyjne - barokowy z XVIII wieku, rokokowy z II połowy XVIII wieku oraz rokokowo-ludowy z XIX wieku, lichterze cynowe z wieku XVIII, naczynia na wodę święconą oraz organy 21-głosowe, wybudowane przez firmę „Braci Rieger w Jagendorf (Austria)”, które zakupiono w roku 1909 na wystawie rolniczej w Częstochowie.

W kolejnych latach kościół był kilkakrotnie remontowany i odnawiany. Pokrycie dachowe wymieniono w latach 1980-1985 z dachówkowego na miedziane, ułożono nowe posadzki. W 1989 roku pobito blachą miedzianą iglicę kościelnej wieży. Dzięki prywatnemu darcyńcy w roku 2005 kościół zyskał nowe malowanie wnętrza, a w roku 2006 wykonano dwa witraże za ołtarzem głównym, na których przedstawione są postacie patronów kościoła. Po tych remontach dzisiejszy stan kościoła należy ocenić jako dobry.

Historia XIX-wiecznych malarzy tworzących w Gościeradowie

Aleksander Danielewicz zamieszkał wraz z rodziną w Gościeradowie około roku 1830. Stało się to za sprawą hrabiego Eligiusza Suchodolskiego słynącego z zamiłowania do muzyki i uważanego za ekscentryka. Sprowadził on z hrubieszowskiego, gdzie Suchodolscy mieli swe dobra, artystę sztuki malarskiej, jakim był Danielewicz. Wyposażył go hojnie, dając mu na własność 16 morgów ziemi wraz z łąkami, zabudowania pozostały własnością dworu. Otrzymana przez Danielewicza kolonia według zachowanych dokumentów, obciążona była obowiązkiem odrabiania pańszczyzny pieszej i sprzążajnej, jednakże w spisach wykonanych obowiązków za rok 1844 nazwisko to nie figuruje, z czego można wnosić, że został zwolniony z pańszczyzny. Wynika z tego, że jego pozycja była uprzywilejowana, czego nie można powiedzieć o jego synu Janie, który także oddał się sztuce malarskiej, a według zachowanych dokumentów miał odrabiać jeden dzień pańszczyzny pieszej. Sądząc z najwcześniejszych obrazów Danielewicza (1833, 1834, 1835), hrabia Suchodolski sprowadził go na samym początku czwartego dziesięciolecia XIX wieku. Aleksander przybył do Gościeradowa lub Szczecyna ze swoją żoną Teklą oraz dziećmi: Janem, Piotrem, Marianną i Franciszką, których koleje życiowe możemy prześledzić na podstawie świetnie zachowanych wpisów do ksiąg metrykalnych parafii gościeradowskiej. O tym, że małżeństwo Danielewiczów mieszkało przez pewien czas we wsi Szczecyn, świadczą wpisy przy zawieraniu małżeństw przez ich dzieci. Aleksander Gabriel trojga imion Ostoja Danielewicz urodził się w latach 80. XVIII wieku we wsi Matcze parafii Horodło w dawnym powiecie hrubieszowskim. Był człowiekiem świątym i wykształconym, przez jakiś czas pełnił stanowiska państwowe jako urzędnik w Sądzie Pokoju powiatu hrubieszowskiego i pisarz we wsi Matcze. Funkcje te pełnił jako młody mężczyzna, następnie poświęcił się wyłącznie malarstwu. We wszystkich aktach urodzeń i zgonów jest zapisany jako artysta sztuki malarskiej lub po prostu malarz. Aleksander Danielewicz ożeniony był z Teklą z Szawłowskich, prawdopodobnie pochodzącą z okolic Horodła, gdyż to nazwisko powtarza się w księgach metrykalnych z I połowy XIX wieku. Danielewicze byli rodzicami siedmiorga dzieci. W 1817 roku urodził się Antoni, przed nim lub po nim urodził się Jan (którego data urodzin według aktu zgonu powinna przypadać na rok 1819). W roku 1821 przyszedł na świat bliźniaki: Szczepan Konstantyn i Maria Salomea. Trzy lata później urodziła się druga córka Franciszka Agata Pelagia, następnym dzieckiem urodzonym w 1827 roku był Piotr Paweł Adam, a w roku 1830 przyszedł na świat ostatni potomek Stanisław.

Po roku 1830 ślad w księgach metrykalnych horodelskich po nazwisku Danielewicz zanika. Prawdopodobnie był to moment przeprowadzki Aleksandra z rodziną do Gościeradowa lub Szczecyna. Aleksander parał się malarstwem już we wsi Matcze, przez cały okres zamieszkiwania był czynnym malarzem. W Gościeradowie jednym z większych zamówień, jakie otrzymał artysta, było wykonanie wystroju do ówczesnego kościoła parafialnego. Obrazy przez niego namalowane zdobiły ołtarz, który obecnie znajduje się w kościele w Grabówce. Według słów potomków, artysta, oprócz obrazów, wykonał również rzeźby do ołtarza głównego i dwóch bocznych. Na zlecenie hrabiego



Święta Genowefa, królowa, wygnana na Puszczę

Suchodolskiego miał wyrzeźbić postacie Diany i Sfinksa, jako dekoracje do parku dworskiego, rzeźb tych jednak nie znaleziono.

Aleksander Danielewicz całkowicie sprostał oczekiwaniom panującym w ówczesnej polskiej wsi tworząc obrazy o treściach wyłącznie religijnych do kaplic i kościołów, ale przede wszystkim dla chłopów, którzy byli odbiorcami masowymi. Wykreował on bardzo indywidualny styl przedstawiania postaci świętych, oparty na wzorach ikonograficznych przejętych ze sztuki kościelnej. Patrząc na obrazy Danielewicza, doznajemy wrażenia, że wiedza jego na temat świętych była rozległa. Charakterystyczną cechą malarstwa Aleksandra Danielewicza są napisy wkomponowane w malowidła. Wszystkie odznaczają się ozdobnym i skrupulatnym liternictwem. Oprócz przekazywania ważnych treści, pełnią również rolę dekoracyjną. Aleksander Danielewicz zmarł 23 stycznia 1849 roku; aby poinformować o jego zgonie w kancelarii parafialnej stawił się Jan Danielewicz, malarz lat 31 i Andrzej Zarębski kowal, zięć Aleksandra, obaj w Szczecynie zamieszkujący.

Datę śmierci Aleksandra przyjąć można za rozgraniczającą twórczość ojca i syna. Samodzielna twórczość Jana, który kontynuował tradycję

malarską w tym samym stylu co ojciec, przypadła na II połowę XIX wieku. Nieznana jest data urodzin Jana Danielewicza, który przybył do Gościeradowa jako kilkunastoletni młodzieniec. Zapewne śledził pracę ojca i na zasadzie obserwacji oraz udzielanych porad wdrażał się w kuliszy zawodu. Jak wspomina wnuk artysty, prawdopodobnie Jana hrabia Suchodolski wysłał jako nadwornego malarza do Rzymu, aby tam dokształcił się w sztuce malarskiej.

Okolo roku 1840 Jan Danielewicz ożenił się z Teklą Szpatowicz z Zaklikowa. Małżonkowie po ślubie zamieszkali w Szczecynie, gdzie urodziło im się troje dzieci. Jedynym, które przeżyło była córka Elżbieta, urodzona 13 listopada 1841 roku. Na początku lat 50. artysta przeniósł się do Gościeradowa. Dnia 27 stycznia 1855 roku umarła jego żona. Powtórnie ożenił się z Emilią Cyfracką. Z tego związku urodziło się siedmiorgo dzieci. Nazwisko przetrwało dzięki Władysławowi Karolowi urodzonymu w 1868 roku, od którego w linii prostej wywodzą się wszyscy Danielewicze mieszkający w Gościeradowie. Władysław miał dwóch synów: Jana i Józefa (1892-1969), ten ostatni, podobnie jak dziadek Jan, palił fajkę, dlatego wszyscy w okolicy nazywali go malarzem Fają.

Jan Danielewicz umarł w Gościeradowie, przeżywszy 87 lat, jako niewidomy starzec, 14 kwietnia 1906 roku. Był jedynym dzieckiem Aleksandra, które odziedziczyło po nim zajęcie malarskie. Ojciec był dla niego mistrzem i nauczycielem, po którym przejął warsztat. Nauczył syna malować w identycznym stylu, jaki on sam reprezentował.



Święty Benon Biskup patron od zarazy

Jan pozostał wierny również tematyce sakralnej. Wszystko to składa się na niewiarygodne podobieństwo dzieł ojca i syna.

Obrazy Danielewiczów zobaczyć można w Gościeradowie, Anopolu, Kraśniku, Zaklikowie, Rzeczczy i innych ościennych miejscowościach. Nie wszystkie obrazy są podpisane, skutkiem czego autorstwo określić można jedynie na podstawie podobieństwa formy. Tematyka poznanych obrazów zamyka się wyłącznie w kręgu wyobrażeń sakralnych. Wyznacza ją poczet świętych patronów zamawianych przez fundatorów. Obrazy Danielewiczów mają kształt prostokąta, stojącego na krótszym boku, o przeciętnych wymiarach 65x90 cm. Malowane są farbą olejną na samodzielny płótno różnej grubości. W pięciu przypadkach zamiast płótna użyto desek.

Obecnie obrazy Danielewiczów znajdują się w Muzeum Archidiecejalnym Sztuki Religijnej (13 sztuk), Muzeum Wsi Lubelskiej (12 sztuk) oraz w kościele parafialnym w Gościeradowie. Oryginalność Aleksandra i Jana Danielewiczów polega na tym, że zaliczają się oni do nielicznego grona autorów malujących dla środowiska wiejskiego w unikatowy sposób. Obrazy ich to nie próby naśladownictwa czegokolwiek, ale ich własna koncepcja. Każde z dzieł ma piętno swoistej maniery, właściwej Aleksandrowi, którą przejął jego syn Jan. Artyści, mieszkający na wsi, pozostali wierni swemu wyczuciu piękna. Twórczość Aleksandra i Jana jest ważnym zjawiskiem, szczególnie dla Gościeradowa oraz Lubelszczyzny.

Beata Sajekka, Mariusz Szczepaniak

Z historii szkoły w Gościeradowie



Budynek szkoły - współcześnie

Założenie pierwszej szkoły - ok. roku 1870

W bogatą historię i tradycję naszej miejscowości wpisuje się również szkoła w Gościeradowie. Za pierwszego jej założyciela, jak podają najstarsze źródła pisane, uznaje się Feliksa Bienkowskiego. Przybył on do Gościeradowa po upadku powstania styczniowego w 1864 roku, był pierwszym nauczycielem szkoły. Nauka odbywała się w wynajmowanych od gospodarzy izbach szkolnych, łącznie w trzech domach: w domu posądowym, u Tessa, u Niedziałka.

Zapis dokonany przez Stefanię Jeleniównę w najstarszej kronice szkolnej świadczy o tym, że warunki nauczania były trudne: „Pracę w Szkole w Gościeradowie objęłam z dniem 1 września 1919 r. Rozpoczęcie roku szkolnego nastąpiło 15 września; gdyż budynek szkolny nie był zupełnie wybielony i wymyty. Dzieci zapisało się bardzo mało; z tego z pierwszego stopnia uczęszcza jako tako dwadzieścioro - czwarty stopień zupełnie nie uczęszcza; u drugiej siły frekwencja również słaba”.



Czesław Jackowski i Leopold Rachoń na tle szkoły - 1934 rok

W roku szkolnym 1922/1923 zatrudniony zostaje jako trzeci nauczyciel pan Walery Marian Kwiatek, od 1925 roku kierownik szkoły. W tym roku świętowano również 900. rocznicę koronacji i śmierci Bolesława Chrobrego oraz wprowadzono kursy wieczorowe dla mieszkańców prowadzone przez nauczycieli: Mariana Kwiatka, Marię Biernatównę, Irenę Baraniecką i Henryka Błaszczyka, w szkole pracował również miejscowy proboszcz ks. Jan Markowski. Czteroklasowa Szkoła Powszechna w Gościeradowie w roku 1926 zostaje przekształcona w pięcioklasową, natomiast od roku 1927 funkcjonuje jako sześcioklasowa przy ilości dzieci ponad 288. W roku szkolnym 1929/1930 w szkole nauczycielami języka polskiego, rachunków, historii, przyrody, geografii, języka niemieckiego, rysunków, robót ręcznych, śpiewu, gimnastyki, robót kobiecych byli: Apolonia Pelcówna, Sabina Łomnicka, Irena Baraniecka, Bronisława Kwiatek, Roman Łomnicki, Marian Kwiatek.

Budowa szkoły - 1932-1934

W roku 1932 władze gminy podjęły decyzję o wybudowaniu szkoły. Wójtem był wówczas Pan Czesław Jackowski, funkcję sekretarza gminy pełnił Leopold Rachoń. Przy dużej pomocy Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności oraz znacznym udziale miejscowej ludności, która dostarczała materiałów i wykonywała prace budowlane, w roku 1934 budowę ukończono. W tym też roku szkoła już była otwarta, chociaż prace wykończeniowe jeszcze trwały.

Nauka w nowym budynku szkoły w latach 1934-1938

Pod względem organizacyjnym szkolnictwo okresu międzywojennego opierało się na ustawie z 11 marca 1932 roku, w myśl której istniały szkoły powszechne trzech stopni. Poszczególnym typom szkół odpowiadały różne szczeble programowe: pierwszy obejmował elementarny zakres wykształcenia ogólnego, drugi stanowił rozszerzenie i pogłębienie szczebla pierwszego, trzeci miał przygotować młodzież pod względem społeczno-obywatelskim i gospodarczym.

Szkoła stopnia pierwszego realizowała pierwszy szczebel programowy wraz z najważniejszymi składnikami programowymi szczebla drugiego i trzeciego, szkoła stopnia drugiego realizowała pierwszy i drugi szczebel programowy wraz z najważniejszymi składnikami trzeciego, w szkole stopnia trzeciego prowadzono nauczanie w pełnym zakresie według obowiązujących programów.

W nowo wybudowanej szkole było 8 sal lekcyjnych, 6 z nich rozmieszczone były wzdłuż wąskiego korytarza, 3 sale po stronie wschodniej i 3 po stronie zachodniej. Obok znajdowała się kancelaria, która funkcjonowała też jako pokój nauczycielski. Od północnej strony było mieszkanie kierownika. Przy szerszym korytarzu mieściły się jeszcze dwie sale lekcyjne, większa spełniała rolę biblioteki. W tym czasie do szkoły uczęszczało ponad 300 uczniów (w roku szkolnym 1932/1933 - 353 uczniów, w roku 1933/1934 - 340).

Od roku szkolnego 1927/1928 była to sześcioklasowa szkoła również z sześcioma oddziałami. Jak wynika z dokumentacji byłego



Walery Kwiatek i ks. Jan Markowski z uczniami

wójta gminy - Czesława Jackowskiego w roku 1934 do szkoły uczęszczało 350 dzieci, nauczycieli było sześcioro oraz jeden ksiądz katecheta. Kierownikiem szkoły był pan Walery Marian Kwiatek

Okres II wojny światowej - 1939-1944

W latach 1939-1944 istniała siedmioklasowa Publiczna Szkoła Powszechna, do której uczęszczały dzieci z Gościeradowa. Językiem nauczania był język polski, placówka podlegała Okręgowi Szkolnemu w Lublinie oraz inspektorowi powiatowemu. Z tego okresu nie zachowały się żadne dokumenty szkolne, prawdopodobnie wszystkie zostały zniszczone w roku 1944.

Wybuch wojny zdeorganizował pracę szkoły. Zajęcia lekcyjne rozpoczęły się dopiero w listopadzie 1939 roku. Niemcy nie zabraniali dzieciom chodzić do szkoły, ale narzucili swoje programy nauczania, które ograniczały naukę języka polskiego do zasad gramatyki i ortografii, a matematykę do opanowania czterech podstawowych działań. Nie wolno było nauczać historii Polski i geografii. Obok języka polskiego i matematyki w skład przedmiotów nauczania wchodziła religia, nauka o przyrodzie, rysunki i zajęcia praktyczne, śpiew i ćwiczenia cieleśne. Młodsze dzieci uczyły się z elementarza, starsze ze „Steru”. Lekturę szkolną stanowiły książki o tematyce przyrodniczej bądź bajki. Zabroniono nauki o literaturze. Przez okres okupacji kierownikiem szkoły był Marian Kwiatek, pozostali nauczyciele to: Bronisława Kwiatek, Apolonia Skrzypek, Irena Baraniecka, Sabina Łomnicka, Roman Łomnicki i Janina Ruchaj-Szczepaniak. W tym okresie, szczególnie późną jesienią i zimą, bardzo dużo dzieci nie chodziło do szkoły z powodu braku obuwia i ciepłej odzieży. To powodowało słabą frekwencję i było przyczyną nie promowań uczniów do następnych klas. Dużo dzieci w ogóle nie chodziło do szkoły, gdyż rodzice bali

się o ich bezpieczeństwo. Miejscowi nauczyciele prowadzili tajne nauczanie „zakazanych” przedmiotów. W tym celu spotykali się w domach różnych gospodarzy z grupkami dzieci. Nauczanie odbywało się nieregularnie i trwało 8-9 miesięcy. Kontakty pedagogów w związku z prowadzonym tajnym nauczaniem miały miejsce nad rzeką Wólce Gościeradowskiej.

Szkoła powojenna (po roku 1945)

Po wojnie nauka w szkole rozpoczęła się jesienią 1945 roku. Uczniowie w poszczególnych klasach stanowili bardzo zróżnicowane pod względem wiekowym grupy. Dla wielu z nich wojna była kilkuletnią przerwą w nauce. W celu uporządkowania procesu dydaktycznego nauczyciele nawet w trakcie roku szkolnego przenosili uczniów do oddziału wyższego, jeżeli spełniali odpowiednie wymagania. Naprzeciwko szkoły, w mieszkaniu będącym obecnie własnością byłej nauczycielki



Walery Kwiatek z uczniami



Pani Wanda Mozgawa z wychowankami

Marii Ostrowskiej, funkcjonował Ośrodek Zdrowia z jednym lekarzem, dentystą i dwoma pielęgniarkami. Wszystkie dzieci objęte były opieką medyczną, odbywały się obowiązkowe szczepienia ochronne.

Warunki nauczania były trudne: brakowało centralnego ogrzewania, wody bieżącej i kanalizacji. Każda sala lekcyjna wyposażona była w drewniane ławki szkolne, stół i krzesło dla nauczyciela. Kącik higieniczny składał się z umywalki, w której była miednica, mydło w mydelniczce i ręcznik. Obok stało wiadro z wodą, którą można przynosiła ze studni. Ubikacje znajdowały się na zewnątrz.

Kierownikiem powojennej szkoły podstawowej był Józef Fila. W skład grona pedagogicznego wchodził: Janina Szczepanik, Bronisława Kwiatek, Roman Łomnicki, Aniela Barcikowska, Helena Fila, Maria Ostrowska, Czesława Gwizdał, Stanisław Gwizdał, Krystyna Kuśmierz, Maria Pęziół, Faustyna Drapała-Łacek, Anna Wrzolek. W charakterze woźnego pracował Tadeusz Iwan, do którego należało przynoszenie opału i palenie w piecach węglowych oraz porządkowanie boiska szkolnego. Sprzątaczką w szkole była wtedy Janina Filipczak - codziennie zamiatła wszystkie sale i korytarze, a raz w tygodniu myła podłogi.

Budowa Szkoły Tysiąclecia - 1960-1966

Po II wojnie światowej budynek szkoły był zniszczony, ściany zagrybione, w okresie zimy uczniowie siedzieli w klasach ubrani w pałta, gdyż sale ogrzewane były jedynie piecami kaflowymi. Te trudne warunki lokalowe i sanitarne spowodowały, że podjęto decyzję o budowie nowej szkoły. Propagowane przez władze centralne hasło: „1000 SZKÓŁ NA TYSIĄCLECIE” stwarzało możliwość realizacji zamierzenia. W roku 1960 powołano Komitet Budowy Szkoły w składzie: Teodozja Dymara - przewodnicząca, Józef Fila - kierownik szkoły, ks. Feliks Kardas, Zenobia Cmoluch, Celina Adamczyk, Teofil Mochol, Józef Berdys, Jerzy Stryjecki, Jan Krajewski, Daniela Mochol, Czesław Jackowski, Franciszek Kowalczyk, Stanisława Rutkowska. Komitet Budowy Szkoły skupiał przedstawicieli różnych instytucji działających na terenie Gościeradowa, a jego zadaniem było gromadzenie funduszy na budowę szkoły, jako wkładu społeczeństwa. Pieniądze ze składek od mieszkańców, zebrane przez Komitet, przeznaczone zostały w okresie późniejszym na wybudowanie garażu na autobus szkolny, dowożący dzieci do Zbiorczej Szkoły Gminnej.

Jesienią 1963 roku rozpoczęto budowę nowej szkoły, którą usytuowano obok dzisiejszego stadionu. Właścicielami działek, na których

wybudowano szkołę byli Państwowy Ośrodek Maszynowy w Gościeradowie i Prewentorium Przeciwgruźlicze w Gościeradowie. Obie wymienione instytucje doszły do porozumienia i przekazały szkole działkę na własność. Dużym zaangażowaniem przy budowie szkoły wykazał się ówczesny przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej - Wiktor Dymara oraz Sekretarz Biura Gromadzkiej Rady Narodowej - Zygmunt Mozgawa. W 1964 roku dokonano uroczystego wmurowania kamienia węgielnego (aktu erekcyjnego) w południowo-wschodnim narożu lewego skrzydła budynku.



Wmurowanie aktu erekcyjnego - rok 1964

Budowa i przygotowanie szkoły do użytku trwały do stycznia 1966 roku. 2 lutego 1966 roku, po feriach zimowych, rozpoczęto naukę w nowej szkole. W budynku było 15 sal lekcyjnych, pokój nauczycielski, kancelaria, świetlica, stołówka oraz sala gimnastyczna.

Oficjalne otwarcie nowej Szkoły Podstawowej w Gościeradowie odbyło się 20 maja 1966 roku. W uroczystości tej brali udział przedstawiciele wojewódzkich, powiatowych i gminnych władz politycznych. Dla dzieci, nauczycieli i społeczeństwa dzień ten stał się świętem. Szkole „Tysiąclatce” nadano numer 1080 oraz imię generała Karola Świerczewskiego - Waltera. Wmurowano tablicę pamiątkową i posadzono drzewko - dąb. W chwili przejścia ze starej do nowej szkoły było 384 uczniów. Funkcję kierownika nadal sprawował Józef Fila, do grona pedagogicznego należeli: Helena Fila, Bronisława Kwiatek, Janina Szczepanik, Wanda Mozgawa, Czesława Gwizdał, Stanisław Gwizdał, Maria Pęziół, Krystyna Kuśmierz, Maria Ostrowska, Alina Kołodziej, Stanisława Lebioda, Alicja Kawczyńska, Teresa Gajewska, Waldemar Kozak i Zbigniew Wielgus.

Lata 1970-1999

W 1973 roku zostały utworzone zbiorcze szkoły gminne. Taką szkołą stała się również „Tysiąclatka” w Gościeradowie. W roku szkolnym 1978/79 uczęszczały do niej dzieci miejscowe oraz dowożone z pobliskich wiosek: Marynopolu i Salomina. Grono pedagogiczne liczyło 21 nauczycieli, zatrudnionych było 4 pracowników administracyjnych i 11 obsługowych. Funkcję gminnego dyrektora szkoły pełnił wówczas Edward Wołoszyn, a jego zastępcą był Józef Fila. Dzieci uczono w 15 oddziałach (od I do VIII klasy). Aktywną działalność prowadziło 8 organizacji szkolnych, w tym Samorząd Uczniowski i Drużyna Harcerska. Zbiorcze szkoły gminne zawiesiły swoją działalność w roku szkolnym 1984/1985. Od tej pory dzieci z okolicznych wiosek uczęszczały do ośmioklasowych szkół w swoich miejscowościach, gdzie nauka odbywała się w klasach łączonych. Od 1 września 1984 r. nadzór nad szkołami pełnił inspektor oświaty i wychowania - Edward Wołoszyn, stanowisko zastępcy inspektora objęła Stanisława Lebioda. W kolejnych latach placówką kierowali: Anna Kamyk, Stanisława Lebioda, Zofia Mysza, Jan Filipczak, Jolanta Czajka.

Współczesna szkoła po reformie edukacji

Rok 1999 to okres przełomowy - wprowadzona zostaje w życie kolejna reforma edukacji. Szkoła w Gościeradowie staje się sześcioklasową Publiczną Szkołą Podstawową. Wszyscy uczniowie na zakończenie edukacji w drugim etapie kształcenia piszą test - sprawdzian po VI klasie szkoły podstawowej, przygotowany przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Krakowie. Naukę kontynuują w gimnazjach. W roku 2000 do budynku szkoły przeniesione zostaje przedszkole, od tego momentu placówka nosi nazwę „Publiczny Zespół Szkoły i Przedszkola w Gościeradowie”.

Obecnie funkcję dyrektora pełni Anna Drwal, zastępcą jest Beata Sajeczka, grono pedagogiczne liczy 30 osób, do szkoły uczęszcza 320 uczniów. Dobrze układa się współpraca z organem prowadzącym - Gminą Gościeradów i nadzorującym - Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Beata Sajeczka
Mariusz Szczepanik

Artykuł opracowano na podstawie: Kroniki Szkolnej Szkoły Powiatowej w Gościeradowie z lat 1919-1937, Księgi Protokołów z lat 1925-1929.

Autorzy dziękują za pomoc: Pani Helenie Hordyńskiej, Panu Józefowi Fili.

Lata 2006-2014

W roku 2006 miało miejsce przełomowe wydarzenie - w 40. rocznicę powstania budynku szkoły, uchwałą Rady Gminy Gościeradów nadano placówce imię Jana Pawła II. Od tego momentu przedszkole i szkoła tworzą Zespół Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II w Gościeradowie. Społeczność szkolna, dumna z patrona, jakim jest Wielki Polak - Jan Paweł II, aktywnie działa w Rodzinie Szkół im. Jana Pawła II Diecezji Sandomierskiej, uczestnicząc w pielgrzymkach, spotkaniach, konkursach i turniejach sportowych poświęconych papieżowi.

W trosce o zdrowie wychowanków nauczyciele realizują programy ekologiczno-zdrowotne, szkoła należy do Sieci Szkół Promujących Zdrowie. Prężnie rozwija się sport szkolny, uczniowie chętnie uczestniczą w zajęciach SKS, biorąc udział w ogólnopolskich konkursach. Efektem tych działań są certyfikaty Ministerstwa Edukacji Narodowej: „Szkoła w Ruchu” i „WF z Klasą”. W placówce dodatkowo zatrudniony jest pedagog i logopeda, dzięki temu dzieci mają możliwość korzystania z zajęć specjalistycznych i pomocy pedagogiczno-psychologicznej.

W 2012 roku szkoła została rozbudowana, wymieniono również dach budynku. Przybyło 6 łazienek, 2 szatnie, czytelnia i świetlicojadalnia, archiwum, 3 sale lekcyjne i 5 sal specjalistycznych. Klasopracownie zostały wyposażone w nowoczesne pomoce naukowe, m.in. tablicę interaktywną. Również w oddziałach przedszkolnych dzieci korzystają z bogatej bazy dydaktycznej. Zarówno w szkole, jak i w przedszkolu nauczyciele prowadzą różnorodne zajęcia dodatkowe rozwijające zainteresowania uczniów, jak również zajęcia wyrównujące braki edukacyjne. Dzieci dojeżdżające oraz dzieci rodziców pracujących korzystają ze świetlicy szkolnej w godzinach od 7.00 do 15.30.



Sala lekcyjna dla dzieci w ZPO Gościeradów współcześnie

W roku szkolnym 2014/2015 do placówki uczęszcza 304 dzieci: 102 do oddziałów przedszkolnych, 202 do klas I-VI. Grono Pedagogiczne liczy 31 nauczycieli (24 w pełnym wymiarze, 7 w niepełnym), zatrudnionych jest 12 pracowników administracyjno-obserwacyjnych.

Bardzo dobrze układa się współpraca z instytucjami, szczególnie z Nadleśnictwem Gościeradów, Gminną Biblioteką Publiczną, Gminnym Ośrodkiem Kultury w Gościeradowie, Domem Pomocy Społecznej w Gościeradowie oraz z firmą ERKADO.

W celu wzbogacenia tradycji i ceremoniału szkoły w dniu 22 października 2014 roku odbyła się uroczystość poświęcenia i nadania sztandaru Zespołowi Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II w Gościeradowie.

Anna Drwal
Beata Sajeczka

Kazamata MG 34 w Gościeradowie - geneza budowy

Po zajęciu obszarów Polski do linii ustalonej w ramach paktu Ribentrop-Mołotow, już w pierwszych tygodniach wojny, niemieckie umocnienia Wału Wschodniego - Pozycja Odry, Rejon Umocniony Łuku Odry i Warty oraz Pozycja Pomorze znalazły się w dużej odległości od nowej granicy wschodniej Rzeszy.

Bunkier w Gościeradowie



Niemieckie Naczelne Dowództwo Wojsk Lądowych (OKH) 20 października 1939 roku (dalsze rozporządzenia z 26.10.1939, 11.01. i 4.02.1940 oraz 24.02.1941 roku) podjęło decyzje o budowie linii umocnień na rzekach San, Wisła, Narew oraz rozbudowie umocnień na terenie Prus Wschodnich. Miała ona przebiegać zachodnimi brzegami rzek, tworząc w niektórych miejscach tzw. przedmościa: Krzeszów, Annapol, Dęblin-Puławy, Warszawa. Dodatkowo planowany był rozbudowany system rowów przeciwczołgowych. Budowa umocnień stałych rozpoczęła się w marcu 1941 roku. Rozkazem z 14 maja tego samego roku, w związku z koncentracją wojsk i planowanym atakiem na Związek Radziecki, prace zostały przerwane.

W wyniku olbrzymich sukcesów na froncie wschodnim, przewidując szybkie pokonanie Armii Czerwonej, zrezygnowano z dalszej budowy umocnień. Dopiero w roku 1944 Niemcy starali się wykończyć pośpiesznie fortyfikacje. Zgodnie z rozkazami Okręgu Wojskowego Generalnego Gubernatorstwa z 11 lipca 1944 roku linia San-Wisła obsadzona została załogami bezpieczeństwa (154 i 174 dywizją rezerwową oraz 18 dywizją artylerii). Nie ma dokładnej informacji dotyczących roli, jaką odegrał istniejący schron w walkach letnich 1944 roku. Z relacji miejscowej ludności wynika, że część jego uszkodzeń powstała już po opuszczeniu obiektu przez Niemców.

Na „Kompleks Gościeradowski”, a dokładniej Przedmoście Annapol składać się miało przeznaczonych dla jednej dywizji 30 betonowych schronów bojowych z łącznej liczby 400 zaplanowanych na

całą nowotworzoną linię. Mogły to być umocnienia polowe takie jak stanowiska dla dział przeciwpancernych, karabinów maszynowych, schrony dla załogi oraz rowy przeciwczołgowe. Dotychczas udało się zlokalizować: jeden wykonany schron bojowy Kazamata kaemu MG 34 wzór 514, trzy wykopy, pozostałości po rowach przeciwczołgowych, ziemne stanowiska karabinów maszynowych (z relacją o zastosowaniu tam kopuł strzelniczych), linie umocnień ziemnych (znajdujące się na terenach lasów) oraz dwie niezidentyfikowane jeszcze konstrukcje murowane. Wspomniana Kazamata MG 34 znajduje się w Gościeradowie, powiecie kraśnickim. Załogę tego schronu bojowego karabinu maszynowego stanowiło 6 ludzi. Schron uzbrojony był w karabin maszynowy MG 34, kaliber 7,92 mm o donośności 3,5 km, składał się z 5 pomieszczeń: bronionego wejścia, służy gazowej z wyjściem awaryjnym, pomieszczenia załogi, korytarza z peryskopem, izby bojowej. Jego wymiary stanowią: wysokość - 3,9m, szerokość i długość - 10 m, grubość ścian zewnętrznych - 2 m, grubość ścian wewnętrznych - 0,8-1 m, grubość stropu - 2m, wysokość wewnątrz - 1,9 m, płyta pancerna - 78P9, t. „1939FL Nr 123 B”.

Wykonany prawdopodobnie przez firmę budowlaną Beton- u. Monierbau AG pod kierownictwem Heydasch Konrad na zlecenie Dowództwa Fortyfikacji Krajowych „Wschód” (Landesbefestigung Ost), pod kierownictwem Inspekcji Umocnień Wschodnich, budowa trwała od marca do maja 1941 roku. Na opisywanym terenie mogły występować również pozostałości po linii przeciwpartyzanckiej. Sądząc z lokalizacji istniejącego



Wejście do bunkra w Gościeradowie

schronu bojowego, płyta strzelnicza skierowana jest na wzgórze „Góry Szczeckiej”, w kierunku południowo-wschodnim, funkcją tego obiektu mogła być osłona budowanego tam schronu - prawdopodobnie schronu dla obserwacji artylerii (wykop nr 1). Jak wynika z relacji mieszkańców na tym samym wzgórzu przygotowano zostało odkryte stanowisko artyleryjskie. Z omawianego wzgórza rozciąga się panoramiczny widok na prawie cały obszar gminy Gościeradów oraz duży odcinek wschodniego brzegu Wisły. Wykopy nr 2 i 3 znajdowały się na wzgórzach po północnej stronie drogi Lublin-Kraśnik-Gościeradów-Annapol-Kielce. Z punktów

tych widoczny jest zarówno wybudowany schron, jak i miejsce wykopu nr 1. Na terenie Gościeradowa stacjonowała w okresie wojny jednostka Wehrmachtu Pionier-Felddienststelle, od wiosny 1942 roku funkcjonował obóz dla około 200 Żydów budujących i remontujących drogi w pobliżu Gościeradowa. Wyremontowali oni między innymi odcinek drogi przy tartaku. Na terenie gminy zachował się między innymi wybudowany przez Niemców klub oficerski, jeden z wykorzystywanych przez żołnierzy baraków oraz posterunek policji.

Dariusz Wypych



Ściana czołowa bunkra z płytą strzelniczą

Zapis wieczystej pamięci



Pałac - widok od strony parku - lata 60. XX wieku

Gościeradów, rok 1894. Nastala wiosna. Przypałowcy park oszalał słońcem i zieloną zielenią. Poranek wyrwał ze snu gospodarza gościeradowskich dóbr i liczną jego służbę wrzawą budzącej się przyrody. Dzień po dniu umykało życie mizantropa - hrabiego Eligiusza Suchodolskiego. Pewnego majowego poranka życie zgasało.

Nadszedł kres ziemskiej wędrówki. Pozostało kilka zdań zapisu sporządzonego dwa lata wstecz:

„Gościeradów dnia 11-go sierpnia 1892 roku. Testament czyli ostatnia moja wola. Ja niżej podpisany Eligiusz Suchodolski, syn Franciszka, zdrowy i przytomny na umyśle piszę własnoręcznie tę ostatnią moją wolę i własnoręcznym podpisem stwierdzam, która jest następująca. Całe moje dobra ziemskie Gościeradów, tak jak objęte księgą hipoteczną w mieście Lublinie, zapisuję dożywotnio bratu memu Edmundowi hrabiemu Suchodolskiemu, ... po najdłuższemu zaś życiu mego brata hr. Edmunda Suchodolskiego całe dobra Gościeradowskie mają przejść na własność Towarzystwa Dobroczynności, katolickiego, warszawskiego, obowiązkiem urzędzenia w pałacu gościeradowskim szpitala dla chorych obojga płci wyznania rzymsko - katolickiego z pierwszeństwem dla osób pochodzenia szlacheckiego, podupadłych,

Gościeradów, dnia 11 sierpnia 1892 roku Eligiusz hrabia Suchodolski”.

Testament próbowano obalić. Długą walkę z potencjalnymi spadkobiercami o utrzymanie woli zmarłego, bo aż 10 lat, toczył prezes Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności mecenas Adolf Suligowski. Śmierć Edmunda Suchodolskiego w 1904 roku, przypiętowała przejście gościeradowskiego majątku przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Tak rozpoczęła się droga do nieśmiertelnej

pamięci przyszłych pokoleń, szlachetnego dobroczyńcy hrabiego Eligiusza Suchodolskiego.

Zgodnie z wolą zmarłego, po generalnym remoncie pałacu powstał szpital dla ubogich na 30 łóżek. Utrzymywany był, również z woli ofiarodawcy, z dochodów z dóbr majątku. Szpitalem zarządzał przez dłuższy czas doktor Jan Chmielewski przy pomocy dwóch siostr Miłosierdzia i felczera. Szpital ofiarował wielkie usługi i pomoc dla okolicznej zubożałej ludności.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności było prawnym zarządcą dóbr gościeradowskich do 1945 roku. Szpital dla ubogich prowadził swoją działalność do roku 1949. W okresie powojennym powstało Państwowe Prewentorium Przeciwgruźlicze, w którym pracę znalazło wielu mieszkańców Gościeradowa.

Do Prewentorium kierowała dzieci Wojewódzka Przychodnia Przeciwgruźlicza w Lublinie. Oferowano pomoc dzieciom z rodzin ubogich, często patologicznych i zagrożonych gruźlicą. Leczenie i zdobywanie odporności u kuracjuszy przeważnie trwało trzy miesiące. Średnio na turnusach przebywało 90 dzieci, które przez ten czas mogły się uczyć w przyzakładowej szkole specjalnej. W latach 1956-1963 kierowniczką placówki była pani Marta Zielińska, w klasach I-IV naukę prowadzili: pani Alina Wojewoda i pan Jan Mikołajczuk. Po likwidacji szkoły przy Prewentorium Przeciwgruźliczym, dzieci uczęszczały do Szkoły Podstawowej w Gościeradowie, gdzie kontynuowały naukę.

Personel placówki starał się rozbudzić w dzieciach wiele zainteresowań i pasji. Tworzono zespoły taneczne, kółka recytatorskie, kółka zainteresowań manualnych. Pani Janina Tybulczuk była wówczas kierowniczką grupy wychowawców: Zofii Wilk, Zofii Kuśmierz, Józefa

Szczepaniaka, Aliny Tomczyk, Henryki Bąk, Krystyny Doleckiej. Państwowe Prewentorium Przeciwgruźlicze wspierali swoją pracą doktor Bosińska, doktor Jerzy Stryjecki, Jan Kapica. Ważną rolę odegrali również pan Pańczyk, pan Kotuła, doktor Karol Michalski, pan Tomczyk Zygmunt. Lata 1971-1975 to lata przełomowe w dziejach pałacu i jego misji dobroczynności. Przeprowadzono kapitalny remont budynku.

Z dniem 1 września 1979 roku Państwowe Prewentorium Przeciwgruźlicze w Gościeradowie przemianowane zostało na Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla dzieci. Placówka powstała decyzją wojewody tarnobrzeskiego. Pieczę ustawodawczą sprawowało Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Pierwszym dyrektorem placówki był pan Rajmund Klimaszewski. Opiekę medyczną nad dziećmi sprawowali doktor Jerzy Stryjecki i Karol Michalski. Od początku była to placówka koedukacyjna, liczba dzieci wynosiła do 70 osób. W początkowym okresie działalność opierała się tylko na zapewnieniu opieki i podstawowych usług niepełnosprawnym dzieciom. Warunki bytowe były bardzo skromne: pomieszczenia sypialne i socjalne raziły pustką. Nie stosowano wówczas jakiegokolwiek terapii i rehabilitacji.

W roku 1982 dyrektorem placówki został pan Tadeusz Sikora. W 1983 roku przy placówce powstała Szkoła Życia. Z dziećmi najmniej upośledzonymi do przełomu lat 90. zajęcia prowadziła pani Henryka Bąk, a następnie rolę nauczyciela przejęła pani Ewa Sidorowicz. W 1990 roku Dom Pomocy Społecznej w Gościeradowie otrzymuje imię hrabiego Eligiusza Suchodolskiego. Od tego roku generalnie zmieniają się cele i zadania placówki. Dom Pomocy Społecznej przechodzi pozytywne przemiany. W Statucie Domu pojawia się zapis: „... Przedmiotem działania Domu jest zaspakajanie potrzeb osobowych, zdrowotnych i bytowych mieszkańców w sposób i w stopniu umożliwiający im godne życie; m.in. zapewnić: ...wypożyczenie w niezbędne meble i sprzęty, pościel, środki utrzymania higieny osobistej, ...odzież i obuwie, pełne wyżywienie, ... zabiegi usprawniające, ... terapię zajęciową, ... dostęp do kultury i rekreacji, ... do wsparcia finansowego... Dom może prowadzić działalność, która mieszkańcom stwarzałaby szanse aktywności w ramach terapii zajęciowej”.

Podstawowym celem personelu było stworzenie dzieciom srodze dotkniętym przez los warunków przypominających dom rodzinny. Utworzono pracownie terapeutyczne: plastyczną, kulinarną, ogrodniczą. W pałacu powstaje dział fizykoterapii i hydroterapii. Z czasem wprowadzona zostaje hipoterapia. Przy stajni powstaje dział zooterapii, gdzie dzieci poprzez kontakt ze zwierzętami, wówczas były to konie, kozy, króliki i pies, wyciszają swoje negatywne emocje. Po roku 1995 powstały grupy rewalidacyjne, które oprócz Szkoły Życia, działały jako nowa forma edukacji dzieci niepełnosprawnych w stopniu znacznym. Zajęcia prowadzili i do dnia dzisiejszego prowadzą pedagodzy ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Olbiciu.

Aby sprostać nowym wymogom ustawodawcy, został opracowany plan standaryzacji Domu, który zakładał: budowę zalepcza gospodarczego, czyli kuchni, pralni, kotłowni oraz remont generalny spichlerza. W spichlerzu miał powstać nowoczesny ośrodek rehabilitacyjny dla dzieci. Zaplanowano



Luk triumfalny - lata 60. XX wieku



Pałac - widok od frontu - lata 60. XX wieku

Pałac Suchodolskich - widok od strony parku





Pałac Suchodolskich w Gościeradowie współcześnie

również budowę domku usamodzielniającego na bazie drewnianego budynku stojącego przy pałacu. Myślano o modernizacji pałacu - przebudowie sypialni ze zmniejszeniem ilości miejsc w pokojach, budowie windy osobowej łączącej piwnicę z piętrem. Planowano wymianę stolarki okiennej i dachu.

Powoli, ale systematycznie realizowany jest plan modernizacji i standaryzacji Domu. Już w 1996 roku zostaje otwarty ośrodek rehabilitacji dla dzieci niepełnosprawnych w całkowicie zmienionym starym, zabytkowym spichlerzu. Wnętrze urzekalo i urzeka nadal kombinacją nowoczesności i czasów darczyńcy - czasów Eligjusza Suchodolskiego. Budynek jest całkowicie przystosowany dla osób niepełnosprawnych, bez jakichkolwiek barier architektonicznych. Wysoki standard usług rehabilitacyjnych jest możliwy dzięki zaopatrzeniu placówki w nowoczesny sprzęt, który służy do wykonywania zabiegów z dziedziny światłolecznictwa, masażu suchego, elektrycznego i wodnego, fizykoterapii.

Również w roku 1996 zostaje oddany do użytku domek usamodzielniający dla 15 wychowanków, którzy ukończyli 18 rok życia. Tutaj uczą się osoby niepełnosprawne usamodzielniania, przystosowując ich do w miarę samodzielnego życia w społeczeństwie. Tę grupę wychowanków najczęściej mogą spotkać mieszkańcy Gościeradowa w sklepach, na spacerze, w kościele na niedzielnej mszy świętej, na imprezach gminnych.

Rok później, w 1997 roku, rozpoczyna działalność w ośrodku rehabilitacyjnym nowa placówka dla osób niepełnosprawnych. Mocą ustawy z dnia 9 maja 1991 roku o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej

osób niepełnosprawnych oraz rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie zasad tworzenia, działania i finansowania warsztatów terapii zajęciowej, zostają utworzone Warsztaty Terapii Zajęciowej, wówczas całkowicie finansowane z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Ich głównym zadaniem jest prowadzenie rehabilitacji zawodowej, społecznej i ruchowej czyli usprawniającej. Cele te realizowane są obecnie w sześciu pracowniach: rozwijania umiejętności, samoobsługi i prostych czynności pielęgnacyjnych, plastycznej, informatyczno-poligraficznej, krawieckiej, tkackiej i stolarskiej. Osoby niepełnosprawne, poza terapią w pracowniach, uczęszczają na praktyki zawodowe, przyuczające do wykonywania czynności czysto zawodowych w określonym kierunku. Na zajęcia przez 5 dni w tygodniu dojeżdżają osoby z orzeczoną niepełnosprawnością i wskazaniem do terapii zajęciowej z całego powiatu kraśnickiego. Osoby niepełnosprawne biorące udział w zajęciach warsztatowych mówią, że hrabia Suchodolski wiedział co robi, przekazując majątek ubogim i chorym: „...tacy ludzie jak my, zawsze będą. Pamięć więc o jego darze nie zginie”.

Na przełomie wieku zostają oddane do użytku nowoczesne budynki pralni, kuchni, kotłowni. Remontowane są pomieszczenia w pałacu. Teraz stare pomieszczenia kotłowni, pralni, kuchni to nowoczesne sale rewalidacyjno-terapeutyczne. Zgodnie z nowym statutem, Dom zapewnia podstawowe potrzeby wychowanków: pełne wyżywienie (cztery posiłki dziennie), mieszkanie, usługi pralnicze, krawieckie, transportowe, obsługę administracyjną i socjalną. Systematycznie



Pałac Suchodolskich w Gościeradowie współcześnie

odbywają się zajęcia z zakresu: szkoły życia, rewalidacji, rehabilitacji usprawniającej, muzykoterapii, hipoterapii, terapii zajęciowej w świetlicach, ogrodnictwa i rolnictwa. Prowadzone są zajęcia artystyczne, plastyczne, sportowe, zooterapii. Działa drużyna harcerska.

Rok 2014 to 35. rocznica działalności placówki. Prezent od kapryśnego losu i wielki dar dla mieszkańców oraz pracowników Domu Pomocy Społecznej. Rozpoczynają się prace inwestycyjne i szkolenia, mające zwiększyć poziom usług domu i standard życia jego mieszkańców. Realizacja projektu ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy pozwoliła wymienić dach na ośrodku rehabilitacyjnym i domku usamodzielniającym, wyremontować elewację pałacu. W parku przy pałacowym i wokół pałacu powstają alejki spacerowe, na wzór alejek, po których dumnie kroczył sam hrabia Suchodolski. W parku powstaje plac zabaw dla dzieci, plac rekreacyjno-sportowy, tor do hipoterapii. Odnowione zostają mostki drewniane: na rzecze przepływającej przez park i przy stawie. W celach oszczędnościowych i ekologicznych zamontowana zostaje instalacja solarne. Komponent szkoleniowy pozwolił przeszkolić personel pracujący bezpośrednio z osobami niepełnosprawnymi w kierunkach pozwalających poszerzyć i wzbogacić terapię, rehabilitację, edukację, rekreację i proces usamodzielniania. Pracownicy ukończyli studia podyplomowe, kursy instruktorskie oraz szereg szkoleń specjalistycznych.

Zmiany zachodzące w placówce, od początku istnienia Domu Pomocy Społecznej, obserwowało wielu jego pracowników. Byli to zarówno rodowici mieszkańcy jak i ludzie przybyli skuszeni schludnym

wyglądem samego Gościeradowa („te wybielone zadbane chodniki przy domach, wybielone drzewa zawsze wprawiły w podziw”), jego położenia wśród lasów, parków, stawów. I ten pałac kuszący zza drzew. Przez wszystkie lata pracownicy Domu starali się doprowadzić do godnego stanu park i ogrody przy pałacu, kapliczkę w parku. Efektem ich ciężkiej pracy i nowych inwestycji jest „klejnocik gościeradowski”, który służy spacerom i wypoczynkowi zarówno mieszkańcom Domu jak i Gościeradowa.

Możliwe, że zmiany w samym pałacu, jak i w jego otoczeniu, mocno by zadziwiły hrabiego Suchodolskiego. Zapewne by się jednak uśmiechnął. Z zadumą i aprobatą pokiwał znacząco głową. Cytat z frontu Pałacu „Res Sacra Miser”, czyli Rzecz Ubogim Poświęcona, jest kwintesencją daru hrabiego Eligjusza Suchodolskiego. Być może chciał tym darem zrehabilitować się przed narodem, odkupić winy niesławnego przodka, kasztelana radomskiego Wojciecha Suchodolskiego, lub, zraniony przez dwie ukochane kobiety, nie widział innego celu w życiu, jak izolacja od świata i pomoc osobom również zranionym przez los. Tym darem uczynił wiele, więcej niż każdy z nas może zdziałać, gdyż pamięć o nas ulegnie z czasem zapomnieniu, a o nim będzie żywa, dzięki owemu zapisowi.

Elżbieta Spyra

Korzystano za zgodą autorów, ze wspomnień Pani Kazimiery Florek oraz z pracy pani Marzeny Długosz „Historia Gościeradowa – Wieś Gościeradow i ostatni hrabiowie Suchodolscy”.



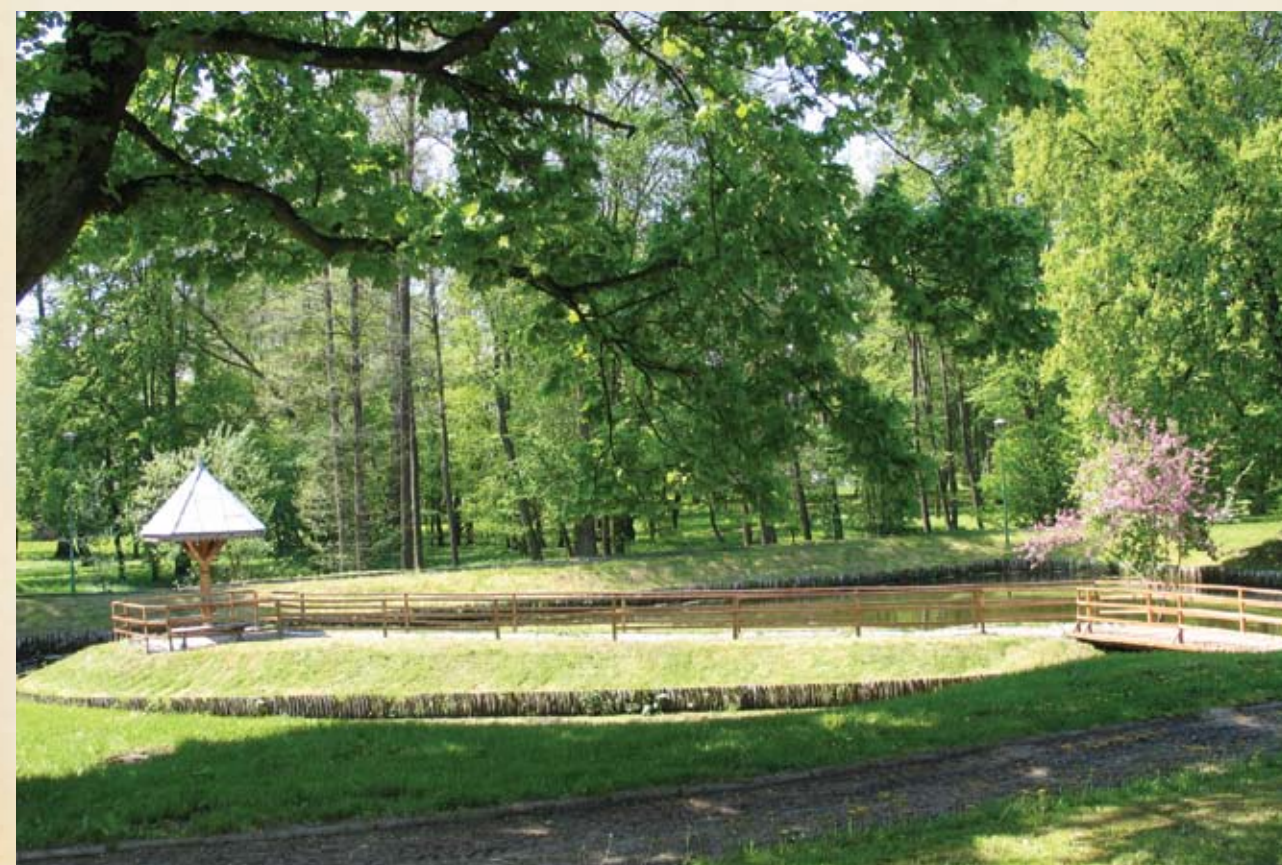
Brama wjazdowa



Luk Triumfalny - widok obecny



Spichlerz murowany z XVIII wieku



Park przy zespole pałacowo-parkowym w Gościeradowie

Krzyż przed Szczecynem



Przydrożna kapliczka w Szczecynie



Pomnik Edmunda hrabiego Suchodolskiego w Gościeradowie



Dom oficera zbudowany w czasie II wojny światowej, obecnie kawiarnia

Cmentarz z I wojny światowej

Ważnym miejscem świadczącym o tragicznych losach żołnierzy walczących na ziemiach polskich jest cmentarz z okresu I wojny światowej wpisany do rejestru zabytków nieruchomości województwa lubelskiego pod nr rej. zab.: A/282 (dawny nr rej. T A/404). Znajduje się w Gościeradowie Folwarku przy drodze powiatowej nr 2706 Gościeradów-Księżomierz. Położony jest w lasu sosnowym w otoczeniu pól na wzgórzu. Od asfaltowej drogi powiatowej biegnie po prawej stronie ok. 200 m w górę droga polna, która prowadzi do cmentarza. Jest to cmentarz wojenny żołnierzy armii austro-węgierskiej i rosyjskiej poległych w walkach pod Gościeradowem w sierpniu 1914 roku. Na przełomie lat podawane były różne liczby poległych żołnierzy, przyjmuje się, iż jest ich ok. 500. Na cmentarzu znajdują się 2 płyty cementowe z wmontowanymi tablicami pamiątkowymi, krzyżami leżącymi i napisem „Śp. Żołnierzom poległym w I wojnie światowej spoczywającym w tej mogile - Społeczństwo Gościeradowa - 1995 r. Pokój ich душom”. Teren cmentarza zabezpieczony jest ogrodzeniem z drewnianych żerdzi, wykonanym w 2002 roku ze środków wojewody lubelskiego. Za wejściem na cmentarz stoi drewniany krzyż wykonany w 2006 roku ze środków własnych gminy. Natomiast w 2008 roku wykonana została nowa tablica pamiątkowa z granitu wraz z chodnikiem z kostki brukowej wokół niej. Na tablicy pamiątkowej znajduje się napis:

CMENTARZ Z I WOJNY ŚWIATOWEJ
TU SPOCZYWA PONAD 400 ŻOŁNIERZY
ARMII AUSTRO-WĘGIERSKIEJ I ROSYJSKIEJ
POLEGŁYCH W SIERPNIU - WRZEŚNIU 1914 R.
ORAZ W LIPCU 1915 R.

Drugi cmentarz wojenny z okresu I wojny światowej znajduje się w Gościeradowie Folwarku w ogrodzeniu działki o nr ewid. 51 na prywatnym terenie (pierwszy dom po lewej stronie drogi gminnej Gościeradów-Księżomierz licząc od Pałacu w Gościeradowie). Karta cmentarza została założona w 1987 roku. Jest to prawdopodobnie mogiła zbiorowa oficerów armii austriackiej poległych w walkach pod Gościeradowem w postaci grobu ziemnego ogrodzonego plotem drewnianym z drewnianym krzyżem wykonanym w 2001 roku. Dojście do niej znajduje się od strony prywatnej posesji. Obecnie jest w toku procedura przeprowadzenia ekshumacji i być może w 2015 roku zostanie dokonana.

Magdalena Majcher



Cmentarz z okresu I wojny światowej



O najdawniej historii Książomierzy słów kilka

Na początku trochę wiadomości o najdawniejszej historii wsi, czyli takiej, kiedy jeszcze Książomierzy, czy też miejscowości o podobnej nazwie nie było, a ludzie już tu byli. Dostarczyły ich badania archeologiczne prowadzone na terenie Książomierzy, podczas których odkryto ślady osadnictwa pradziejowego. Są to różnego rodzaju narzędzia krzemienne, z których najstarsze pochodzą z paleolitu schyłkowego, czyli z 12-10 tys. lat p.n.e. Bardziej liczne są znaleziska z neolitu - młodszej epoki kamienia (ok. 3 tys. lat p.n.e.). Na terenie Aleksandrowa natrafiono także na pozostałości neolitycznej osady kultury pucharów lejkowatych - nazwa pochodzi od charakterystycznych kształtów naczyń glinianych cechujących się niską wyodrębnioną szyjką, dodatkowo podkreśloną uszkami, listwami lub uchwytyami. Typowymi jej formami są czerpaki, kubki i dzbany z uszkami. Występował wówczas także największy rozkwit krzemieniarstwa. Do najczęściej wyrabianych i używanych narzędzi należały m.in. sierpy, noże, drapacze, skrobacze, przekłuwacze, siekiery, dłuta. Ludność zasiedlająca później te tereny przybyła nań prawdopodobnie ok. 5500 lat temu. Zajmowała się hodowlą i rolnictwem. Hodowano głównie bydło, owce i kozy, uprawiano m.in. pszenicę, żyto oraz jęczmień. Tyle wiemy o pradziejach.

Badania wykopaliskowe świadczą o istnieniu niewielkiej osady już w IX-X wieku. Położona była wzdłuż suchej obecnie dolinki w centrum wsi przy drodze do Dzierzkowic. Prawdopodobnie wtedy wybijały w tych miejscach źródła, bowiem wówczas istnienie osady bez wody byłoby raczej niemożliwe. Na tych terenach znajdowała się również wieś w XII i XIII, a także w wieku XIV i XV. Badania archeologiczne nie były jednak prowadzone systematycznie, zatem trudno stwierdzić, czy wieś istniała stale rozwijając się w sposób niezakończony np. najazdami obcych wojsk, kataklizmami itp., czy też owe czynniki powodowały całkowite jej zniszczenie, a po latach zakładano ją od nowa. To drugie jest bardziej prawdopodobne, bowiem historia tych okolic świadczy o napadach Tatarów i Litwinów w wieku XIV, a na przełomie XV i XVI wieku sąsiednie miejscowości m.in. Dzierzkowice, Urzędów, Kraśnik splonęły w wyniku najazdu Tatarów. Mogła wówczas zostać zniszczona także Książomierz, i to całkowicie, tak że w XVI wieku należało zakładać wieś na nowo, czyli „na surowym korzeniu” - karczując wyrosłą tu już przez ten czas puszcę.

Niestety niewiele wiadomo o nazwie wsi; nawet od kiedy zaczęła obowiązywać. Źródła wskazują, że osada o nazwie Keszomieszka istniała ona w 1488 roku. Czy wcześniej istniejące używały tej lub podobnej nazwy, nie wiemy. Założycielem wsi na nowo, prawdopodobnie z powodów wyżej opisanych, w latach 1553-1554 był wojewoda krakowski i starosta urzędowski Stanisław Tęczyński. Nazywała się wówczas Ksziezomyesza. Inne używane w dziejach wsi nazwy to: do 1823 rok - Xsieżomisz, w spisie z roku 1827 widnieje Xiężomysz, do 1834 - Xsieżomiesz, do 1870 - Ksieżomysz, do 1912 roku - Ksieżomiesz. Podkreślić należy również, że w okresie Królestwa Polskiego do 1868 roku istniała gmina Książomierz. Siedzibą władz gminy był Książomierz.

A teraz nieco wiedzy o tym, jak wieś rozwijała się przed wiekami. Fakt założenia wsi przez Stanisława Tęczyńskiego został potwierdzony przez króla Zygmunta Augusta podczas sejmiku w Lublinie w 1554 roku. Fakt utworzenia wsi potwierdził król Stefan Batory na sejmie w Warszawie. Od chwili powstania była to wieś królewska. Razem z sąsiednimi Dzierzkowicami i ówczesnym miastem Urzędowem tworzyła klucz majątkowy zwany starostwem urzędowskim, które stanowiło wówczas jeden z bogatszych obszarów województwa lubelskiego. O jego dzierżawę starali się przedstawiciele wielu znamienitych rodzin. W XV i XVI wieku dzierżawcami byli Tęczyńscy, następnie starostwo dzierżawili kolejno Radziwiłłowie, Rzeczyccy, Denhoffowie, Kąccy, Potoccy i Rzewuski. Ostatnim był Kazimierz Rzewuski.

Wieś zakładał Jan Wiercieński, któremu w 1554 roku Stanisław Tęczyński nadał dziedziczne wójtostwo i trzy łany ziemi. Miał on również otrzymywać uposażenie w wysokości 100 złp wypłacane przez króla. Po krótkim czasie sprzedał je jednak szlachcicowi Tudorowskiemu, który kontynuował jego zadanie.

Pierwszym kmieciem osiedlonym w Książomierzy był Walenty Świecz. Zarówno on, jak i następni osadnicy zostali zwolnieni od świadczenia robocznego i płacenia podatków na okres dwunastu lat. Początkowo wieś nie miała ustalonych granic, co wykorzystywali właściciele ościennych miejscowości zabierając bydło osiedlonym tu kmieciom za pasienie w granicznych lasach, a narzędzia gospodarskie za uprawę roli przy granicy. Mimo to wieś rozwijała się dość szybko, w roku 1565 liczyła: 50 kmieci osiadłych na 27,5 łanach, płacących czynsz; 7 kmieci wolników gospodarujących na 23/4 łana, którzy jeszcze czynszu nie płacili; 5 karczmarzy gospodarujących na 3 łanach oraz 7 zagrodników, m.in. dziechciarza, kłodzieja, kowala, szewca. Kmieci czynszowych obowiązywała pańszczyzna roczna w ciągu 12 dni oraz tzw. tłuki wymagane podczas nasilenia prac na folwarku, głównie w okresie żniw oraz szarwarki, czyli prace związane z naprawą dróg, mostów, młynów folwarcznych itp. Oddawano także daniny w naturze (3 korce owsa, 15 jaj, 1 kurę, 2 kapłony), a także 2 grzywny czynszu. W ciągu następnych 5 lat osiedliło się dalszych 27 rodzin, tak że w roku 1570 było ich już 77. Na rozwój gospodarczy wsi duży wpływ wywarł wschodni szlak handlowy z Krakowa do Wilna, który prowadził z Sandomierza przez Książomierz-Dzierzkowice-Urzędów-Belżycę do Lublina. Droga tą posługiwał się także dwór królewski Jagiellonów.

Poważny upadek gospodarczy wsi rozpoczął się w pierwszej połowie XVII wieku podczas rządów nowych starostów - Rzeczyckich domagających się od chłopów coraz większej liczby dni pańszczyzny, szarwarki oraz wykonywania innych prac. Chłopi książomierscy nie godzili się potulnie na systematyczne odbieranie kolejnych przywilejów. Kierowali sprawy do sądów referendarskich, a nawet królewskich (z różnym zresztą skutkiem), odmawiali realizacji wprowadzanych przez starostów dodatkowych powinności. Szczególnie ostre zatargi zaistniały, gdy starostami byli



Dożynki w 1928 roku

wspomniani Rzeczyccy, Piotr Gręboszewski i Teodor Denhoff. Na pogorszenie sytuacji chłopów wpłynęły także wojny kozackie oraz zniszczenia spowodowane w okresie wojny polsko-szwedzkiej.

Poprawa warunków życia chłopów nastąpiła dopiero w drugim ćwierćwieczu XVIII wieku. W 1730 roku mieszkało we wsi 48 rodzin chłopskich. Kolejny regres gospodarczy wsi, będący wynikiem toczących się wojen, nastąpił na początku wieku XIX. Wówczas to ponad połowa gospodarstw była pusta, a ilość inwentarza znacznie zmalała.

Książomierz była wsią królewską do końca XVIII wieku. Po 1795 roku majątki stanowiące własność królewską otrzymały nazwę dóbr rządowych. Po stłumieniu powstania listopadowego w 1831 roku ukazem carskim z dnia 4 października dobra wsi Książomierz otrzymał gen. Fiodor Geismar, a po jego rezygnacji ukazem z dnia 2 grudnia 1837 roku gen. mjr Baranow, który jednak nie przystąpił do ich odbioru. Wówczas dobra książomierskie zostały wydzierżawione na jeden rok Janowi Turczyńskiemu, a następnie na 6 lat Wojciechowi Węglińskiemu. W 1851 roku sam folwark został na 12 lat wydzierżawiony Stanisławowi Borowskiemu, a następnie - po śmierci gen. Baranowa - dobra wsi Książomierz otrzymał jego syn Mikołaj Baranow, w imieniu którego administrujący kolejni dzierżawcy nadmiernie je eksploatowali, skutkiem czego stawały się gospodarczo coraz mniej atrakcyjne. Po otrzymaniu przez Baranowa innych majątków w zamian za dobra Książomierz, poddano je licytacji, która nie powiodła się. W 1867 roku otrzymał je Józef Sidorski, a po odzyskaniu niepodległości zostały objęte zarządem państwowym. Losy chłopów zamieszkujących w dobrach rządowych były lepsze niż w dobrach prywatnych. Obowiązujące przepisy regulowały ich powinności w stosunku do dzierżawcy dóbr chroniąc, przynajmniej formalnie, chłopów przed nadmiernym wykorzystywaniem.

W 1864 roku, zgodnie z ukazem carskim z 19 lutego, wszystkie grunty znajdujące się w posiadaniu chłopów przeszły na ich własność, wszystkie powinności na rzecz dworu zostały zlikwidowane, chłopom mieli w zamian płacić podatek gruntowy. W Książomierzy uwłaszczono 97 chłopów posiadających łącznie 2433 morgi ziemi.

W 1864 roku z gruntów należących do folwarku wydzielono 400 mórg, które przeznaczono dla chłopów bezrolnych. W ten sposób powstała wieś Aleksandrówka (nazwa pochodzi od imienia cara Aleksandra), obecnie Aleksandrów. Wieś liczyła 30 gospodarstw 3-morgowych, 49 gospodarstw 4-morgowych oraz sześć 7-morgowych. Pozostał folwark zajmujący obszar tylko 341 mórg. Od tego czasu postępowała dalsza jego parcelacja, zaś po odzyskaniu niepodległości w 1922 roku nastąpiła całkowita parcelacja majątku, powstała wówczas Kolonia Książomierz tworząca przedłużenie wsi Aleksandrów. Ziemię otrzymali ochotnicy uczestniczący w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku.

Wieś Książomierz należała do postępowych, bowiem jeszcze przed I wojną światową młodzież książomierska uczęszczała do szkół średnich,

niektórzy kończyli studia wyższe. Od 1847 roku działała szkoła, a od 1907 ochronka dla młodszych dzieci zorganizowana przez ks. Stanisława Skulimowskiego. Po odzyskaniu niepodległości, mimo trudnych warunków okresu powojennego, zorganizowano Straż Pożarną, Koło Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Koło Gospodyń Wiejskich, Kółko Rolnicze, założono bibliotekę, działał teatr amatorski. Rozpoczęto budowę dużej i nowoczesnej, jak na ówczesne warunki, szkoły, by stworzyć swoim dzieciom szanse rozwoju. Niestety, wybuch II wojny światowej zniweczył ich zamierzenia, szkołę dokończono po wojnie, odbudowując ją również ze zniszczeń, którym uległ budynek podczas działań wojennych. W czasie okupacji niemieckiej wieś poniosła dość duże straty - zniszczone zostały głównie ulice - Kościelna i Gościeradowska. Podczas okupacji wywożono, szczególnie osoby młode, na roboty do Niemiec, a także do obozów - Majdanka i Dębicy. W odpowiedzi na represje zorganizował się ruch oporu. Działały Bataliony Chłopskie współpracujące z Armią Krajową. Komendantem był Bolesław Nosek. Oddziały BCH prowadziły walkę z Niemcami, kolportowały nielegalną prasę podnosząc na duchu społeczność książomierską. W czasie kolportażu prasy jeden z członków BCH - Tadeusz Puzio, został aresztowany i zamordowany.

Książomierzanie walczyli i ginęli w różnym czasie w walkach o wolność Ojczyzny. Udało się odnaleźć informację o niektórych z nich:

Piotr Klimek, ps. Rola, ur. 25.04.1895 r., syn Andrzeja i Katarzyny z d. Malinowska; żołnierz Pierwszej Kadrowej, w chwili śmierci był sekcijnym 1. kompanii III baonu 1. pp., poległ 21.09.1915 r. pod Stochodem lub 22.09.1915 r. pod Trojanówką;

Jan Nosek, ps. Wiejski, ur. 2 grudnia 1899 r. w Książomierzy, syn Antoniego i Elżbiety, prawnik, poseł na Sejm II i III kadencji, polityk PSL „Wyzwolenie”, adwokat, działacz podziemia w czasie II wojny światowej; zginął 25 maja 1944 r. w Majdanku;

Piotr Malinowski, kapral podchorąży 5. Pułku Artylerii Lekkiej, ur. 29 lipca 1904 r. w Książomierzy, zginął 1 maja 1944 r. pod Monte Cassino;

Ignacy Majerowski, strzelec, ur. 13 lutego 1898 r. w Książomierzy, syn Kajetana i Małgorzaty z d. Porębska, 18 lutego 1919 r. zawarł związek małżeński z Marianną z Nosków Malinowską (wdową), żołnierz Armii Andersa, zginął 7 lipca 1942 r., pochowany w Kernine, Cmentarz Wojсковy, VII, nr grobu 23.

To oczywiście niewielki wycinek historii Książomierzy i najbliższych jej okolic, zainteresowanych odsyłam do książki przedstawionej w bibliografii „Dzieje Książomierzy...”.

Anna Potocka



Nauczyciele wraz z dziećmi ze szkoły w Książomierzy - lata 30. XX wieku



Grupa teatralna działająca w Książomierzy, fotografia z lat 30. XX wieku

O kulcie Matki Bożej Księżomierskiej



Obraz Matki Boskiej w kościele w Księżomierzy

Objawienie

Według tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie, za wsią, przy drodze do Annapola zauważono siedzącą na przydrożnym kamieniu płaczącą Matkę Bożą. Wywołało to ogromne poruszenie nie tylko wśród mieszkańców wsi, ale i okolicznych miejscowości. Na miejsce objawień zaczęły przybywać tłumy ludzi. Niektórzy twierdzili, iż otrzymali szczególne łaski. Biskup zabronił księżom ogłaszać wiernym o zjawiskach, jakie działy się w Księżomierzy, dopóki stosowna komisja nie wyda w tej sprawie orzeczenia, zaś komisarze biskupi polecieli zakopać kamień, na którym miała siedzieć Matka Boża. Działo się to w czasie klęsk żywiołowych w latach 1594-1602. Objawienie Matki Bożej musiało być wyjątkowo głośne i wieść o nim rozeszła się szeroko, bowiem na to miejsce przybył sam biskup krakowski kardynał Bernard Maciejowski, który po powrocie do Krakowa zarządził procesję pokutną i uczestniczył w niej wraz z nuncjuszem papieskim Klaudiuszem Rankoncuszem oraz duchowieństwem i rzeszami wiernych. A po ustaniu klęsk, z wdzięczności, a także na pamiątkę objawienia, polecił zbudować w tym miejscu murowaną kapliczkę pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i umieścić w niej przekazany przez niego obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem. Kapliczka ta stała się kościołem filialnym parafii Dzierzkowice. Mieszkańcy

Księżomierzy zostali zobowiązani do troski o budynek i wyposażenie tego małego kościoła.

Konieczny budynek kościoła

W połowie XVIII wieku kapliczka zaczęła popadać w ruinę. Duszpasterza mieszkającego we wsi na stałe nie było. Prawdopodobnie wówczas postanowiono przewieźć obraz do kościoła parafialnego w Dzierzkowicach, aby uratować go przed zniszczeniem. Legenda sięgająca XVIII wieku opowiada, że obrazu umieszczonego na wozie woły nie mogły pociągnąć poza granice wsi, co uznano za znak, że Matka Boża chce pozostać w Księżomierzy. W 1783 roku wójt Księżomierzy Michał Guz zakupił przeznaczony do rozbiórki, pochodzący z około 1430 roku, drewniany kościół z Chodla. Przewieziono go do Księżomierzy i nieznacznie przebudowując zestawiono na nowo w miejscu wybranym przez Maryję.

Trudna droga do parafii

Budowa kościoła ożywiła kult Matki Bożej. Brakowało jednak księdza, który na stałe sprawowałby posługę duszpasterską. W związku z tym w 1824 roku wójt wsi Leopold Szczepanowski w imieniu mieszkańców skierował do zarządzającego diecezją pismo, w którym prosił o przydzielenie do miejscowego kościoła stałego duszpasterza. Spełniło się to dopiero w 1847 roku - wikariusz parafii Dzierzkowice pełniący obowiązki duszpasterza przy kościele filialnym w Księżomierzy uzyskał prawo do prowadzenia ksiąg parafialnych. Od tego czasu de facto istniała parafia, chociaż ze względu na ograniczenie władzy kościelnej przez carat nie mogła być formalnie erygowana.

Pierwszym komendantem (duchownym tymczasowo pełniącym obowiązki proboszcza) skierowanym do pełnienia posług duszpasterskich oraz prowadzenia akt urzędu stanu cywilnego był Euzebiusz Pinakiewicz. Już w 1849 roku zastąpił go ks. Ludwik Wójcicki pełniący swoje obowiązki do 1854 roku. Kolejnym duszpasterzem był ks. Wojciech Kopnicki (1856-1864). Żaden z nich prawdopodobnie jednak nie zamieszkiwał w Księżomierzy. Mieszkańcy zwrócili się zatem z prośbą do władz diecezjalnych o skierowanie księdza, który zamieszka na stałe we wsi. Od 10 kwietnia 1865 roku obowiązki pasterskie zaczął pełnić ks. Dionizy Kopijewski, po nim ks. Wiktor Lebiecki, a następnie: ks. Leonard Puczkowski (1868-1869), ks. Filip Banaśński, (1869-1877), ks. Piotr Metelski (1878-1880), ks. Teodor Więckowski (1882-1906), ks. Stanisław Skulimowski (1906-1910), ks. Piotr Kwoczyński (1910-1912). Księża, mimo iż sprawowali wszystkie obowiązki przysługujące proboszczom (łącznie z prowadzeniem ksiąg metrykalnych), aż do czasu odzyskania niepodległości mieli tytuły wikariuszy, a kościół w Księżomierzy w aktach władzy diecezjalnej nazywany był kościołem filialnym i zarazem parafialnym.

Nareszcie parafia

Parafia powstała dopiero po odzyskaniu niepodległości, a ks. Jan Zubrzycki sprawujący obowiązki duszpasterskie w latach 1912-1924 stał się jej pierwszym proboszczem. Kolejni proboszczowie parafii

Księżomierz to: ks. Stanisław Zawrocki (1924-1929), ks. Jan Kozak (1929-1934), ks. Józef Paczos (1934-1970), ks. Tadeusz Brzyski (1970-1975 oraz 1980-1999), ks. Wacław Cieśliski (1975-1977), ks. Edward Szymkiewicz (1977-1980), ks. Józef Trąbka (administrator: 1994-1999, proboszcz: 1999-2000), ks. Andrzej J. Pyter (2000-2005), ks. Ryszard Ciostek (2005-2006), ks. Andrzej Woch (od 2006 r.).

Doczesne szczątki sześciu księży sprawujących posługę pasterską w Księżomierzy: ks. T. Więckowskiego (†1906 r.), ks. J. Zubrzyckiego (†1924 r.), ks. J. Paczosa (†1970 r.), ks. W. Cieślckiego (†1977 r.), ks. E. Szymkiewicza (†1980 r.) oraz ks. T. Brzyskiego (†2006 r.) spoczywają na miejscowym cmentarzu.

Rozwój kultu maryjnego

Duszpasterze sprawujący swoje obowiązki w sanktuarium starali się rozwijać i szerzyć kult Matki Bożej Księżomierskiej na miarę możliwości oraz istniejących warunków. W początkowym okresie brak mieszkającego na miejscu kapłana oraz polityka władz carskich uniemożliwiająca utworzenie parafii nie sprzyjały szerszemu rozwojowi kultu. Wierni jednak pielgrzymowali do Matki Bożej Księżomierskiej. Kult zatem trwał, o czym świadczą zapisy w opublikowanym w 1902 roku dziele ks. Wacława Sulgostowa „O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej [...]”. Po odzyskaniu niepodległości stworzone zostały lepsze warunki do rozwoju życia religijnego oraz działalności Kościoła. Mogły swobodnie powstawać stowarzyszenia i organizacje katolickie. Pierwszy proboszcz parafii - ks. Jan Zubrzycki - przyczynił się do rozwoju kultu Matki Bożej Księżomierskiej głównie poprzez ożywienie działalności Bractwa Różańca Świętego i Stowarzyszenia Żywego Różańca. Już wówczas na obrazie umieszczonych

było 12 wotów. Jego następcy - ks. Stanisław Zawrocki i ks. Jan Kozak - również starali się rozszerzać kult Matki Bożej. Szczególnie uroczyscie obchodzono odpusty ku czci: Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w pierwszą niedzielę lipca i 8 września - Narodzenia NMP, które gromadziły zawsze bardzo wielu wiernych.

Wielkim krzewicielem kultu maryjnego był ks. Józef Paczos. Już w pierwszym roku swojego pasterzowania zorganizował rekolekcje różańcowe. Od tego czasu wprowadzono zwyczaj śpiewania w postawie klęczącej pieśni na odsłonięcie oraz zasłonięcie obrazu, który utrzymywał się przez wiele dziesiątków lat. Ważniejsze prace przeprowadzone przez ks. Józefa Paczosa wewnątrz kościoła to: wykonanie sukienek i korony dla Matki Bożej i Dzieciątka ze srebra zebranego od parafian, gabloty na wota, wstawienie w oknie prezbiterium witraża przedstawiającego Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny, wykonanie złoceń ołtarzy i ambony. Na cmentarzu przykościelnym w 1939 roku umieszczono figurę Matki Bożej Niepokalanej, w 1949 roku stanęła w pobliżu kościoła figura Niepokalanego Serca Pana Jezusa, a w 1957 roku wybudowano z glazów grotę Matki Bożej z Lourdes.

Po śmierci ks. Józefa Paczosa, jego następcą ks. Tadeusz Brzyski w latach 1970-1975 we współpracy z parafianami dokonał gruntownego remontu budynku kościoła i plebanii. Uporządkowane zostało także otoczenie kościoła. Współpraca zaowocowała również ożywieniem życia religijnego parafian, a zwłaszcza młodego pokolenia. Utworzono 15 nowych kółek różańcowych, powstała także schola młodzieżowa.

W 1980 roku z inicjatywy ks. proboszcza Edwarda Szymkiewicza rozpoczęto prace nad dotychczas zaniedbanym miejscem objawienia się Matki Bożej. Wycięto wiele dzikich krzewów, niektóre drzewa, a teren uporządkowano. Na miejscu dawnej kapliczki postawiono 9-metrowy metalowy krzyż z napisem „Odkupiciel człowieka”.



Pole Zjawienia w Księżomierzy



Makieta spalonego kościoła w Księżomierzy

Po powrocie do parafii, w grudniu 1980 roku, ks. Tadeusza Brzyskiego nastąpił dalszy ciąg porządkowania tego miejsca. Wybudowano z glazów grotę, w której umieszczono figurę Matki Bożej. Przed nią postawiono ołtarz, rozległy teren wokół grotki obsadzono świerkami, żywotnikami i innymi krzewami. Dla rozwoju sanktuarium z pewnością przyczyniło się także wybudowanie domu pielgrzyma w ramach remontu istniejących zabudowań gospodarczych.



Kościół w Księżomierzy

W tym samym czasie w narożnikach placu kościelnego wybudowano trzy kapliczki: kapliczkę-konfesjonał z figurą św. Michała, kapliczkę św. Maksymiliana oraz kapliczkę Matki Bożej Częstochowskiej z wizerunkiem Jana Pawła II. Na rozszerzanie się kultu Matki Bożej Księżomierskiej wpłynęła niewątpliwie organizacja w Księżomierzy dożynek dekanalnych odbywających się corocznie od 1980 roku podczas uroczystości odpustowych Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w dniu 8 września. Od 1982 roku przez Księżomierz prowadzi trasę Lubelskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Wiedzę o Sanktuarium szerzej upowszechniono dzięki publikacji „Sanktuarium Matki Bożej Księżomierskiej” autorstwa ks. Czesława Krakowiaka i Heleny Twarogowej, wydanej w 1991 roku.

Trudne doświadczenia

Nie oszczędzały duszpasterzy i parafian także trudne doświadczenia. Należało do nich włamanie w nocy z 15 na 16 maja 1984 roku, podczas którego ukradziono srebrną sukienkę Matki Bożej oraz koronę. Fakt kradzieży wywołał wielkie poruszenie zarówno wśród parafian jak i okolicznych mieszkańców, którzy samorzutnie składali ofiary na renowację obrazu i nowe suknie dla Matki Bożej. Po tym zdarzeniu ks. Tadeusz Brzyski ułożył Pieśń do Matki Bożej Księżomierskiej często wówczas śpiewaną przez parafian.

Jednak najbardziej tragiczny fakt zdarzył się w nocy z 4 na 5 maja 1996 roku - był to pożar, który doszczętnie zniszczył zabytkowy kościół wraz z cudownym obrazem Matki Bożej. Zniknął bezpowrotnie zabytkowy kościółek oraz wszystko, co znajdowało się w jego wnętrzu. Po tej tragedii otuchy dodawał arcybiskup lubelski Bolesław Pylak, który już w poniedziałek przybył do Księżomierzy ze słowami współczucia oraz zachętą do szybkiej budowy nowego kościoła. Następnego dnia wydał komunikat informujący o pożarze i zarządzający zbiórkę ofiar na jego budowę. Wiadomość o pożarze ukazała się również w wielu mediach.



Równocześnie przygotowano miejsce do tymczasowego sprawowania kultu religijnego, powstała prowizoryczna kaplica, oraz rozpoczęto prace związane z budową nowego kościoła. Prace budowlane, przy ofiarnym udziale parafian, postępowały z niesamowitą szybkością: 6 lipca 1996 roku położono pierwsze cegły na zalanych fundamentach kościoła, 29 września abp Bolesław Pylak dokonał poświęcenia placu budowy i wmurowania kamienia węgielnego, podczas odpustu 6 lipca 1997 roku abp Józef Życiński konsekrował ołtarz w budowanym kościele, a dwa miesiące później, w czasie kolejnego odpustu, Arcybiskup Senior dokonał aktu poświęcenia i intronizacji nowego obrazu Matki Bożej Księżomierskiej.

Nowy kościół i dalszy rozwój kultu maryjnego

Rok później, 5 lipca 1998 roku, odbyła się konsekracja wybudowanego już kościoła. W dniu 8 września 1998 roku już w nowej świątyni parafianie przeżywali odpust i dożynki dekanalne.

Dalszemu szerzeniu kultu Matki Bożej Księżomierskiej służy odbywający się na Zjawieniu od 2007 roku Międzydiecezjalny Przegląd



Murowana dzwonnica z II połowy XIX wieku

Pieśni Maryjnej cieszący się dużą popularnością wśród dzieci, młodzieży i dorosłych chcących śpiewać na cześć Księżomierskiej Matki w miejscu, w którym się objawiła. Również w 2007 roku wydrukowane zostały obrazki z wizerunkiem Matki Bożej Księżomierskiej, a o historii sanktuarium pielgrzymi tym razem mogli się dowiedzieć z publikacji „Sanktuarium Maryjne w Księżomierzy - przeszłość i teraźniejszość” autorstwa ks. Andrzeja Wocha, Anny Potockiej i Teresy Wołoszyn. Kult Matki Bożej rozwijał się od wieków, ale nie było dokumentu potwierdzającego istnienie sanktuarium. W dniu 20 czerwca 2010 roku podczas uroczystej mszy św., metropolita lubelski Józef Życiński przekazał parafii dekret podnoszący kościół do rangi Sanktuarium Matki Bożej Księżomierskiej.

W 2013 roku ks. prof. Czesław Krakowiak napisał modlitwę do Matki Bożej Księżomierskiej, która została wydrukowana na odwrotnej stronie obrazków z Jej wizerunkiem. Na cmentarzu przykościelnym, przed wejściem do kościoła postawiony został pomnik Jana Pawła II. W pobliżu powstały dróżki różańcowe. Została również wydana publikacja książkowa „Dzieje Księżomierzy. Zarys historii wsi i kultu Matki Bożej Księżomierskiej autorstwa Anny Potockiej, Agnieszki Tuderek - Kuleta i ks. Andrzeja Wocha oraz uaktualniona i poszerzona broszura „Sanktuarium Maryjne w Księżomierzy - przeszłość i teraźniejszość”. „Zjawienie”, miejsce objawień Matki Bożej, zostało oznakowane, obok grotki znajduje się także tablica informacyjna

zawierająca wiadomości dotyczące historii objawień. Coraz częściej obserwuje się odwiedzających to miejsce i modlących się parafian, a także pielgrzymów.

Podkreślić należy również bardzo ważny fakt - z tej niewielkiej parafii wywodzi się aż siedmiu księży. Są nimi Wojciech Feliks Wołos (1912-1997), jego brat Ryszard Wołos, ks. Eugeniusz Mikita, ks. prof. dr hab. Czesław Krakowiak, ks. Józef Piłat, ks. Krzysztof Krakowiak, ks. Tomasz Niedziałek.

Przedstawione w niniejszym artykule fakty świadczą o tym, że kult Matki Bożej Księżomierskiej trwa nieustannie od ponad 400 lat i stale rozszerza się. Zapraszamy zatem do odwiedzania naszego księżomierskiego Sanktuarium, zarówno miejsca Zjawienia, na którym przed laty w okresie trudnym dla ówczesnie żyjących właśnie tu pojawiła się Maryja płacząca nad ich losem, jak i kościoła parafialnego, w którym znajduje się kopia obrazu ufundowanego w dowód wdzięczności dla Niej i czczonego przez wieki. Maryja czeka na każdego z nas, by prostować nasze poplątane ścieżki życia i wskazywać jedyną prawdziwą drogę - tę, która prowadzi do Jej Syna Jezusa Chrystusa. A my, współcześni, także zawsze mamy zarówno o co prosić, jak i za co dziękować naszej Najświętszej Matce.

Anna Potocka

Szkoła w Księżomierzy - wczoraj i dziś



Budynek starej szkoły w Księżomierzy w 1933 roku. Od lewej stoją: Józef Twaróg, Antoni Skakuj, Stanisław Ozyz i kierownik szkoły Julian Mazepa

Historia szkoły w Księżomierzy sięga pierwszej połowy XIX wieku. Księżomierz wraz z ziemiami Lubelszczyzny w wyniku postanowień kongresu wiedeńskiego zakończony w 1815 roku, wszedł w skład nowo utworzonego Królestwa Polskiego. Na ten okres przypadają też pierwsze próby utworzenia szkoły. Starania te rozpoczęły się w roku 1824, kiedy to wójt Księżomierza Leopold Szczepanowski, wystąpił z pismem do diecezji lubelskiej, w którym w imieniu mieszkańców zwracał się z prośbą o przydzielenie do miejscowości księdza, który zająłby się nauką dzieci. Należy tu wyjaśnić, że w tamtym okresie duża część szkół różnego szczebla prowadzona była przez osoby duchowne. Te pierwsze starania nie zakończyły się jednak sukcesem i na utworzenie szkoły przyszło mieszkańcom czekać ponad 20 lat.

W roku 1845 pod wpływem nalegań mieszkańców Księżomierza, Rząd Gubernialny Lubelski polecił kuratorowi Okręgu Naukowego Warszawskiego przeanalizowanie propozycji utworzenia szkoły. Lata 1845-1847 upłynęły na działaniach urzędniczych związanych z organizacją nowej placówki edukacyjnej w Księżomierzu. Należało przede wszystkim wyjaśnić kwestie przynależności dóbr Księżomierz - czy są one własnością prywatną, czy rządową. Było to niezmiernie ważne ze względu na sposób finansowania przyszłej szkoły. Szkoły w dobrach rządowych w myśl ówczesnie funkcjonującego prawa utrzymywane były bowiem ze składek stowarzyszonych mieszkańców wsi, a jedynie część kosztów ponoszona była przez skarb państwa. Mieszkańcy wsi zadeklarowali zapewnienie niezbędnych środków finansowych, jednakże pod pewnym warunkiem. Chcieli, aby obowiązki nauczyciela powierzone zostały kapłanowi miejscowego kościoła filialnego. Z tym

początkowo nie zgadzał się Rząd Gubernialny Lubelski, który na stanowisku nauczyciela pragnął obsadzić osobę świecką. Władze carskie nie cofnęły się tu nawet przed szantażem finansowym, odmawiając współfinansowania szkoły, gdyby obowiązki nauczyciela miałyby być powierzone duchownemu. Sytuacja patowa została rozwiązana dzięki dzierżawcy wsi Księżomierz Sewerynowi Radwańskiemu. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców zobowiązał się, że w okresie trwania dzierżawy wsi będzie składał dobrowolną składkę na potrzeby utrzymania szkoły w wysokości, jaką miały pierwotnie ponosić władze rządowe. Podtrzymał jednak przy tym warunek, że szkoła ma być prowadzona przez osobę duchowną. Ta walka o kształt przyszłej szkoły, pokazuje głębokie przywiązanie mieszkańców Księżomierza do tradycji i zasad chrześcijańskich.

Na stanowisko pierwszego nauczyciela w szkole w Księżomierzu został powołany przez kuratora ONW kapłan ze zgromadzenia dominikanów w Lublinie ksiądz Euzebiusz Pinakiewicz. Dzień 1 stycznia 1847 roku można uważać za dzień powstania szkoły, ten bowiem dzień Kurator Szkolny ONW określił jako dzień objęcia obowiązków nauczyciela przez ks. Pinakiewicza. Nowo powstała szkoła była szkołą elementarną (szkołą początkującą). W myśl obowiązującej ustawy z 1840 roku do szkoły mogły być przyjmowane dzieci w wieku od 5 lat. Pierwszym opiekunem szkoły był wójt gminy Seweryn Radwański.

Koszty utrzymania szkoły ponosili przede wszystkim stowarzyszeni w Towarzystwie Szkolnym mieszkańcy wsi. Przyjęto tu jednak zasadę pełnej solidarności wszystkich wprowadzając pośrednio przymus szkolny. Szkołę i nauczyciela mieli utrzymywać wszyscy właścianie

bez względu na różnicę stanu, wyznania, czy posiadanie dzieci. W pierwszym okresie działalności szkoły ustalono, że roczny koszt jej działalności wyniesie około 90 rubli (600 złp). Z tego składki mieszkańców wsi wynosiły 60 rubli, a pozostałe 30 rubli to dobrowolna składka dzierżawcy wsi. Składka dla mieszkańców wsi była zróżnicowana w zależności od stanu zamożności stowarzyszonych. Do swojego utrzymania szkoła miała także przyznany roczny deputat drewna, a dzierżawca wsi dodatkowo przyznał jej tymczasowo w użytkowanie pięciomorgowy ogród. Warunki materialne utrzymania szkoły, zważywszy na ówczesne ceny, konieczność odprowadzania przez nauczyciela składek emerytalnych oraz nieterminowość uiszczania przez mieszkańców składek były bardzo ciężkie. Niejednokrotnie zdarzały się wypadki, że nauczyciel z własnej kieszeni musiał ponosić niektóre koszty. W momencie swojego powstania szkoła nie posiadała własnego budynku. Na salę lekcyjną wydzielono pomieszczenie w budynku, w którym zamieszkiwał ksiądz, skutkiem czego nauka odbywała się w iście spartańskich warunkach. W 1847 roku do szkoły uczęszczało 17 uczniów. Program nauczania obejmował: naukę czytania i pisania w języku polskim, cztery działania matematyczne oraz naukę religii. Nadobowiązkowo uczono podstaw rysunku figur geometrycznych, przekazywano wiadomości dotyczące gospodarstwa wiejskiego oraz obowiązujących wag, miar i pieniędzy. Nauka rozpoczynała się po 1 listopada, a kończyła w kwietniu, co było związane z sezonem prac polowych. W szkole nie był przestrzegany obowiązek regularnego uczęszczania. Pod nieobecność nauczyciela starsze dzieci zajmowały się nauką swoich młodszych kolegów i koleżanek.

Po upadku powstania styczniowego, kiedy na ziemiach polskich rozpoczął się okres brutalnej rusyfikacji, a ustawa szkolna władz carskich z 1871 roku wprowadzała do szkół jako obowiązkową naukę pisania i czytania w języku rosyjskim, także w szkole w Księżomierzu nauczano tego języka. Jednak pomimo wyraźnych zakazów i kontroli ze strony władz zaborczych uczono dzieci także języka polskiego. W latach 1850-1870 szkoła znajdowała się w tymczasowym pomieszczeniu, którym był dom plebanii przy kościele. Nowej własnej siedziby doczekała się w roku 1870, kiedy to został wzniesiony pierwszy własny drewniany budynek szkoły na środku wsi na tzw. „stawku”. W 1908 roku wybudowany został nowy murowany budynek wraz z mieszkaniem dla nauczyciela i tam też przeniesiono naukę dzieci. Nauka w nim odbywała się do zakończenia I wojny światowej. W budynku tym obecnie mieści się przedszkole.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku, nauczycielem w szkole był Feliks Polakowski, który był w Księżomierzu zarazem pierwszym świeckim pedagogiem. W okresie I wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu w szkole w Księżomierzu nauczycielami byli między innymi: Pan Wiącek (imię nieznane), Franciszek Bąk, Józef Mich, Maria Biernat, Franciszek Majerowski, Eugeniusz Całyniuk, Janina Zajac, Józef Bąk i Jan Zajac. W 1922 roku do Księżomierza przybył Julian Mazepa. W końcu lat 20. i w latach 30. XX wieku grono pedagogiczne w miejscowej szkole tworzyli: Julian Mazepa, Jan Zajac, Janina Zajac, Stefania Turska, Pan Głowacz (imię nieznane), Władysław Szubstarski, Jadwiga Golińska, Antoni Skakuj, Wanda Tobiasz, Stanisław Ozyz, Janina Turska, Tadeusz Klec,



Kierownik szkoły Julian Mazepa wraz z uczniami i harcerzami, przy kopcach w Księżomierzy. Zdjęcie z lat 30. XX wieku



Budynek nowej szkoły na przełomie lat 50. i 60. XX wieku

Jan Romaniuk, Maria Romaniuk, Adam Romaniuk, Helena Wawerek, Janina Szajna, Sylwia Poniatowska, Alojzy Koryl i Józef Twaróg, obecny Patron Szkoły. Nauczyciele nie tylko zajmowali się szerzeniem oświaty, ale w sposób bardzo aktywny włączali się w życie miejscowej społeczności. Taką inicjatywą było między innymi utworzenie przez Józefa Twaroga chóru szkolnego.

W okresie międzywojennym, ze względu na dużą liczbę uczniów, do nauki wykorzystywano kilka budynków: budynek murowany (obecne przedszkole), w którym znajdowała się jedna sala lekcyjna, budynek tzw. „starej szkoły” znajdujący się w miejscu, w którym obecnie jest ośrodek zdrowia, a także sale lekcyjne urządzone

w mieszkaniach prywatnych. W związku z trudnościami lokalowymi podjęto decyzję o budowie nowej szkoły, która do wybuchu wojny była ukończona w stanie surowym. Nauka odbywała się w systemie siedmioklasowym.

W latach 1939-1944 w związku z polityką niemieckich władz okupacyjnych zezwalających jedynie na działanie szkół podstawowych i zawodowych, w szkole w Książomierzu, ograniczono naukę dzieci jedynie do pisania i czytania. Nowo wybudowana szkoła w wyniku działań wojennych została zniszczona w 75% i nie nadawała się do użytku. Szkoła w Książomierzu ponosi także inne o wiele bardziej bolesne straty. Wojny nie przeżywa nauczyciel Alojzy Koryl, który został zabity przez Niemców. Przez Sowietów zostaje zamordowany w Katyniu przedwojenny kierownik szkoły Julian Mazepa.

Powojenna historia szkoły jest nierozdzielnie związana z osobą Józefa Twaroga, który po zakończeniu działań wojennych na własną prośbę zostanie skierowany przez władze oświatowe do Książomierza, obejmując stanowisko kierownika szkoły. Szkoła wznowia swoją działalność w dniu 1 lutego 1945 roku. Aby zaradzić fatalnym warunkom lokalowym z inicjatywy Józefa Twaroga zawiązany zostaje Komitet Odbudowy Szkoły. Mieszkańcy wsi podejmują decyzję o dobrowolnym opodatkowaniu się na rzecz szkoły. Dzięki tym działaniom już w 1945 roku udaje się oddać do użytku pierwsze sale lekcyjne, których w następnych latach przybywa.

Szkoła, za sprawą Józefa Twaroga, rozbudowuje się również pod względem organizacyjnym. W październiku 1946 roku utworzona zostaje Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa, kształcąca uczniów w specjalnościach krawiec damski i męski. Jemu też zostaje powierzono stanowisko dyrektora tej szkoły. W latach 1954-1955 dobudowane zostaje nowe skrzydło budynku, a w latach 1958-1961 sala gimnastyczna. W tym czasie w całej szkole założono zostaje instalacja c.o.

Józef Twaróg niemal do swej śmierci w 1964 roku pełni obowiązki kierownika i dyrektora szkoły. W uznaniu jego zasług miejscowe społeczeństwo ufundowało ku jego pamięci tablicę pamiątkową, która znajduje się przy wejściu do budynku szkoły. Józef Twaróg jest od 2002 roku patronem szkoły.

W szkole podstawowej nauka początkowo odbywa się w systemie siedmioklasowym. Od roku szkolnego 1965/1966, nauka w szkole podstawowej trwa 8 lat. Nauka w szkole zawodowej trwała około 2 lat. Zmienił się też profil szkoły zawodowej, która rozpoczęła kształcenie w zawodzie obuwniczo-cholewkarskim, a następnie wikliniarskim i dziewiarskim. Długotrwałym kierownikiem szkoły była do lat siedemdziesiątych XX wieku Helena Twaróg, wdowa po patronie szkoły.

W 2003 roku, wraz z powstaniem gimnazjum, utworzony został Zespół Szkół, który nosi imię Józefa Twaroga. W skład zespołu wchodzi: przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum. Opieką i kształceniem w roku szkolnym 2014/2015 objętych jest 179 dzieci i uczniów. Szkoła dysponuje dwoma budynkami oraz salą gimnastyczną. Po 2002 roku dokonano wielu modernizacji i generalnych remontów poprawiając jej funkcjonalność i estetykę. Obecnie w szkole pracuje 25 w pełni wykwalifikowanych nauczycieli i 11 pracowników obsługi. Szkoła jest bardzo dobrze wyposażona w pomoce dydaktyczne i zapewnia swoim uczniom znakomite warunki do nauki. Szkoła jest także animatorem życia kulturalnego na terenie miejscowości.

Przez blisko 170 lat swojej działalności losy szkoły w Książomierzu wpisywały się w historię regionu i historię Polski. Od początku istnienia szkoły jej mury opuściło ponad 3000 absolwentów. Szkoła, jej uczniowie i absolwenci przetrwali jeden z najtrudniejszych okresów



Helena Twaróg wraz z dziećmi z klasy I (23 czerwca 1955 roku)

naszej nowożytnej historii. Okres rozbiorów, dwie wojny światowe, okres zniewolenia w okresie PRL-u. Zawsze jednak szkoła, jej nauczyciele i uczniowie stali na straży polskości, obrony tradycji i kultury ojczystej.

Składam serdeczne podziękowania Pani Agnieszce Tuderek za możliwość wykorzystania w niniejszym opracowaniu jej pracy pt. „Wieś rządowa Książomierz 1795-1864”.

Krzysztof Wronka



Kierownik i dyrektor szkoły Józef Twaróg wraz z uczniami klasy VI (23 czerwca 1955 roku)



Przedszkole w Książomierzu

„Grunta gliniaste, lecz urodzajne, łąki dobre, rybny staw rzeczny”

(Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich 1880-1904)

Piękno przyrody

Liśnik Duży leży na Wyżynie Lubelskiej, w południowo-zachodniej części województwa lubelskiego, w gminie Gościeradów, w powiecie kraśnickim. Wzdłuż wsi przebiega droga krajowa nr 74 Kielce-Opatów-Annopol-Kraśnik. Okolice wsi jest piękna i czysta. Są w niej lasy mieszane obfitujące latem w grzyby, pola uprawne, źródelka oraz stawy. Przez miejscowość płynie spokojnym nurtem rzeka Tuczyn - dopływ Sanny, która wpada do rzeki Wisły.

Liczne stawy to odrębne środowisko flory i fauny. Roślinność stawów to: pałka wodna, tatarak, lilia wodna, rzęsa wodna, moczarka kanadyjska. Do ptaków wodnych bytujących w tym środowisku należą: zimorodek, kaczka krzyżówka, cyranka, cyraneczka, lyska, kurka wodna, czapla siwa, błotniak stawowy. Wizytówką Liśnika jest para łabędzi niemych, która mieszka na tutejszych stawach już od kilku lat z powodzeniem corocznie wychowując potomstwo. Już ponad 20 lat na posesji państwa Skowrońskich mają swoje gniazdo bociany białe. Wśród innych ptaków najlepiej znany te, które w okresie zimowym korzystają z „ptasiej stołówki” w sąsiedztwie szkoły, a są to: sikora bogatka, trznadel, wróbel domowy, wróbel mazurek, kawka, dzięcioł duży, kwiczoł, gil.

W czasie wędrowek do lasu już na jego skraju spotkać można ciekawe okazy florystyczne: konwalia majowa, żarnowiec miotlasty, gwiazdnica wielkokwiatowa, kopytnik pospolity, szczawik zajęczy, nawłóć pospolita, wierzbowka koprzyca. Na pniach drzew, kamieniach



Stawy w Liśniku Dużym

i innych zacienionych miejscach występują porosty: złotorost ścienny, wzorec geograficzny, pustulka pęcherzykowata, złotorost postrzępiony. Ssaki zamieszkujące nasz teren to: wiewiórka, jeź, lis, kuna domowa, łasica, piżmak, nornica, ryjówka.

Liczne źródła zwane „Zimnowodami” tworzą ciek wodny, zasilający na wysokości miejscowego kościoła rzekę Tuczyn. Walorem wód jest czystość i piękny krajobraz kompleksu wodno-leśnego z bogatą szatą roślinną. Teren ten jest bardzo dobrze znany wszystkim mieszkańcom Liśnika Dużego i okolic. W przyszłości może stać się cennym regionem turystycznym. Nad częścią „Zimnowód” patronat objęło Nadleśnictwo Gościeradów. Ustawiono tablice informacyjne, zawieszono budki i kosze lęgowe dla ptaków, prowadzone są stałe obserwacje flory i fauny, uporządkowano również teren. Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Liśniku Dużym prowadzą dzienniczek obserwacji lęgu ptaków, które zasiedlają budki.

Z dziejów wsi

Pierwszy raz nazwa miejscowości pojawia się w źródłach z 1488 roku jako Leśnik, wieś szlachecka, przy rozgraniczaniu wsi, między Wolą Boiskową, Leśnikiem i Keszomieszą. Liśnik jest osadą starożytną, która w XVI wieku należała do rodziny Otwinowskich - „[...] drobnej szlachty, posiadającej, jak inne rody szlacheckie, niewielką majątność od trzech do trzech i pół łana. Tam urodził się ok. roku 1526, lub nieco później Erazm Otwinowski”. Erazm Otwinowski był poetą wyznawcą kalwinizmu i podróżnikiem. Jako wysłannik Tęczyńskiego, często uczestniczył w zagranicznych poselstwach. Po śmierci Tęczyńskiego osiadł na ojcowiznie w Liśniku, zmarł w 1614 roku. Erazm Otwinowski był autorem dwóch tomów poezji, które były wydane pod koniec XVI wieku, jednak współcześnie jego twórczość jest mało znana.

Dalsze dzieje Liśnika wiążą się z historią Gościeradowa, bowiem dobra liśnickie wchodziły w skład dóbr gościeradowskich. Według Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego w 1827 roku w Liśniku

było 43 domy i 282 mieszkańców. W roku 1934 roku Liśnik Duży wymieniany jest w dokumentach gminnych jako jedna z trzynastu gromad Gminy Gościeradów. W skład gromady Liśnik Duży wchodziła wieś i folwark oraz osada młyńska Liśnik Duży. Obszar gromady wynosił wówczas 964 ha i liczył 945 mieszkańców, natomiast Suchodół zajmował 195 ha, a liczba mieszkańców wynosiła 375 osób. Dokumenty dotyczące stanu organizacyjnego Gminy Gościeradów z dnia 15 lutego 1934 roku świadczą o istnieniu w Liśniku Dużym młyna wodnego, stawów rybnych oraz wskazują na rolniczy charakter gminy. Z dokumentacji wójta gminy dowiadujemy się jednak o dającym się odczuć kryzysie w rolnictwie, który zubożył miejscową ludność i wpłynął ujemnie na sposób jej odżywiania się.

Lata czterdzieste XX wieku (jak opisuje wójt Gminy Gościeradów Czesław Jackowski 15.02.1934 roku) to lata dążenia ludzi do postępu, w związku z czym „miejscowa ludność zarzuciła barwne ludowe stroje, a miejsce ich zajęły modne ubiory i obecnie nie daje się widzieć nawet u najstarszych ludzi starodawnej sukmany nasywanej ‘pięknymi taśmami’. Ze strojami zaginęły również i obrzędy ludowe”. Aktywnie działa wówczas Ochotnicza Straż Pożarna skupiająca w tym czasie 27 członków. Na czele tej organizacji stał Jan Madej jako prezes i Józef Maj - naczelnik. Dużą rolę przypisuje się Zarządowi Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, który poprzez współpracę z Radą Gminy Gościeradów udzielał wsparcia potrzebującym oraz otaczał mieszkańców gminy bezpłatną pomocą lekarską.

Historia szkolnictwa w Liśniku Dużym

Działalność edukacyjna w Liśniku Dużym rozpoczęła się już w 1914 roku - jednoklasowa szkoła mieściła się w wynajmowanych przez Zarząd Gminy Gościeradów prywatnych domach. Zajęcia prowadzone były przez jedną „siłę nauczycielską”. Z zachowanej w szkole od 1922 roku dokumentacji przebiegu nauczania oraz życiorysu ówczesnej kierowniczki szkoły p. Janiny Wierchowskiej wynika, że



Panorama Liśnika Dużego





Pani Janina Wierzchowska - Gminne Dożynki w roku 1929

w tym czasie dzieci uczyły się w szkole dwuklasowej. Uczono religii, języka polskiego, rachunków z geometrią, rysunków, robót ręcznych, śpiewu, gry i gimnastyki, a także pilności. Zachowanie oceniano w skali: odpowiednie, zadowolające, chwalebne.

W 1934 roku istniała już Trzyklasowa Publiczna Szkoła Powszechna, w której pracowało 5 „sił nauczycielskich” edukujących 174 uczniów. Do czasu wybuchu wojny liczba uczniów wahała się w granicach od 103 w roku szkolnym 1925/26 (w szkole dwuklasowej) do 239 w roku 1932/1933. Uczono wówczas następujących przedmiotów: religia, język polski, rachunki z geometrią, rysunki, roboty ręczne, śpiew, ćwiczenia cielesne, historia, przyroda żywa, geografia, nauka o Polsce współczesnej. Brak jest informacji o nauce w roku 1939/40, natomiast rok szkolny 1940/41 rozpoczęło 186 uczniów. Z kolejnych lat do końca wojny istnieje dokumentacja prowadzona w języku niemieckim, ale tajne nauczanie w języku polskim odbywało się w prywatnych domach, m.in. w mieszkaniu państwa Wierzchowskich.

Pani Janina Wierzchowska pełniła funkcję kierownika szkoły do końca roku szkolnego 1950/1951. W kolejnym, 1951/1952 roku, funkcję tę objęła jej córka – Janina Skibińska. Była nauczycielką obdarzoną bogatą osobowością, wniosła wiele radości w życie szkoły. W roku 1953/1954 kierownikiem szkoły został Jan Startek, a następnie w roku 1959/1960 Stanisław Pietruszka. Sprawował tę funkcję przez 3 lata. Za jego kadencji wprowadzono szczegółowe protokoły z posiedzeń rad pedagogicznych. W roku 1962/1963 funkcję kierownika szkoły objął Zygmunt Woźniak, który kierował szkołą przez 12 lat. Wdrażał innowacje, wprowadził pedagogizację rodziców, zachęcał do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych. Był też miłośnikiem przyrody, zadbał o tereny przyszkolne obsadzając je różnorodnymi roślinami zielnymi, krzewami



Pani Janina Wierzchowska

i drzewami, które do dzisiaj zdobią teren szkoły i tworzą swoistą atmosferę.

Rok 1964 był wyjątkowy dla szkoły w Liśniku Dużym, bowiem wówczas został oddany do użytku obecny budynek szkoły. Był budowany w latach 1961-1963 na gruntach wcześniej przeznaczonych pod budowę szkoły oraz w części będących własnością panów: Pałysa, Golenia i Dekondego. Do pomocy zaangażował się Komitet Budowy Szkoły w składzie: Marian Mozgawa, Mieczysław Kowalski, Władysław Mozgawa, Jan Skibiński, Władysław Leszczyński. Rok szkolny 1966/1967 rozpoczęło 228 dzieci. Wówczas to w ramach reformy wprowadzono klasę ósmą. Kolejnym dyrektorem szkoły był Eugeniusz Warzocha-Wierzbiński, który po niedługim czasie został dyrektorem Zbiorczej Szkoły Gminnej w Gościeradowie. Po nim, w roku szkolnym 1974/1975, stanowisko dyrektora szkoły objął Józef Krawczyk, który dbał o dyscyplinę pracy, zachęcał do wdrażania nowych

Od 18 sierpnia 2003 roku dyrektorem szkoły została Elżbieta Krawczyk - nauczycielka tej szkoły od 1 września 1988 roku. W tym czasie - 1 września 2003 roku - Rada Gminy Gościeradów z Wójtem Janem Filipczakiem na czele, utworzyła Publiczne Gimnazjum, które zostało połączone ze Szkołą Podstawową w Zespół Szkół im. Janiny Wierzchowskiej. Obecnie w placówce uczy się 196 uczniów w 12 oddziałach. W ostatnich latach szkoła zmieniła się nie tylko pod względem organizacyjnym, zmienił się również jej wygląd zewnętrzny i wewnętrzny. Przeprowadzone zostały gruntowne remonty. W czerwcu 2009 roku oddano do użytku nową salę gimnastyczną, zaś 10 listopada 2010 roku staraniem całej społeczności szkolnej i rodziny pani Janiny Wierzchowskiej szkoła otrzymała sztandar.

Ważnym działaniem uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły jest kultywowanie tradycji pielęgnowania ogrodu szkolnego - w wojewódzkim konkursie *Kształujemy Tożsamość Krajobrazu* szkoła



Budynek szkoły współcześnie

metod nauczania i stosowania nowoczesnych pomocy dydaktycznych. W roku szkolnym 1980/81 funkcję dyrektora objął Tomasz Bartyzel. Mobilizował do podnoszenia poziomu nauczania i realizacji zajęć pozalekcyjnych. Od roku szkolnego 1982/1983 dyrektorem został Eugeniusz Ziomek. Pełnił tę funkcję przez 13 lat. Był miłośnikiem innowacji i aktywnego życia szkoły. Był też konsultantem w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Tarnobrzegu. W roku 1996/1997 funkcję dyrektora szkoły objęła Bernarda Jarzyna. Podczas jej kadencji wdrażana była kolejna reforma szkolnictwa - powstały sześcioklasowe szkoły podstawowe i gimnazja. 14 października 2002 roku Szkoła Podstawowa otrzymała imię pani Janiny Wierzchowskiej - pierwszego kierownika szkoły, niezaprzeczanego autorytetu w krzewieniu na wsi oświaty i kultury zdrowotnej. Do 30 sierpnia 2003 roku istniała sześcioklasowa szkoła podstawowa z jednym oddziałem przedszkolnym.

otrzymała Krysztalową Malwę od Lubelskiego Kuratora Oświaty. W krajobraz szkolny wpisał się pozytywnie nowy plac zabaw i nowe boisko szkolne, które były inicjatywą Gospodarzy Gminy Gościeradów. Na podstawie metody EWD - Edukacyjnej Wartości Dodanej - wyniki uczniów kończących ZS w Liśniku Dużym świadczą o tym, że szkoła uzyskuje wysoką efektywność nauczania. Dzięki dużemu zaangażowaniu nauczycieli i rodziców szkoła posiada dość dużo znaczących sukcesów sportowych i artystycznych. Uczniowie angażują się również w działalność charytatywną, wyrabiając w sobie pozytywne postawy społeczne. Szkoła wspomaga rodziców w wychowaniu uczniów wykorzystując wzorce moralne takich autorytetów jak np. papieża św. Jana Pawła II, a także patrona naszej szkoły - pani Janiny Wierzchowskiej.

Elżbieta Krawczyk

MNISZEK, ŁANY

Mniszek wart zobaczenia



Śluza na rzece Tuczyn

Wieś Mniszek położona jest na Wzniesieniach Urzędowskich nad rzeką Tuczyn. Pierwsze wzmianki o miejscowości zawarte zostały w akcie uposażającym klasztor św. Klary w Zawichoście pochodzącym z 1257 roku, w którym Bolesław Wstydlivy nadał tę osadę klaryskom zawichojskim. Pojawia się wówczas nazwa „Tucina” - wieś leżąca nad rzeką Tuczyn. W dokumencie z 1262 roku potwierdzającym akt nadania zawichojskiemu klasztorowi wieś występuje jeszcze pod nazwą Tucina (Tuczyna). Trudno dokładnie ustalić, w jakim momencie miejscowość została nazwana Mniszkiem, ale w 1373 roku, kiedy aktem sporządzonym w Krakowie w dniu 1 sierpnia tegoż roku wieś przeniesiono na prawo lokacyjne niemieckie przez Elżbietę Łokietkównę występuje już jako Mniszek. W połowie XV wieku istniejąca przy kaplicy zamkowej w Zawichoście parafia dla wsi położonych za Wisłą została przeniesiona do Borowa dzięki staraniom magistra Mateusza z Odolina, ówczesnego plebana. Częścią dóbr klasztornych parafii Borów był Mniszek.

W 1827 roku we wsi Mniszek było 40 domów, 295 mieszkańców i 348 morgów piaszczystej ziemi. W 1880 roku Mniszek został oddzielony od dóbr Borowa i sprzedany przez rząd na licytacji. Zakupił go Albert Wallerstein za 25 000 rs.

Ta spokojna okolica posiada wiele walorów turystycznych i przyrodniczych. Choć gleba jest mało urodzajna to krajobraz obfituje w liczne lasy sosnowe i zagajniki. Lasy są bogate w runo leśne - borowiki, rydze, podgrzybki i jagody. Są także siedliskiem dzikiej zwierzyny: saren, dzików, zajęcy, lisów, wilków. Na terenie gminy Gościeradów można także spotkać wędrujące łosie, o czym świadczą chociażby wypadki komunikacyjne z tymi zwierzętami. Rzeka Tuczyn przepływająca przez Mniszek znana jest z czystości swych wód, w których żyją takie ryby jak: pstragi, okonie, szczupaki. Ze względu na to, że Tuczyn jest rzeką o dużej różnicy poziomów i wartkim, zimnym strumieniu stanowi doskonałe źródło do pozyskania dodatkowej energii elektrycznej. Bazując na Programie rozwoju odnawialnych źródeł energii dla województwa lubelskiego zasoby energetyczne rzeki szacuje się na 49-20 GWh.

Jedną z głównych atrakcji tej miejscowości jest śluza na rzece Tuczyn pochodząca z okresu międzywojennego. Obok śluzy znajduje się prywatna elektrownia wodna wybudowana w miejscu starego młyna. Śluza tej zapory sprawia wrażenie wodospadu o wysokości 4 m i jest jedyną taką atrakcją na terenie gminy Gościeradów. Właściciel elektrowni wodnej jeszcze kilka lat temu produkował i sprzedawał prąd do Zakładu Energetycznego w Rzeszowie. Obecnie elektrownia nie funkcjonuje, gdyż wygasła koncesja, ale woda płynie, a wszystkie urządzenia stoją i czekają na ponowne uruchomienie. Kozłówka wraz z elektrownią wodną i otaczającymi ją stawami jest miejscem bardzo malowniczym. Bujna roślinność i mnogość ptactwa zachęcają do wycieczek w to miejsce i są świetnym tłem do sesji fotograficznych. Najłatwiej dotrzeć do Kozłówki jadąc drogą powiatową nr 2711 Gościeradów-Kosin. Gdy wyjedziemy z Mniszka po ok. 2 km z lewej strony drogi asfaltowej znajdziemy drogę gruntową, która doprowadzi nas do Kozłówki (ok. 300 m).

Na terenie wsi Mniszek i Łany można zobaczyć liczne przydrożne kapliczki i krzyże. Kapliczki są zadbane i zawsze przystrojone stosownie do pory roku. Ze wsi Łany pochodzi kapliczka z Panem Jezusem Frasobliwym, znajdująca się obecnie w Muzeum Wsi Polskiej w Lublinie. Jej kopia stoi do dnia dzisiejszego po drugiej stronie szosy naprzeciwko Źródłisk.

Magdalena Majcher



Kapliczka z figurką Jezusa Frasobliwego - rok 1908

„ŹRÓDLISKA” w Łanach



We wsi Łany znajduje się bardzo ciekawy pomnik przyrody nieożywionej potocznie nazywany „Źródłiskami”. Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz.U. z 2004 roku, Nr 32, poz. 880) „Pomnikami przyrody są pojedyncze twory przyrody żywej i nieożywionej lub ich skupiska o szczególnej wartości przyrodniczej, naukowej, kulturowej, historycznej lub krajo-
brazowej oraz odznaczające się indywidualnymi cechami, wyróżniającymi je wśród innych tworów, okazałych rozmiarów drzewa, krzewy gatunków rodzimych lub obcych, źródła, wodospady, wywierzyśka,

skalki, jary, głazy narzutowe oraz jaskinie”. Do pomników przyrody nieożywionej należą: największe głazy narzutowe, tzw. eratyki oraz interesujące formy powierzchni ziemi np. źródła, wodospady, jary, skałki, wywierzyśka, przełomy rzeczne, jaskinie, odkrywki itp.

Źródliśko w Łanach jest to źródło wywierzyśkowe uznane jako pomnik przyrody nieożywionej w 1996 roku (Dz.U. Nr 1, poz. 3 z 1996 roku Wojewody Tarnobrzieskiego). Zajmuje obszar kilkudziesięciu metrów kwadratowych, a strefa ochronna wynosi około 5 arów. Położone jest na gruntach wsi Łany (przylegającej do Mniszka) i stanowi własność wspólnoty wiejskiej. Źródliśka położone są na krawędzi Wyżyny Lubelskiej i usytuowane pod skarpią lewego zbocza doliny rzeki Tuczyn na wysokości 151 m n.p.m. Jest to źródło podpływowe rzadko spotykane na Rostoczu i Wyżynie Lubelskiej. Wypływająca pod ciśnieniem hydrostatycznym woda uruchamia warstwę luźnych piasków, tworząc rzadko spotykane na taką skalę zjawisko bijących źródeł, tzw. gejzerów. Podczas badań jakościowych wód źródłanych w Łanach bardzo interesująca okazała się temperatura wody. Wynosi ona niezmiennie od lat i niezależnie od pory roku 10,2-10,3°C. Jest to najwyższa temperatura wody, nienotowana w żadnym źródle na terenie Rostocza i Wyżyny Lubelskiej! Woda z tych źródeł ma dobry smak i niską zawartość chlorków. W niektórych analizach wykazywane były wartości najniższe z notowanych w wodach źródłanych w Polsce (zawartość Cl jest niższa niż 3 mg/l).

Źródła w Łanach nie są wykorzystywane gospodarczo. Ze względu na to, iż jest to pomnik przyrody nieożywionej, miejsce zostało przeznaczone do małego ruchu turystycznego i jako miejsce wypoczynku dla mieszkańców. W roku 2012 dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Gminy Gościeradów i pracy pracowników oraz mieszkańców wsi i gminy została zmodernizowana baza turystyczna. Obecnie



znajdziemy tu altanki, ławki, stoły, miejsce na ognisko, podest oraz drewniane mostki malowniczo przewieszane nad gejzerkami. Cała ta mała drewniana architektura doskonale wpisuje się w wiejski charakter tego miejsca i podkreśla jego naturalność.

Na tablicy informacyjnej ustawionej przy jednej z altanek znajdziemy uzasadnienie ochrony tych źródeł:

1. Źródła w Łanach należą do dużych w skali regionu.
 2. W połączeniu z morfologią, doliną rzeczczą i pokryciem terenu stanowią istotny element estetyki krajobrazu.
 3. Jest to rzadko spotykany w regionie duży wypływ ascensyjny (źródło podpływowce).
 4. Osobliwy - jedyny obiekt w skali Wyżyny Lubelskiej i Roztocza pod względem termiki wody.
 5. Bardzo ważny obiekt naukowo-dydaktyczny.
- Należy także przypomnieć o zasadach obowiązujących w czasie pobytu na „Źródłiskach”.

Zakazuje się:

1. Rozkopywania, rozorywania najbliższego otoczenia źródła.
2. Lokalizowania w sąsiedztwie „dzikich” wysypisk śmieci lub rzucania śmieci wprost do źródeł.
3. Mycia sprzętu rolniczego przy źródłach.
4. Eksploatacji surowców mineralnych (piasku) w skarpi zboczą przylegającego do źródeł.
5. Niszczenia roślinności w źródłach i najbliższym otoczeniu.
6. Zasypywania wypływów źródłanych.
7. Budowy ujęć wodnych w samym źródłisku, bliskim jego otoczeniu, a zwłaszcza w kierunku dopływu wody do źródła (kierunek do Salomina i Szczekich Dołów).
8. Pogłębiania i skracania koryta rzeki Tuczyn na odcinku Łany-Mniszek.
9. Pojenia zwierząt w samym źródłisku.
10. Wznoszenia budowli hydrotechnicznych i piętrzeń wody poniżej źródeł, w wyniku których cofka spiętrzenia objęłaby chroniony obszar źródła.

Nakazy:

Nakazuje się utrzymywanie czystości przy źródłach – pomniku przyrody nieożywionej.

Do Źródłisk w Łanach można dojechać drogą powiatową nr 2711 Gościeradów-Kosin. Po prawej stronie od drogi powiatowej, przed wjazdem na Źródłiska, znajduje się parking, gdzie można pozostawić samochód. Naprawdę warto tu przyjechać, by odpocząć w tym malowniczym miejscu. Warto pamiętać, że w lecie na Źródłiskach panuje przyjemny chłód, a zimą woda nie zamarza.

Magdalena Majcher



Szkoła w Mniszku - wczoraj i dziś



Kierownik szkoły - Zygmunt Długosz z młodzieżą - rok 1966

Budynek, w którym mieści się Publiczna Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Mniszku został oddany do użytku w 1926 roku. Jego budowę prowadzono w latach 1920-1926 minionego stulecia ze środków gminnych. Wśród mieszkańców, którzy zasłużyli się przy budowie szkoły należy wymienić Adama Dropa, Walentego Dropa, Jana Maziańskiego i Piotra Owczarza.

W pierwszych latach funkcjonowania szkoły korzystano z pięciu pomieszczeń na parterze budynku. Były to izby lekcyjne i mieszkania dla nauczycieli. Szkoła, do której uczęszczali uczniowie była czteroklasowa. Pierwszym jej kierownikiem był Jan Zajac. W tym czasie uczyła w szkole również jego żona Janina Zajac. Do okupacji pracowały

także Józefa Turkówna, Helena Rolecka, Anna Jędrzejewska. W czasie wojny budynek szkoły przez pewien okres został zajęty przez okupanta i przeznaczony na magazyn zbożowy. Państwo Zajacowie prowadzili jednak tajne nauczanie, między innymi w młynie w Kopijówce. W 1943 roku po śmierci kierownika Zajaca, funkcję po nim przejął Marian Rogowski.

Po zakończeniu wojny nauka odbywał się w dalszym ciągu na poziomie czterech klas. Następnie szkoła stała się sześcioklasowa, a od 1949 roku siedmioklasowa. W 1956 roku podczas kierownictwa Edwarda Deleky został przeprowadzony remont, w czasie którego zmieniono pokrycie dachu i wykończono pozostałą część budynku. Przez kolejne lata, tj. od 1959 do 1966 roku kierownikiem szkoły był Henryk Czaja. Wraz z rozpoczęciem pracy w szkole nowego kierownika Zygmunta Długosza (w latach 1966-1972 - kierownik, a w latach 1972-1975 - dyrektor) w roku szkolnym 1966/1967 nastąpiło przekształcenie siedmioletnich szkół podstawowych w ośmiolletnie, a budynek naszej szkoły został poddany kolejnemu remontowi.

Do nowo wyremontowanego budynku w roku szkolnym 1967/1968 uczęszczało 163 uczniów wraz z 5 nauczycielami. W szkole działały takie organizacje jak ZHP, zuchy, PCK, SKO.

Od stycznia 1973 roku ośmioklasowa Szkoła Podstawowa w Mniszku podlegała Gminnej Szkole Zbiorczej w Gościeradowie. Rok szkolny 1975/1976 przyniósł zmiany kierownicze w związku z odejściem w czasie roku szkolnego dyrektora Zygmunta Długosza. Funkcję tę powierzono pani Władysławie Jasińskiej, wieloletniej nauczycielce tej szkoły (pracę rozpoczęła w 1965 roku). Stanowisko to piastowała aż do roku 1996 dbając zarówno o sferę materialną szkoły, jak i poziom edukacji.

Na przełomie lat 80. i 90. drastycznie spadła liczba dzieci uczęszczających do szkoły - łącznie z oddziałem przedszkolnym oscylowała w granicach 100, co zmusiło władze oświatowe do wprowadzenia klas łączonych. W 1996 roku w wyniku konkursu dyrektorem szkoły została Marzena Długosz, nauczycielka tej szkoły. Okres kierowania przez nią szkołą przypadł na duże zmiany oświatowe, a mianowicie likwidację szkoły ośmioklasowej i powstanie sześcioklasowej, a w związku z tym zmiany programów nauczania. Odejście dwóch roczników poprawiło bazę lokalową szkoły, ale jednocześnie zmniejszyło liczbę uczniów, co znacznie podniosło koszty utrzymania szkoły, nad którą zawisły „czarne chmury” w postaci likwidacji. Jednak skończyło się tylko na zmianie nazwy ze Szkoły Podstawowej na Publiczną Szkołę Podstawową.

We wrześniu 2003 roku p.o. dyrektorem szkoły została pani Anna Kawa (nauczycielka tej szkoły od 1998 roku), a w wyniku konkursu w lutym 2004 roku jej dyrektorem. Jeszcze w grudniu 2003 roku w czasie przerwy świątecznej został przeprowadzony gruntowny remont. Po radykalnych zmianach remonty w czasie wakacji 2005 były już tylko kosmetycznymi zabiegami: malowanie sal, instalacja krutek wentylacyjnych, remont generalny korytarza i pokoju nauczycielskiego. Po roku oczekiwania szkoła otrzymała w lutym 2006 roku sprzęt do pracowni komputerowej, a w kwietniu udało się „zdobyć” internet radiowy. W październiku 2006 roku szkoła obchodziła 80-lecie istnienia. W roku 2007 po licznych konsultacjach na patrona większością głosów została wybrana

Maria Konopnicka. Rok szkolny 2007/2008 jest rokiem projektu edukacyjnego „Bliskie spotkania z Marią Konopnicką” w ramach którego odbyło się m.in. nocne czytanie utworów Marii Konopnickiej pod hasłem „24 godziny z Marią Konopnicką”, wycieczka do Żarnowca - miejsca gdzie żyła i tworzyła pisarka. W czerwcu 2008 roku Rada Gminy podjęła uchwałę o nadaniu szkole imienia. Oficjalna uroczystość miała miejsce w październiku 2008 roku.

Zwolnienie służbowego nauczycielskiego mieszkania dało możliwość poprawy warunków lokalowych szkoły i w 2009 roku został przeprowadzony remont na piętrze szkoły, a uczniowie otrzymali do dyspozycji dwie sale lekcyjne oraz bibliotekę szkolną wyposażoną w stanowisko multimedialne. W roku 2010 w ramach programu „Z domu do przedszkola” finansowanego ze środków unijnych gminie udało się utworzyć przy szkole oddział przedszkolny, który funkcjonuje do dzisiaj. Bardzo ważną inwestycją dla szkoły było wykonanie ocieplenia i elewacji oraz wymiana dachu na budynku w 2012 roku.

Obecnie w szkole są bardzo dobre warunki do pracy, nauki i zabawy. Pozostaje tylko liczyć, że utrzymujący się niż demograficzny i wyjazd młodych mieszkańców za granicę nie doprowadzą do jej likwidacji.

Anna Kawa



Grono pedagogiczne - z kwiatami dyrektor szkoły - Władysława Jasińska (rok 1975)



Budynek szkoły współcześnie i ...



... w latach 50.

SZCZECYN

Pacyfikacja Szczecyna



Zbiorowa mogiła pomordowanych podczas pacyfikacji wsi

Podczas II wojny światowej wieś polska, oprócz zniszczeń wojennych, wypędzeń, wywłaszczeń i grabieży była także ofiarą niemieckich ekspedycji karnych. Jedną z odmian takich ekspedycji były pacyfikacje, polegające na paleniu zabudowań, zabijaniu ludzi na miejscu, połączone często ze stosowaniem innych form przemocy. Były odwetem w stosunku do mieszkańców wsi za nie wywiązywanie się z obowiązkowych dostaw, działalność ruchu oporu, pomoc udzielaną podziemiemu niepodległościowemu, ukrywanie Żydów, jeńców wojennych itp. Eskalacja akcji



Pomnik pamięci mieszkańców Wólki Szczeckiej pomordowanych podczas pacyfikacji wsi

pacyfikacyjnych miała miejsce od jesieni 1943 roku do lata 1944 roku, co wynikało z rosnącego oporu ludności wiejskiej i nasilenia działań partyzantów. Z tego też powodu zwiększała się ilość akcji, w których brali udział również żołnierze Wehrmachtu. Przyjmuje się, że w latach 1942-1944 we wsiach Generalnego Gubernatorstwa dokonano ok. 650 akcji pacyfikacyjnych, w których zamordowano ponad 17 tys. osób, a około 200 wsi zostało całkowicie lub częściowo spalonych.

Do całkowicie zniszczonych wsi należały: Szczecyn, Wólka Szczeczka, Karasiówka, Borów, Łązek Zaklikowski i Chwałowski. Zostały spacyfikowane 2 lutego 1944 roku. Od wczesnego poranka w tych miejscowościach rozgrywał się straszliwy dramat. Niemieckie oddziały SS, Wehrmachtu oraz ukraińskie oddziały SS-Galizien otoczyły je pierścieniem i rozpoczęły niszczenie. Mordowano mieszkańców kolejnych gospodarstw, a budynki ich podpalano wraz z plonami i żywym inwentarzem. Ludzie nie spodziewając się ognia chronili się w piwnicach pod zabudowaniami, gdzie ginęli zaczadzeni. Najeźdźcy z zimną krwią zabijali bezbronną ludność cywilną, w tym także kobiety i dzieci. „Niemiec wziął malutkie dziecko i wrzucił w pałacy dom. Widziałam, jak wrzucali dzieci i starszych. Niemiec rozdzielił nas z ojcem i na moich oczach go zabił. ...Kolo szkoły leżało dużo ludzi. Byli wybici. Samolot cały czas latał i strzelał do nas z góry. Było tyle zabitych, że nie można było dać kroku i szło się po ludziach” - wspomina pani Alfreda Kłosowska.

W Szczecynie każde miejsce było miejscem śmierci: pole, dom, łąka, do których kazano uciekać grupce młodzieży i dzieci, a potem skierowano w ich stronę serię z karabinów maszynowych. Wśród zamordowanych była m.in. chora żona stolarza Stanisława Ufniarz, którą rozstrzelano wraz z nowonarodzonym dzieckiem. Cała rodzina Matysków spłonęła od zapalających pocisków. Jeśli ktoś próbował ucieczki, ginął od kul karabinów. Dobijano rannych i kalekich. „znalazłem zwłoki brata.... Zginął od strzałów w kręgosłup - dostał sześć kul. Matka podbiegła do niego, a on rękami podtrzymywał wyrwane pociskami wnętrzności i powiedział 'Mamo, ja już jestem zabity'. Widząc to podszedł do nich Niemiec i strzelił mu w głowę” - opowiadał pan Sylwester Rogowski. Później zaprzestano mordu, zaczęto pędzić ludność na środek wsi, do punktu zbornego. Stamtąd prowadzono do Gościeradowa, a następnie wywieziono do Kraśnika. Wszystkich, którzy opóźniali pochód rozstrzeliwano i pozostawiano na drodze. Większość pojmanych kobiet i dzieci za wstawiennictwem Czerwonego Krzyża zwolniono. Resztę kobiet i wszystkich mężczyzn przetransportowano do Lublina, stamtąd kobiety zostały wywiezione na przymusowe roboty do Niemiec, a niemal wszyscy mężczyźni zostali zamordowani w niewyjaśnionych okolicznościach. Większość nie powróciła do Szczecyna i nic nie wiadomo o ich losie.

Nie ma w Szczecynie rodziny, która nie straciła tego dnia kogoś bliskiego. Każdy, kto przeżył opowiadał podobne lub jeszcze bardziej przerażające wersje wydarzeń. Wszyscy twierdzą, że było to nie dające się opisać przeżycie. Wszędzie zabici, wszędzie kałuże krwi, przeraźliwy ryk bydła, kwik palących się świń oraz wycie psów. Wieś została zrównana z ziemią. „Zostały tylko kominy z chałup, nic więcej” - wspominał pan Jan Konopka. Zginęło około 250 osób, kobiet i mężczyzn, dzieci i starców.

Mieszkańcy, którym udało się uciec lub w inny sposób uchronić przed aresztowaniem, z narażeniem życia przychodzili na pogorzelnisko, aby pochować swoich zmarłych, bowiem w następnych dniach przyjeżdżali Niemcy, by dopalić to, co jeszcze zostało i strzelali do każdej osoby,

Szkoła w Szczecynie

Publiczna Szkoła Podstawowa im. ks. Karola Konopki w Szczecynie ma ponad stuletnią tradycję. Powstała w 1905 roku przy pomocy Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Było to wielkie wydarzenie dla mieszkańców Szczecyna. Dzieci, młodzież i dorośli mogli rozpocząć naukę czytania i pisania. Szkoła stała się ośrodkiem kultury w Szczecynie. Funkcję tę pełni do dziś. Stanisław Mijas, pani Pruszyńska oraz pan Rycerz to postacie, które na zawsze zapisały się w kartach historii Szczecyna. To prekursorzy i animatorzy działalności kulturalnej, tamtego okresu. Dynamiczną ich pracę przerwała II wojna światowa. Podczas działań wojennych budynek szkolny wraz z wyposażeniem został spalony.

Po wojnie wśród mieszkańców Szczecyna szybko dojrzała myśl o odbudowie budynku szkoły. Nie czekano jednak na ukończenie prac budowlanych i rozpoczęto nauczanie dzieci w barakach pozostawionych przez Niemców. Według projektu organizacji pracy Publicznej Szkoły Powszechnej w Szczecynie z 1946 roku obowiązek szkolny we wsi Szczecyn spełniało tylko 1 dziecko na 105 uczniów, a z Wólki Szczeczkiej 20 na 57 uczniów. Był to trudny okres powojenny.

Pierwszy powojenny kierownik szkoły to Józef Dąca. Zatrudniano wówczas dwóch nauczycieli. Początkowo była to szkoła dwuklasowa, później pięcio-, siedmio-, ośmio-, aż do dziś sześcioklasowa publiczna szkoła podstawowa.

Mieszkańcy Szczecyna prętnie przystąpili do pracy. Odbudowano stary budynek szkoły i nadbudowano piętro, gdzie zamieszkał nauczyciel. Obok szkoły powstał obecny Dom Ludowy, w którym straż pożarna udostępniła 3 pomieszczenia na sale lekcyjne. Lata mijały, a standard szkoły nie ulegał zmianie. Klasy przejściowe, ogrzewane za pomocą pieca kaflowego, sanitariaty na zewnątrz i wiadro wody jako umywalka. Mimo trudnych warunków w jakich uczyły się dzieci, rodzice nie oddali swoich pociech do Gościeradowa, gdzie w latach 80. próbowano utworzyć zbiorczą szkołę gminną. Ich postawa zmusiła ówczesne władze gminy do pozostawienia szkoły w Szczecynie.

Po 1945 roku szkołą kierowali: Józef Dąca, Eustachy Wójcik, Seweryn Łyszczarz, Eligiusz Kapica, Józef Podolski, Barbara Bierut,

Barbara Rudy, Zbigniew Michalak, Jerzy Banczer, Urszula Wójcik i od 2005 roku Anna Gołąb-Florek.

1 września 2003 roku, po wielu latach budowy obiektu szkolnego, uczniowie rozpoczęli naukę w nowym, dobrze wyposażonym budynku. Rok 2010 okazał się trudny dla mieszkańców Szczecyna. Władze gminy podjęły decyzję o likwidacji szkoły. W związku z tym mieszkańcy założyli Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Szczecyn i władze gminy przekazały stowarzyszeniu do prowadzenia publiczną szkołę podstawową. Dziś szkoła liczy 43 uczniów (oddział przedszkolny i kl. I-VI), zatrudnia wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, prowadzi zajęcia dodatkowe dla uczniów takie jak: taekwondo, zajęcia logopedyczne, rytmiczno-taneczne, teatralne, plastyczne. Realizuje projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach EFS pt.: „Szkoła Wysokich Lotów”, gdzie uczniowie naszej szkoły uczęszczają na zajęcia badawcze, szachowe, plastyczne, teatralne, dziennikarskie, wyrównawcze z j. angielskiego, matematyki i j. polskiego. Ciekawostki z życia szkoły można śledzić na stronie internetowej www.ppszczecyn.szkolnastrona.pl.

Anna
Gołąb-Florek



Kościół w Szczecynie

którą napotkali. Dlatego pochówki odbywały się głównie nocą. Były też rodziny, których wszyscy członkowie zginęli. Zostali pochowani w zbiorowej mogile we wsi. W późniejszym czasie na mogile postawiono pomnik, przy którym odbywają się uroczystości rocznicowe.

Podczas całej akcji eksterminacyjnej zginęło łącznie około 1250 osób, w tym co najmniej 300 dzieci. Taką cenę zapłacili mieszkańcy tych wsi za dążenie do wolności. Po tym tragicznym zdarzeniu pozostała wspólna mogiła, pieśń „W dzień Matki Bożej Gromniczej strasznie się rzeczy tu działy...” wiersze opisujące to, co wówczas się stało, które napisała pani Krystyna Ziółkowska, poetka ludowa oraz pamięć przekazywana z pokolenia na pokolenie. Wspomnienia ostatnich żyjących świadków zbrodni udało się zachować od zapomnienia, bowiem zostały spisane i wydane w formie książkowej „ku pamięci i przestrodze”.

Winnymi tej strasznej zbrodni byli: SS-Gruppenführer generał Jacob Sporrenberg - dowódca oddziałów SS i policji w dystrykcie lubelskim, generał Hilmar Moser - dowódca jednostek Wehrmachtu dystryktu lubelskiego i generał Kuncelman. Nieliczni już świadkowie tych zbrodni nie wiedzą nawet, jak zakończył się proces winnych pacyfikacji, czy ktoś został ukarany za te potworne zbrodnie. Także, niestety, ta tragiczna historia Szczecyna i okolic jest prawie nieznaną naszym społeczeństwu, mimo że była to jedna z najokrutniejszych rzezi popełnionych na polskiej ludności cywilnej.

Anna Potocka
Agnieszka Wójcicka-Dametko



Perełka Przyrody - Rezerwat „Doły Szczeckie”



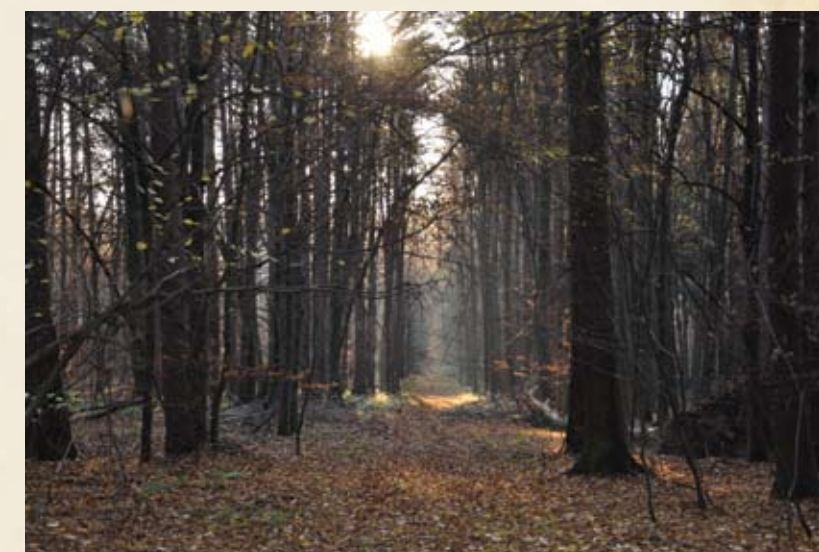
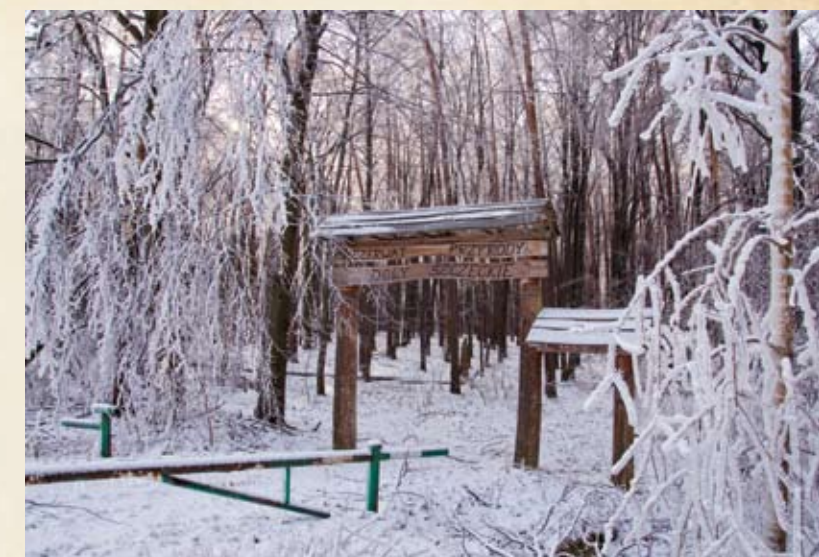
Rezerwat jest pozostałością starej puszczy. Celem jego założenia było zachowanie naturalnego stanowiska buka zwyczajnego i ochrona wielu rzadkich gatunków roślin oraz malowniczych walorów tego miejsca. Teren uzyskał status „prawnie chroniony” w lipcu 1997 roku. Ze względu na wyjątkowy urok ochroną objęto obszar leśny o powierzchni 203,62 ha położony między miejscowościami Szczecyn i Salomin w gminie Gościeradów.

Nazwa „Szczekie Doły” charakteryzuje specyficzną formę morfologiczną rezerwatu i nawiązuje do potocznie używanego określenia dla tego miejsca, które obfituje w wyjątkowo piękne wąwozy, jary, doły i „suche doliny”. Powodów, aby się wybrać tutaj jest wiele, lecz niewielu przyjezdnych turystów zaszywa się w ten region Polski. Dla potencjalnych poszukiwaczy przygód i zgłębiania leśnych tajemnic pracownicy Nadleśnictwa Gościeradów przygotowali ciekawą ścieżkę dydaktyczną. Opracowany został program edukacyjny pozwalający poznać historię rezerwatu oraz jego najciekawsze zakątki. Na wyznaczonym szlaku ustawiono tablice informacyjne. Zadbano również o to, aby po aktywnie spędzonym dniu, odpocząć i posilić się na łonie natury, ponieważ znajduje się tu specjalnie wyznaczone miejsce na ognisko. Idąc licznymi wąwozami, możemy podziwiać wspaniałe

widoki, obserwować grę światła, porośnięte mchem stare drzewa. Przy odrobinie szczęścia można spotkać sarny, jelenie, dziki a nawet łosie. Na przyleśnych polach ukrywają się bażanty, kuropatwy, zające, a nad nimi można zaobserwować szybujące drapieżniki, takie jak choćby orlik krzykliwy. W drzewostanie rezerwatu dominuje buk zwyczajny i grab pospolity. Obecność innych gatunków drzew liściastych: klonu, lipy, brzozy, jaworu, osiki i drzew iglastych spowodowana jest ingerencją człowieka. Oprócz obecności kilkunastu pomników przyrody - okazów buka o średnicy ponad 100 cm - ochroną zostały objęte: widłak wroniec, bluszcz pospolity, paprotnik kolczysty, żywiec gruczołowaty, lilia złotogłów, lepiężnik biały. Jeśli chodzi o faunę rezerwatu, to niestety nie do końca została zbadana. Jednak ta zagadkowość przyrody podnosi walory naukowo-dydaktyczne tego miejsca. Gniazdują tu rzadkie gatunki ptaków, m.in. bocian czarny. Na granicy rezerwatu, po utwardzonej drodze, przebiega odcinek powiatowej ścieżki rowerowej z Janowa Lubelskiego do Stalowej Woli „Rowerem do Europy”.

Każdy, kto znajdzie się w rezerwacie, poczuje się jak w Bieszczadach w karpackiej puszczy bukowej, zakocha się w tym miejscu i zapewne chętnie tu powróci.

Agnieszka Maziarska







Rezerwat przyrody obejmuje obszary zachowane w stanie naturalnym lub mało zmienionym, ekosystemy, ostoje i siedliska przyrodnicze, a także siedliska roślin, zwierząt i grzybów oraz twory i składniki przyrody nieożywionej, wyróżniające się szczególnymi wartościami przyrodniczymi, naukowymi, kulturowymi lub walorami krajobrazowymi.

Rezerwat przyrody „Marynopolé” jest rezerwatem leśnym podlegającym ochronie częściowej, mającej na celu zachowanie fragmentu drzewostanów jodlowych na północno-wschodniej granicy zasięgu jodły. Obejmuje obszar lasu o powierzchni 156,76 ha w Leśnictwie Marynopolé. Został utworzony 38 lat temu na podstawie Zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 24 maja 1976 roku w sprawie uznania za rezerwat przyrody (MP Nr 24, poz. 108).

Flora rezerwatu w warstwie drzew reprezentowana jest przede wszystkim przez jodłę pospolitą, a także dęba szypułkowego, lipę drobnolistną, świerka pospolitego, graba oraz osikę i modrzew. Utworzenie rezerwatu to kontynuacja ochrony tych pięknych drzew przez dawnych właścicieli - rodzin Zamojskich i Suchodolskich. Drzewa szczególnie malowniczo prezentują się w okresie zimowym, pokryte świeżym śnieżnym puchem. Na uwagę zasługuje kilkanaście drzew o potężnych rozmiarach, np. jodła i lipy. Na terenie rezerwatu ochroną objęte są rzadkie rośliny zielone i krzewy m.in.: widłak wroniec, widłak goździsty, wawrzynek wilczczyko, lilia złotogłów, miodownik melisowaty. Pięknie prezentuje się rezerwat w porze wiosennej, kiedy usłany jest dywanami z przyłaszczki pospolitej i fiołka leśnego.

Fauna reprezentowana jest przez prawie wszystkie gatunki zwierząt leśnych, w tym rzadkie, takie jak płochacz pokrzywnica, dzięcioł duży, świstunka, nornik północny, a także objęte ochroną strefową,

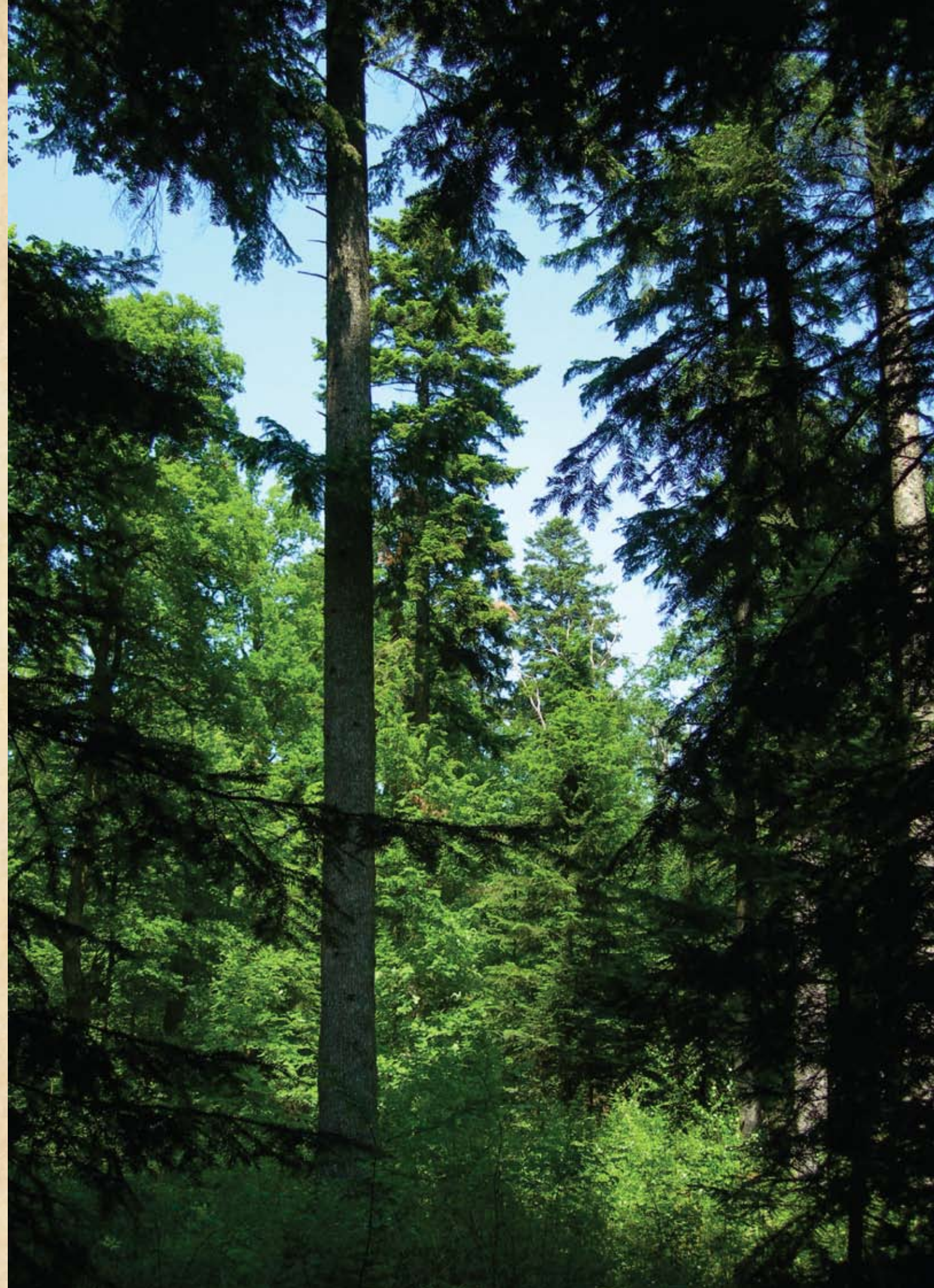
jak bocian czarny. Rezerwat „Marynopolé” położony jest w granicach obszaru NATURA 2000.

Do rezerwatu „Marynopolé” można dojechać drogą powiatową nr 2716 Wólka Gościeradowska-Trzydnik Duży. Po rezerwacie można poruszać się pieszo lub rowerem. Dla zmotoryzowanych przygotowano leśny parking około 100 m od granic rezerwatu.

Dla zainteresowanych poznawaniem leśnych tajemnic i ciekawostek Nadleśnictwo Gościeradów przygotowało ścieżkę dydaktyczną o długości ok. 2 km. Spacerując nią możemy zgłębić wiedzę o budowie i ochronie rezerwatu oraz występujących w nim gatunkach roślin i zwierząt. Ścieżka podzielona jest na dwanaście przystanków o następującej tematyce:

1. *Charakterystyka rezerwatu „Marynopolé”;*
2. *Jodła pospolita;*
3. *Wybrane gatunki ssaków występujące w rezerwacie;*
4. *Martwe drewno;*
5. *Drzewostan nasienny jodlowy;*
6. *Rola grzybów i owadów w lesie;*
7. *Wybrane gatunki ptaków występujące w rezerwacie;*
8. *Warstwowa budowa lasu;*
9. *Gatunki drzew występujące w rezerwacie;*
10. *Ochrona lasu przed owadami;*
11. *Wybrane rośliny występujące w rezerwacie;*
12. *Przebieg procesu rozwoju jodły pospolitej od nasionka do drzewa jodlowego.*

Ścieżka przyrodniczo-leśna jest ogólnie dostępna dla każdego, kto chce pogłębić swoją wiedzę na temat przyrody. Grupy





Parzydło leśne

zorganizowane, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym, mogą zwiedzać ścieżkę z pracownikiem Nadleśnictwa Gościeradów. Ścieżka położona jest na terenie Leśnictwa Marynopol. W bezpośrednim sąsiedztwie rezerwatu znajduje się szkółka kontenerowa, a także bardzo funkcjonalna i nowoczesna wiata edukacyjna wyposażona w ławki, stoły, grill i łazienki. Miejsce to może być wykorzystane do przeprowadzenia ciekawych zajęć edukacyjnych jak również miły wypoczynek przy ognisku czy wspólnym grillowaniu. Doskonałym podsumowaniem może być sentencja znajdująca się na starej tablicy: Ścieżka przyrodniczo-leśna „Rezerwat Marynopol” została utworzona z myślą o Tobie Miłośniku Przyrody, byś mógł przyjemnie spędzić kilka godzin na łonie natury, poznając jej piękno, walory przyrodnicze i prawa, jakimi się ona kieruje.

*Jolanta Daniel,
Magdalena Majcher*



Szkółka kontenerowa

Obok rezerwatu „Marynopol” przy wjeździe do samej miejscowości znajduje się nowoczesna szkółka kontenerowa. W jej skład wchodzi: biuro, wiata edukacyjna, budynki produkcyjne, chłodnie i namioty oraz pola zasadzeń. Głównym zadaniem szkółki jest produkcja sadzonek do odnowień lasu. Produkcja w szkółce materiału sadzeniowego z zakrytym systemem korzeniowym została rozpoczęta w 2011 roku. Obecnie szkółka produkuje 4 mln sadzonek, w tym od 1,5 do 2 mln sadzonek rocznie. Szkółkarstwo kontenerowe to stosunkowo nowa i postępująca metoda hodowli sadzonek drzew leśnych.

Do podstawowych zalet tej formy produkcji należą:

- pełna kontrola procesu produkcji sadzonek,
- precyzyjne planowanie rozmiaru produkcji (wyprzedzenie kilkumiesięczne, a nawet roczne),
- możliwość zwiększenia produkcji sadzonek dzięki jednorocznemu cyklowi produkcyjnemu.

Sadzonki z zakrytym systemem korzeniowym wykazują szereg zalet takich jak:

- wysoka udatność nasadzeń, zwłaszcza na trudnych powierzchniach, a co za tym idzie zmniejszenie nakładów na poprawki,
- wyeliminowanie uszkodzeń i strat w wyniku przesuszenia systemu korzeniowego,
- eliminacja błędów sadzenia (podwijanie korzeni, zła głębokość sadzenia),
- skrócenie okresu pielęgnacji upraw o co najmniej jeden rok,
- możliwość zmniejszenia ilości wysadzanych sadzonek o około 30%,
- wydłużenie okresu sadzenia do kilku miesięcy,
- możliwość zabezpieczenia sadzonek repelentami jeszcze w szkółce (zmniejszenie pracochłonności oraz ilości środka),
- w niektórych przypadkach możliwość rezygnacji z przygotowania gleby,
- możliwość wyhodowania sadzonek z mikoryzą, gwarantujących jej przeżycie i lepszy (szybszy) rozwój w uprawie leśnej.

Grupy zorganizowane mogą zwiedzać szkółkę kontenerową w Marynopolu po wcześniejszym uzgodnieniu w biurze Nadleśnictwa Gościeradów, tel. (15) 8381174.



Szkółka kontenerowa



Sadzonki w kasetach w szkółce kontenerowej



Stawy w Gościeradowie



WÓLKA GOŚCIERADOWSKA

Szkolnictwo w Wólce Gościeradowskiej

Wzmiankę na temat Wólki Gościeradowskiej zawiera „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich” wydany w 1880 roku. Dowiadujemy się z niej, że Wólka Gościeradowska to wieś w powiecie janowskim, gminie i parafii Gościeradów, wchodząca w skład dóbr Gościeradów, licząca w 1827 roku 23 domy. O historii wsi i życiu codziennym jej mieszkańców w latach 20. ubiegłego wieku, traktuje monografia autorstwa pani Teofli Skrzyńskiej, nauczycielki powszechnej, jednoklasowej szkoły w Wólce Gościeradowskiej:

„Pochodzenie Wólki Gościeradowskiej nie jest znane (...). Z opowiadań ludzi starszych można wywnioskować, że były właściciel Gościeradów, oddalonego o 3 km na wschód od Wólki Gościeradowskiej, chcąc zabezpieczyć sobie prace w swych dobrach, sprowadził osadników, nadawał im po kawałku lasu, zezwalał karczować i zabudowywać się. W ten sposób powstała osada a później wioska nazwana Wólka Gościeradowska. Skąd jej nazwa powstała, to ani miejscowa, ani okoliczna ludność nie umie dać żadnych wyjaśnień. Również i zapiski gminne nic o Wólce Gościeradowskiej nie wspominają”.

Początki szkolnictwa na tym terenie sięgają 1916 roku, kiedy to utworzono szkołę powszechną. Jak pisze pani Skrzyńska „początkowo uczęszczało do niej 40 dzieci ... Szkoła powszechna własnego budynku nie ma. Dzieci się uczą w wynajętej chacie”.

Po II wojnie światowej nie odbudowano w miejscowości szkoły powszechnej. Dzieci z Wólki Gościeradowskiej uczęszczały do szkoły w Gościeradowie. W 1961 roku powstał pomysł utworzenia na terenie gminy Gościeradów szkoły rolniczej. Do budowy obiektu szkolnego na gruntach PGR w Wólce Gościeradowskiej przystąpiono w 1968 roku, a ukończono go w roku 1971. Działalność dydaktyczną szkoła rozpoczęła z dniem 1 września 1971 roku pod nazwą Państwowe Technikum Rolnicze.

W nowo powstałej placówce zorganizowano następujące rodzaje szkół: Zasadnicza Szkoła Rolnicza 3-letnia, Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Upraw Polowych 3-letnia i Państwowe Technikum Rolnicze - na podbudowie Zasadniczej Szkoły Rolniczej.

Stan organizacyjny szkoły zmieniał się w poszczególnych latach. W roku szkolnym 1974/1975 przemieniono 3-letnią Zasadniczą Szkołę Mechanizacji Upraw Polowych na dwuletnią Zasadniczą Szkołę Mechanizacji Rolnictwa. W tymże roku powołano również Technikum Rolnicze dla Pracujących. W latach 1976/1977 powołano Technikum Rolnicze 5-letnie na podbudowie szkoły podstawowej, zaś w roku 1977/78 na podstawie umowy z POM w Gościeradowie, za zgodą Kuratorium, wprowadzono 3-letnią szkołę przyzakładową o specjalności mechanik maszyn rolniczych. W roku szkolnym 1977/1978 przyjęto Zasadnicze Szkoły Rolnicze z Olbicią, Wojciechowic i Ćmielowa.

W 1976 roku po reorganizacji administracyjnej kraju szkoła wraz z gminą znalazła się w woj. tarnobrzeskim. Decyzją wojewody tarnobrzeskiego z dniem 1 stycznia 1977 roku przekształcono szkołę w Zespół Szkół Rolniczych. W skład Zespołu weszło 5 istniejących aktualnie szkół oraz jako punkty filialne Zasadnicze Szkoły Rolnicze w Olbici, Wojciechowicach i Ćmielowie, które w następnych latach, w związku z niewystarczającą liczbą uczniów, zaprzestały swojej działalności. W 1988 roku ze względu na brak kandydatów zlikwidowano Technikum Wieczorowe dla Pracujących. Ogółem w latach 1971-1991 wykształciło się 2556 absolwentów. W roku 1981 patronem szkoły został Władysław Stanisław Reymont, a Komitet Rodzicielski ufundował sztandar.

Transformacja ustrojowa i przeobrażenia społeczno-gospodarcze zachodzące w kraju dotknęły również szkołę w Wólce Gościeradowskiej. Zmieniał się jej wygląd i estetyka, poprawie uległa baza dydaktyczno-wychowawcza, wykonano liczne remonty i modernizacje. Powstały: pracownia wiejskiego gospodarstwa domowego, higieny, szycia oraz informatyczna. Część pomieszczeń przeznaczono na bibliotekę.

Z dniem 1 września 1996 roku w ZSR utworzono Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Podbudowę programową stanowiła Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa. Kolejną, utworzoną w ZSR placówką oświatową było Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego. Powstało ono 1 września 1996 roku, na podbudowie programowej szkoły podstawowej. Dalsze zmiany przyniósł rok 1999. Z dniem 1 września 1999 roku w ZS powołano do życia kolejne szkoły: Liceum Agrobiznesu (na podbudowie programowej szkoły podstawowej), Zasadniczą Szkołę Zawodową (na podbudowie programowej szkoły podstawowej) oraz Gimnazjum. W tym roku powstała też kolejna pracownia komputerowa z dostępem do Internetu.

W wyniku reformy administracyjnej kraju Zespół Szkół Rolniczych w Wólce Gościeradowskiej z dniem 1 stycznia 1999 roku stał się jednostką organizacyjną powiatu. Na mocy aktów prawnych oraz uchwały Rady Powiatu Kraśnickiego z 28 kwietnia 1999 roku Zespół Szkół Rolniczych przekształcony został w Zespół Szkół w Wólce Gościeradowskiej im. Wł.St. Reymonta. W skład zespołu wchodziły następujące szkoły: Technikum Rolnicze, Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego, Technikum Mechanizacji Rolnictwa, Liceum Agrobiznesu, Liceum Ogólnokształcące, Liceum Profilowane - Zarządzanie Informacją, Liceum Profilowane-Leśnictwo i technologia drewna, Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Gimnazjum. W roku szkolnym 2011-2013 funkcjonowała także dwuletnia Szkoła Policealna kształcąca w zawodzie technik rolnik.

W obecnym roku szkolnym 2014/2015 w Zespole Szkół funkcjonują:

- I. Gimnazjum
- II. Szkoły ponadgimnazjalne
 - Liceum Ogólnokształcące
 - Technikum kształcące w zawodach: technik rolnik, technik żywności i usług gastronomicznych, technik informatyk
- III. Szkoła Policealna, kształcąca w zawodach: technik informatyk, technik turystyki wiejskiej.

Duży wkład pracy w prawidłowe funkcjonowanie i organizację szkoły wnieśli dyrektorzy i wicedyrektorzy placówki. Byli to dyrektorzy:

Witold Pyzik - 1971-1973, Marta Kajka - p.o. dyr. 1973, Mieczysław Pańczyk - 1973-1976, Szczepan Pierchała - 1976-1991, Janusz Malinowski - 1991-2003, Czesław Żyśko p.o. dyr. 2003, Bernarda Jarzyna - 2003-2012, Grzegorz Latawiec od 2012.

Szkoła chętnie angażuje się w życie lokalnego środowiska i bierze udział w przedsięwzięciach inicjowanych przez Urząd Gminy w Gościeradowie i Starostwo Powiatowe w Kraśniku. Młodzież reprezentująca szkołę osiąga wysokie wyniki w konkursach na szczeblu powiatu i województwa.

Iwona Wojciechowska



Konie ZS w Wólce Gościeradowskiej



Miejsce wypoczynku

W miejscowości Wólka Gościeradowska znajduje się zespół budynków folwarcznych. Znajdziemy tu dobra kultury takie jak: budynek dawnego czworaka dworskiego z I połowy XX wieku, obory dworskiej z I połowie XIX wieku oraz budynek dawnej stajni z XIX wieku, jak również drzewostan. Budynek mieszkalny wraz z otaczającą zielenią w granicach ogrodzenia został wpisany do rejestru zabytków nieruchomych zgodnie z Obwieszczeniem nr 3/2010 Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie z dnia 25 czerwca 2010 roku. Ciekawym obiektem jest także stary spichlerz.

rekreacji, stoliki i ławki oraz pomosty wędkarskie. Cała inwestycja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach PROW-u była przeprowadzona dwuetapowo, a wartość obu projektów wyniosła 617 740 zł. Dzięki tym pracom teren ten stał się miejscem chętnie odwiedzanym zarówno przez mieszkańców jak i przyjezdnych. Na miejscu można łowić ryby, spacerować, opalać się czy obserwować przyrodę. Warto zaznaczyć, że staw w Wólce Gościeradowskiej upodobało sobie także dzikie ptactwo. Dzięki temu stał się on miejscem niedzielnych wycieczek rodzin z dziećmi, które chętnie karmią ptaki. Nad



Spichlerz w Wólce Gościeradowskiej

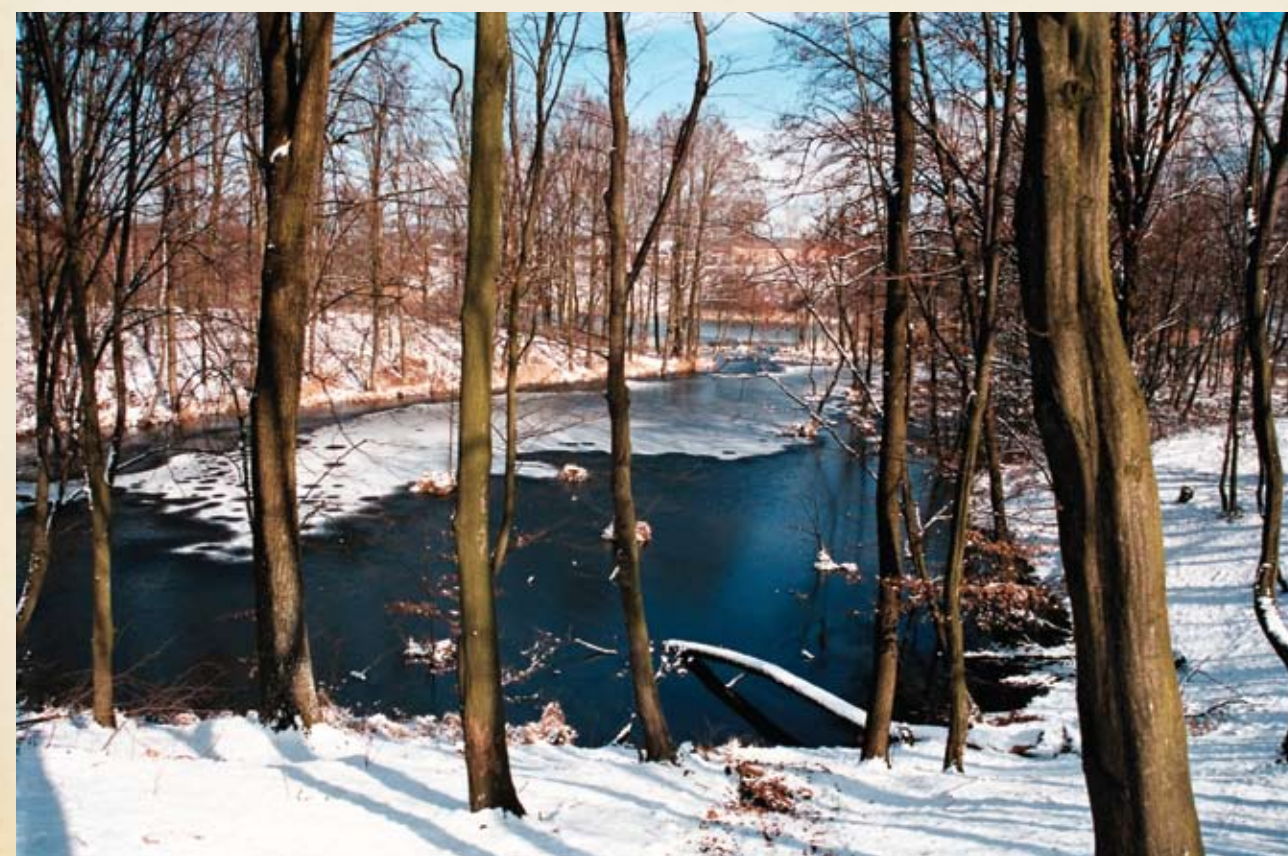
Jednakże tym co tak naprawdę przyciąga w to miejsce jest żabyiony staw. Stanowi on doskonałe miejsce wypoczynkowe, gdzie można wędkować, jeździć na rowerze czy uprawiać turystykę pieszą. W latach 2012-2014 wokół akwenu wodnego została wybudowana całkowicie nowa baza turystyczna. W ramach zagospodarowania terenu powstał parking, szlak pieszy i rowerowy, altanka z miejscem

stawem można zarówno wypocząć, jak i zrobić ciekawe zdjęcia przyrodnicze. Doskonałe usytuowanie (położenie przy drodze powiatowej ok. 400 m od drogi krajowej nr 74) sprzyja coraz częstszym odwiedzinom nie tylko mieszkańców, ale i osób spoza naszej gminy.

Magdalena Majcher



Staw zimą



KULTURA, OŚWIATA I SPORT

Gminny Ośrodek Kultury w Gościeradowie

GOK został utworzony na mocy Uchwały Nr IX/31/85 Gminnej Rady Narodowej w Gościeradowie z dnia 30 października 1985 roku. Aby ośrodek mógł prawidłowo funkcjonować musiał posiadać budynek, w którym można byłoby prowadzić działalność w zakresie upowszechniania kultury. Na Gminny Ośrodek Kultury przeznaczono wówczas budynek wzniesiony w okresie II wojny światowej przez Niemców, który po wojnie służył jako kino i miejsce zabaw tanecznych. Z uwagi na zły stan techniczny tegoż budynku po trwającym kilka lat remoncie w dniu Święta Ludowego, tj. 28 maja 1989 roku uroczystie przecięto wstęgę, oddając do użytku obiekt Gminnego Ośrodka Kultury w Gościeradowie. Wówczas przy GOK-u działał zespół taneczny oraz prowadzony przez dyrektora i instruktora ds. muzyki Zespół Śpiewaczek Ludowych KGW w Suchodolach.

W 1990 roku gościeradowski ośrodek kultury wznawia działalność powojennego kina „Partyzant” wyświetlając w dniu 24 sierpnia 1990 roku pierwszy seans filmowy. Początek roku 1991 owocuje powstaniem nowej formy działalności kulturalnej, a mianowicie ogniska muzycznego, w którym dzieci i młodzież mogły uczyć się gry na pianinie. W latach 1991-1992 ośrodek prowadził kawiarenkę, gdzie młodzież spotykała się po zajęciach lekcyjnych bądź po pracy. W kolejnych latach oferta kulturalna skierowana do gościeradowskiego społeczeństwa stopniowo się zwiększa.

W maju 1997 roku placówka zmienia swoją dotychczasową siedzibę przenosząc się do budynku byłego Państwowego Ośrodka Maszynowego, w którym zajmuje kilka pomieszczeń wraz z salą widowiskową.

Przez lata funkcjonowania GOK poszerzał zakres swojej działalności, której celem jest kształtowanie osobowości dzieci i młodzieży, przygotowanie ich do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym i społecznym, ujawnianie i rozwijanie uzdolnień w amatorskim ruchu artystycznym, budzenie zainteresowań kulturotwórczych, wdrażanie do kulturalnego spędzania czasu wolnego oraz kultywowania tradycji.

Od kilku lat główny nacisk położony został na wzbogacenie formy oraz różnorodności stylu organizowania działań animacyjnych. Dzisiejszy Ośrodek jest bardziej otwarty w szerokim tego słowa znaczeniu. Dziś jest tu bardziej kolorowo, sympatycznie, jest również bardziej profesjonalnie. GOK w swojej działalności nieustannie poszukuje różnorodnych form aktywności. Rozwój placówki w ostatnich latach jest bardzo dynamiczny. Oferta programowa adresowana jest do różnych grup społeczności gościeradowskiej. Zajęcia cieszą się niezmiernie dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Stałą formą pracy placówki jest m.in. prowadzenie Zespołu Tanecznego „FolWark” skupiającego tancerzy w wieku od 6 do 12 lat. Jest to zespół składający się z trzech grup, a w swoim programie ma zarówno tańce ludowe, jak i współczesne. Formacja ta zawsze

chętnie występuje wzbogacając swym udziałem imprezy gminne i powiatowe.

Popularną formą działalności ośrodka są zajęcia rozwijające uzdolnienia dzieci i młodzieży w zakresie muzyki poprzez naukę gry na instrumentach takich jak: pianino, keyboard, gitara, perkusja, instrumenty dęte. Zajęcia prowadzone są indywidualnym tokiem nauczania. Natomiast z dziećmi i młodzieżą wykazującymi zainteresowania i zdolności w kierunku śpiewu prowadzone są zajęcia wokalne. Nasi wokaliści biorąc udział w wielu konkursach i festiwalach zdobywają zarówno wyróżnienia jak i czołowe miejsca.

W GOK-u odbywają się również próby zespołów wokально-instrumentalnych takich jak: „NO NAME”, „HYDROFORNIA” oraz

gminy i niesienie radości swoimi występami wszystkim, dla których jest bliska polska muzyka ludowa.

Od 2013 roku GOK współpracuje również z Klubem Seniora w Gościeradowie pomagając w przygotowaniu opraw muzycznych do ich występów. Prowadzenie od 1992 roku Orkiestry Dętej to również znacząca działalność gościeradowskiej instytucji kultury.

Oprócz zajęć stałych GOK organizuje różnego rodzaju imprezy cykliczne, jak i okazjonalne. Wśród najważniejszych można wymienić: Gminny Festyn Rodzinny, Międzydiecezjalny Przegląd Pieśni Maryjnej, Dni Gościeradowa, Dożynki oraz prezentacja pieśni i poezji o ojczyźnie „Chcę i ja coś o Polsce powiedzieć”. Dzięki Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Gościeradowie wiele osób, szczególnie



Chcę i ja coś o Polsce powiedzieć - 2014 rok



Przegląd Maryjny - 2014 rok

„YOUNG AND FULL OF ENERGY” przygotowujących programy muzyczne na uroczystości środowiskowe pod okiem instruktorów zatrudnionych w tej instytucji.

W celu podtrzymywania amatorskiego ruchu artystycznego i folkloru ludowego GOK prowadzi i opiekuje się Zespołem Ludowym w Książomierzy, Teatrem Wiejskim w Marynopolu oraz systematycznie pracuje z Kapelą Ludową z Gościeradowa. Dążeniem tych zespołów jest ochrona pieśni ludowych, zwyczajów i obrzędów regionalnych przed zapomnieniem. Ich członkowie mają na celu promocję

ze środowiska wiejskiego, ma możliwość kontaktu ze sztuką i innymi dziedzinami kultury, korzystania z instytucjonalnych form uczestnictwa w kulturze, podniesienia poziomu wiedzy, orientacji w wartościach kulturowych. Instytucja ta pełni rolę promotora twórczości amatorskiej, uaktywniając twórczy potencjał środowisk lokalnych, a animatorzy pracujący w tej instytucji sprawiają, że placówka kultury, w której pracują, są miejscem przyjemnym, znanym i określanym przez uczestników mianem „drugiego domu”.

Roman Biss

Gminna Biblioteka Publiczna w Gościeradowie



Początki istnienia biblioteki publicznej na terenie Gościeradowa sięgają czasów międzywojennych i wiążą się z osobą hrabiego Eligiusza Suchodolskiego, który w testamencie przekazał swoje dobra Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności. W jego pałacu urządzono szpital, którym zarządzał dr Jan Chmielewski. To właśnie jego żona prowadziła pierwszą bibliotekę z księgozbiorem dostępnym dla mieszkańców. Działalność tej instytucji finansowana była przez WTD, a jej zbiory składały się głównie z książek pochodzących z darów, czasopism młodzieżowych oraz poradników. Doktorowa Chmielewska przez wiele lat była nie tylko bibliotekarzem, ale też nauczycielem w ochronce dla dzieci przedszkolnych. Zarówno biblioteka, jak i ochronka zajmowały pomieszczenia w budynku, także należącym do WTD.

Podczas II wojny światowej okupantom niemieckim zależało na ograniczeniu do minimum dostępu do polskiej kultury i edukacji, dlatego postanowiły zamknąć bibliotekę. Mimo grozących restrykcji potajemnie przekazywano z rąk do rąk książki pochodzące z prywatnych księgozbiorów mieszkańców Gościeradowa.



Po spektaklu o Smoku Wawelskim

Po wojnie biblioteka zajmowała pomieszczenia w dawnym budynku gminnym, gdzie obecnie działa OPS. Prowadziła ją Barbara Rzczycka. Księgozbiór ówczesnej biblioteki był niewielki, bo mieścił się zaledwie na czterech regałach, a dodatkowym wyposażeniem był stolik dla bibliotekarza. Zmieniło się to po roku 1953, gdy pracę w bibliotece rozpoczęła Emilia Zapała. W tym czasie

zasoby księgozbioru były już takie, że wymagały dwóch dodatkowych pomieszczeń.

Po roku 1954, w wyniku wprowadzania zmian w podziale administracyjnym naszego kraju, biblioteka, tak jak inne instytucje tego typu w Polsce, istniała jako gromadzka. Reforma z 1973 roku zlikwidowała gromady, zastępując je gminami i w ten sposób, w późniejszych latach, działała jako instytucja gminna. Stało się to na mocy Zarządzenia nr 7/84 z dnia 12 grudnia 1984 roku Naczelnika Gminy w Gościeradowie w sprawie utworzenia Gminnej Biblioteki Publicznej. Z tego okresu zachował się też wniosek o wpis do ewidencji placówek upowszechniania kultury. Według tego dokumentu, oprócz placówki głównej, istniały dwie filie: w Liśniku Dużym i w Księżomierzy. Nadzór merytoryczny nad pracą biblioteki w latach 1975-1999 pełniła Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Tarnobrzegu. Od początku roku 2000 działalność placówki nadzoruje Miejska Biblioteka Publiczna w Kraśniku.

W latach 1964-2003 biblioteką zarządzała Bogumiła Lebioda. W tym okresie biblioteka z filiami zajmowała w sumie 3 pomieszczenia. Brakowało w nich jednak nowych regałów, stolików, krzeseł i biurka. W wyposażeniu nie było też urządzenie do liczenia. Tylko placówka główna posiadała maszynę do pisania. W październiku 1985 roku utworzono Gminny Ośrodek Kultury w Gościeradowie i Filię Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczecynie. Na potrzeby nowej filii wyremontowano budynek wynajęty od OSP. Na początku lat dziewięćdziesiątych na mocy ustawy z dnia 8 marca 1990 roku GBP zmieniła swój status z państwowej na samorządową. Mimo, że finansowana była przez urząd gminy, posiadała dochody własne ze sprzedaży książek i artykułów biurowych. Od 1996 roku placówka główna i filia w Liśniku Dużym prenumerowały po 5 tytułów prasy. Nie prowadzono jednak wypożyczeń czasopism na zewnątrz z uwagi na to, że ulegały szybkiemu zniszczeniu. Wśród wypożyczanych książek największym zainteresowaniem cieszyły się lektury, których w bibliotece publicznej było więcej niż w bibliotekach szkolnych oraz literatura popularnonaukowa i książki przygodowe. W 1998 roku podczas uroczystości 800-lecia Bogumiła Lebioda - kierownik GBP w Gościeradowie otrzymała pamiątkowy medal jako zasłużona mieszkanka Gościeradowa. W następnym roku filie biblioteczne w gminie Gościeradow zaprzestały swojej działalności na mocy uchwał Rady Gminy w Gościeradowie. Księgozbiory przekazano bibliotekom szkolnym.

W 2003 roku stanowisko kierownika objęła mgr Dagmara Nasilowska. W maju następnego roku po raz pierwszy zorganizowany został Tydzień Bibliotek. Podczas jego obchodów dokonano uroczystego otwarcia sali komputerowej utworzonej dzięki pomocy Ministerstwa Nauki i Informatyzacji oraz władz samorządowych gminy. W 2006 roku pracownicy GBP w Gościeradowie i innych placówek bibliotecznych z terenu powiatu kraśnickiego podpisali uroczyste Kodeksy Etyki Bibliotekarza i Pracownika Informatyki.

Od września 2007 roku biblioteką zarządza mgr Dorota Karkusiewicz. Za zgodą Wójta gminy w dniu 30 stycznia 2008 roku zawarła ona porozumienie z dyrektorami szkół w Liśniku Dużym i w Księżomierzy, na mocy których powstały dwa punkty biblioteczne z siedzibami w wymienionych placówkach oświatowych. Trzeci punkt biblioteczny powstał w PSP w Szczecynie (2009-2011). W 2008 r. został przeprowadzony generalny remont, który zmienił wygląd lokalu biblioteki znajdującego się w budynku po byłym POM-ie w Gościeradowie Folwarku. Od 2010 roku działa strona internetowa biblioteki - www.biblioteka.goscieradow.pl,

a zbiory biblioteczne są wprowadzane do Systemu Bibliotecznego „MA-TEUSZ”. W roku 2014 został uruchomiony katalog on-line. Ważnym elementem działalności GBP jest archiwizowanie periodyków lokalnych. Od 1992 roku zbierane są egzemplarze „Jupitera Lokalnego”, „Więści Gminnych” i „Więści Gościeradowskich”. Od 1987 roku gromadzone są wycinki prasowe, które stanowią cenne źródło dotyczące historii, kultury i gospodarki naszej gminy. Do dyspozycji mieszkańców i gości są: nowości książkowe, audiobooki, filmy, teatry telewizyjne, muzyka, programy komputerowe na nośnikach elektronicznych, bogaty zestaw czasopism i bezpłatna kawiarenka internetowa.

Biblioteka umożliwia naukę i doskonalenie języków poprzez udostępnianie programów do nauki języka angielskiego, tłumaczy komputerowych z języka rosyjskiego i niemieckiego, audiokursu dla wyjeżdżających oraz książek anglojęzycznych dla dzieci.

Rozwój czytelnictwa i zainteresowania kulturą realizuje się także poprzez działalność około biblioteczną. Co roku w maju organizowany jest Tydzień Bibliotek, w ramach którego m.in. odbywają się eliminacje do Festiwalu Dziecięcej Radości w Kraśniku, rozstrzygnięcia konkursów bibliotecznych, głośne czytanie w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, konferencje Stowarzyszenia Przyjaciół Gościeradowa i spotkania z ciekawymi ludźmi. W bibliotece gościli osobistości zasłużone dla kultury polskiej, m.in.: Wanda Chotomska, Artur Andrus, Grzegorz Kasdepke, czy Barbara Meder. Dużą popularnością cieszą się spektakle teatralne wystawiane przez profesjonalne grupy teatralne z Krakowa i Warszawy. Częstymi gośćmi są grupy przedszkolne i szkolne. Pracownicy biblioteki organizują zajęcia dla dzieci i młodzieży podczas ferii zimowych i wakacji. Dzięki współpracy z Klubem Seniora udaje się przekazać młodym ludziom w ciekawej formie odchodzące w zapomnienie elementy kultury i tradycji: baśnie, piosenki, wylizanki, zabawy ruchowe.

Od roku 2011 GBP w Gościeradowie jest koordynatorem obchodów gminnych Europejskich Dni Dziedzictwa, których współorganizatorami są: Wójt Gminy Gościeradow, Starostwo Powiatowe w Kraśniku, Gminny Ośrodek Kultury w Gościeradowie, Klub Seniora w Gościeradowie, Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Gościeradow, Stowarzyszenie Przyjaciół Gościeradowa i wszystkie szkoły z terenu gminy. W organizacji tych obchodów biorą czynny udział mieszkańcy gminy.

W 2012 roku gościeradowska księżnica wydała z pomocą funduszy unijnych tomik poezji pod tytułem „Drogowskaz. Zbiór wierszy Krystyny Ziółkowskiej ilustrowany zdjęciami wybranych miejsc z terenu ziemi kraśnickiej oraz zdjęciami z archiwum rodzinnego poetki”. W 2014 roku dzięki współpracy z ZPO im. Jana Pawła II w Gościeradowie wydana została antologia prac uczniów szkół podstawowych z terenu gminy pod tytułem „Listy do Jana Pawła II z prośbą o...”. Obie publikacje znalazły się na stoisku promującym działalność polskich bibliotek na XXVIII Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie.

Biblioteka uczestniczyła w projektach, które miały na celu edukację mieszkańców w różnych sferach życia społecznego. W 2013 roku otrzymaliśmy z Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego podziękowanie za aktywny udział w projekcie „Link do przyszłości. Młodzi. Internet. Kariera”, którego celem było wsparcie młodych osób w planowaniu przyszłości zawodowej. Biblioteka wygrała udział w międzynarodowym projekcie „Wieczór z Rzecznikiem”, który realizowała w 2014 roku, jako jedna z 15 bibliotek z miejscowości do 20 tys. mieszkańców na terenie Polski. Organizatorami projektu była Fundacja CEO, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich i Stowarzyszenie Praktyków Dramy „Stop Klatka”. Lokalnymi partnerami biblioteki byli: Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Kraśniku, UG w Gościeradowie, GOK w Gościeradowie, biblioteki z terenu powiatu kraśnickiego: MBP w Kraśniku, MGBP w Anopolu, gminne biblioteki z: Zakrzówka, Trzydnika Dużego, Stróży, Dzierzkowic i filia tej biblioteki w Dzierzkowicach Woli oraz szkoły

działające na terenie gminy firmy prywatne z naszego terenu. W 2014 roku biblioteka wzięła udział w ogólnopolskim projekcie „O finansach... w bibliotece - III edycja” realizowanym przez NBP i FRSL. Celem projektu było zwiększenie u osób starszych mieszkających na terenach wiejskich i małych miastach umiejętności korzystania z usług finansowych, w tym z bankowości elektronicznej.

Od listopada 2014 roku na terenie naszej biblioteki działa jeden z dwudziestu w Polsce gminnych ośrodków programowania. Projekt realizowany w ciągu 5 lat zakłada przeprowadzenie szeregu zajęć dydaktycznych głównie z algorytmiki z uczniami szkół podstawowych i gimnazjalnych w ramach projektu „GO_PRO! - Gminne Ośrodki Programowania, jako model efektywnej promocji wiedzy i praktyki programistycznej”. Ich celem jest rozwój kompetencji kluczowych poprzez programowanie robotów utworzonych z klocków Lego Mindstorms. Do realizacji projektu Stowarzyszenie Edukacji Pozaformalnej „Meritum” przekazało bibliotece nowoczesny sprzęt komputerowy z akcesoriami, zestawy klocków edukacyjnych i licencje.

Nasze osiągnięcia i wyróżnienia:

- LAUR za zdobycie II miejsca w konkursie dla Partnerstw Lokalnych w województwie lubelskim wręczony podczas IV Konferencji Regionalnej Programu Rozwoju Bibliotek pod nazwą „Biblioteka naszych czasów” w Lublinie (2013 roku);
- list pochwalny do Wójta Gminy Gościeradow z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku (2011 roku);
- wyróżnienie za całokształt pracy na rzecz rozwoju czytelnictwa od Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku (2006 roku);
- medal - wyróżnienie za współpracę przyznany bibliotece z okazji X-lecia działalności Stowarzyszenia Przyjaciół Gościeradowa (2010 roku);
- podziękowanie od prof. Leny Kolarskiej-Bobińskiej - posłanki do Parlamentu Europejskiego za udział w akcji „Stara książka w nowym miejscu. Zbiórka książek dla Wilkowa”.

Różnorodność i wielość działań GBP w Gościeradowie wynika z dobrej współpracy z władzami samorządowymi, organizacjami i instytucjami oraz dużego zaangażowania pracowników biblioteki. Przedsięwzięcia kulturalno-oświatowe są wspierane w formie finansowej i rzeczowej także przez sponsorów - firmy działające na terenie gminy.

Dorota Karkusiewicz



Efekt zajęć z papieroplastyki w czasie ferii zimowych

Imprezy i wydarzenia kulturalne

Na terenie gminy Gościeradów odbywa się szereg imprez cyklicznych, które skrótowo zostały opisane poniżej.

GMINNY FESTYN RODZINNY odbywa się każdego roku na stadionie sportowym w Gościeradowie najczęściej w miesiącu czerwcu i jest związany z Dniem Dziecka. Ma na celu zapewnienie wspólnej zabawy i zdrowej rywalizacji w zawodach rekreacyjno-sportowych dzieciom i ich opiekunom. Współorganizowany jest przez instytucje publiczne, w tym szkoły z terenu naszej gminy.

DNI GOŚCIERADOWA są największą regionalną imprezą plenerową trwającą dwa dni. Tradycyjnie odbywają się z początkiem wakacji. Program festynu zawsze jest bogaty po to, aby każdy z mieszkańców lub turystów znalazł coś dla siebie, w związku z tym odbywają się występy zespołów ludowych, zespołów dziecięcych i młodzieżowych, lokalnych artystów, programy kabaretowe, koncerty zaproszonych „gwiazd”, pokazy strażackie jak również różnego typu wystawy oraz stoiska promocyjne. Tradycyjnie pierwszy dzień festynu kończy się dyskoteką pod gwiazdami, a drugi - pokazem sztucznych ogni.

DOŻYNKI GMINNE organizowane z okazji święta plonów są bardzo ważnym festywnym związany z regionalną tradycją. Impreza ta odbywa się co roku w innym sołectwie, tak aby mieszkańcy mogli

wykazać swoją inicjatywę przy ich organizacji. Najważniejszym wydarzeniem festynu jest konkurs wieńców dożynkowych. Święto plonów rozpoczyna się mszą św., podczas której rolnicy dziękują za udane zbiory. Tradycją festynu jest również ogłoszenie wyników gminnego konkursu na najbardziej zadbane gospodarstwo rolne i najładniejszy ogród przydomowy.

„CHCĘ I JA COŚ O POLSCE POWIEDZIEĆ” - prezentacja pieśni i poezji o ojczyźnie impreza skierowana zarówno do dzieci i młodzieży jak również do osób dorosłych mająca na celu kształtowanie postaw patriotycznych i obywatelskich, pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego naszego regionu i ojczyzny poprzez popularyzację pieśni i poezji polskiej.

MIĘDZYDIECZJALNY PRZEGLĄD PIEŚNI MARYJNEJ W KSIĘŻOMIERZY „MATKO, KTÓRA NAS ZNASZ Z DZIEĆMI SWYMI BĄDŹ” organizowana jest przez parafię rzymskokatolicką we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Wójtem Gminy Gościeradów, Zespołem Szkół w Książomierzy oraz Stowarzyszeniem Promocji i Rozwoju Gminy Gościeradów. Przegląd odbywa się corocznie, najczęściej w drugą sobotę i następującą po niej niedzielę. Jest adresowany do dzieci, młodzieży i osób dorosłych, którzy chcą



Dożynki Gminne w Książomierzy w 2014 roku

pieśnią wielbić Boga i jego Matkę. Istniejący od 2007 roku cieszy się coraz większym zainteresowaniem zarówno wśród wykonawców jak i słuchaczy. Odbywa się w Książomierzy w miejscu, na którym przed ponad czterema wiekami objawiła się Matka Boża.

OBCHODY EUROPEJSKICH DNI DZIEDZICTWA

Europejskie Dni Dziedzictwa to największy w Europie projekt społeczny i edukacyjny. Polska jest jednym z 50 krajów biorących udział w tej akcji. Obchody w naszym kraju objęte są honorowym patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Koordynatorem ogólnopolskim jest Narodowy Instytut Dziedzictwa, który kieruje zaproszenia do instytucji kultury, samorządów powiatowych i gminnych, sołectw oraz organizacji pozarządowych. Co roku we wrześniu organizatorzy i koordynatorzy proponują tysiące imprez, dzięki którym uczestnicy mają okazję do poznania dorobku kulturowego regionu, w którym zamieszkują. Jest to znakomita szansa na ukazanie mieszkańcom, jakim kapitałem jest ich dziedzictwo i uświadomienie im, jaki oni sami mają potencjał w promowaniu walorów swojej gminy, miasta, czy miejscowości.

W ramach obchodów EDD w gminie Gościeradów odbyły się:

- „Kamienie milowe” (2011 r.)
- „Tradycja i kultura dawniej a tajemnice codzienności” (2012 r.)
- „Powrót do przeszłości” (2013 r.)
- „Dziedzictwo gminy Gościeradów - źródłem tożsamości mieszkańców” (2014r.)

Przy okazji wydarzeń kulturalnych należy wspomnieć o lokalnym biuletynie pod nazwą „Więści Gościeradowskie” (wcześniej pn. „Więści Gminne”). Jest on wydawany od 2004 roku przez Urząd

Gminy we współpracy z Gminną Biblioteką Publiczną i Gminnym Ośrodkiem Kultury. W naszej lokalnej gazecie poruszane są miejscowe problemy oraz przekazywane informacje dotyczące ważnych wydarzeń z życia mieszkańców, ze szkół na terenie gminy, funkcjonowania Urzędu Gminy, pracy Rady Gminy oraz inne istotne wiadomości. „Więści Gościeradowskie” są gazetą bezpłatną wydawaną w nakładzie 1000 egz. i rozprowadzaną na terenie gminy.

*Roman Biss
Dorota Karkusiewicz
Magdalena Majcher*



Występ zespołu „THE POSTMAN” podczas Dni Gościeradowa w 2010 roku



Europejskie Dni Dziedzictwa '2012

Baza oświatowa



Plac zabaw przy ZS w Liśniku Dużym

Gmina Gościeradów posiada bardzo dobrze rozwiniętą i wyposażoną bazę oświatową. Na naszym terenie funkcjonują następujące placówki oświatowe:

prowadzone przez gminę

- Zespół Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II w Gościeradowie, w skład którego wchodzi Publiczna Szkoła Podstawowa oraz Publiczne Przedszkole;

- Zespół Szkół im. Józefa Twarogą w Księżomierzu, w skład którego wchodzi Publiczna Szkoła Podstawowa, Publiczne Gimnazjum oraz Publiczne Przedszkole;

- Zespół Szkół im. Janiny Wierchowickiej w Liśniku Dużym, w skład którego wchodzi Publiczna Szkoła Podstawowa z oddziałem przedszkolnym dla dzieci 3-4-letnich oraz Publiczne Gimnazjum;

- Publiczna Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Mniszku z zespołem wychowania przedszkolnego dla dzieci 3-4-letnich;

prowadzona przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Szczecyn

- Publiczna Szkoła Podstawowa im. ks. Karola Konopki w Szczecynie;

prowadzony przez Starostwo Powiatowe

- Zespół Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Wólce Gościeradowskiej, w skład którego wchodzi Gimnazjum, Liceum Ogólnokształcące, Technikum oraz Szkoła Policealna.

Wszystkie szkoły (oprócz PSP w Szczecynie) posiadają boiska sportowe oraz sale gimnastyczne lub hale sportowe. Placówki oświatowe na terenie gminy zapewniają miejsca dla wszystkich uczniów oraz dzieci objętych edukacją przedszkolną, nie tylko z gminy, gwarantując bezpłatne dojazdy. Nasi nauczyciele są kadrą wykształconą i zaangażowaną w pracę. Co ważne każda placówka posiada także stołówkę i zapewnia gorące posiłki uczniom serwując prawdziwie tradycyjną domową kuchnię.

Sport

Sport w gminie Gościeradów jest nieodzownym elementem życia wielu jej mieszkańców, uczy istotnych wartości i umiejętności życiowych: pewności siebie, pracy w zespole, poczucia wspólnoty, dyscypliny, szacunku i zasad fair play. Nasza gmina od lat wspiera działalność sportową i rekreacyjną, dzięki czemu możemy pochwalić się licznymi sukcesami, tak w powiecie, województwie, jak i kraju. Baza sportowa skupia się w placówkach oświatowych. Przedszkola posiadają nowoczesne place zabaw, zaś szkoły wyposażone są w sale gimnastyczne i boiska trawiaste. Umożliwia to prowadzenie atrakcyjnych i wszechstronnych zajęć sportowych realizowanych na lekcjach wychowania fizycznego, zajęciach SKS, jak również na zajęciach sportowych organizowanych przez kluby sportowe.

Na terenie naszej gminy funkcjonują:

GKS Gościeradów należy do najstarszych klubów na terenie gminy, powstał w 1983 roku z połączenia LZS „Pomowiec” i LZS Wólka Gościeradowska. Najlepszy okres działalności klubu GKS Gościeradów przypada na lata 2007-2011 kiedy to drużyna

po raz pierwszy w historii klubu grała w lidze okręgowej konkurując z drużynami z całego województwa m.in. z Lublina, Dębina, Ryk. Obecnie również cieszy się popularnością i zrzesza dużą liczbę uczestników. Grupa trampkarzy starszych rywalizuje w Lubelskiej Lidze Trampkarzy Starszych zajmując czołowe miejsce w tabeli. Grupa seniorów w znacznej większości składa się z wychowanków klubu i rywalizuje z powodzeniem w Lubelskiej A Klasie. Dużym sukcesem klubu jest powołanie do kadry wojewódzkiej dwóch wychowanków GKS-u Gościeradów: Karola Gołębiowskiego i Jarosława Kurkiewicza.

UKS „ORION” działa przy ZS w Księżomierzu. W ostatnich kilku latach realizuje projekty: „Sportowo, zdrowo i bezpiecznie”, „Bezpieczny w wodzie” oraz „Nauka pływania - już pływamy”. Poprzez udział w nich dzieci doskonaliły swoje umiejętności pływackie, uczyły się nowych stylów, nabywały podstawowe umiejętności zachowania się na basenie i akwenach wodnych oraz udzielania pierwszej pomocy. Ponadto prowadzi zajęcia akrobatyczno - taneczne „Cheerleaders”. Ćwiczone na nich elementy akrobatyczne są później wykorzystywane



Mistrzostwa Polski UKS II miejsce



Anna Klimek, Karolina Patys w czerwonych koszulkach V miejsce, w Drużynowych Mistrzostwach Województwa Młodzików

w układach tanecznych podczas uroczystości szkolnych i środowiskowych oraz w czasie wydarzeń sportowych.

Uczniowski Klub Sportowy „Panda” w Liśniku Dużym prowadzi swoją działalność przy ZS w Liśniku Dużym. Dla realizacji celów statutowych klub pozyskuje dotacje z: Ministerstwa Sportu i Turystyki, Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego oraz Gminy Gościeradów. Dzięki tym środkom realizowane są pozalekcyjne zajęcia sportowe i rekreacyjne z gier zespołowych, pływania oraz szkolenie w tenisie stołowym, udział zawodników w rywalizacji sportowej na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim, w których zawodnicy uzyskują wysokie lokaty.

Uczniowski Klub Sportowy działa również przy ZPO w Gościeradowie. Wychowankami klubu są m.in. bracia Dominik i Radosław Stepuchowie, którzy są najbardziej utytułowanymi zawodnikami z naszej gminy zdobywając liczne medale w zawodach rangi województwa i kraju.

W następnych latach kolejni młodzi adepci tenisa stołowego również rozwijali swoją pasję uzyskując liczne sukcesy. UKS obecnie zrzesza także młodych sympatyków piłki nożnej oraz siatkówki.

Uczniowski Klub Sportowy przy ZS w Wólce Gościeradowskiej realizuje szkolenie z piłki siatkowej i koszykówki. Z sali gimnastycznej i siłowni korzysta młodzież szkolna oraz mieszkańcy gminy. W ramach dodatkowej działalności w okresie zimowym młodzież ma możliwość

wyjazdu na stoki narciarskie i nauki jazdy na nartach pod opieką instruktorów. W czasie ferii zimowych organizowane są otwarte turnieje oraz dekanalne parafady w kilku dyscyplinach sportowych.

Szkoły z terenu gminy Gościeradów każdego roku uczestniczą w zawodach sportowych według kalendarza opracowanego przez WSZS w kategorii: Igrzyska, Gimnazjada, Licealiada oraz turniejach towarzyskich w różnych dyscyplinach sportowych. Od wielu lat osiągają wysokie wyniki w współzawodnictwie sportowym na szczeblu powiatowym, rejonowym i wojewódzkim w następujących dyscyplinach sportowych: koszykówka, piłka siatkowa, piłka ręczna, piłka nożna, badminton, tenis stołowy. Oto najważniejsze sukcesy poszczególnych szkół na przestrzeni ostatnich lat:

ZS w Wólce Gościeradowskiej

W zawodach dla gimnazjów R. i D. Stepuchowie zarówno indywidualnie, jak i drużynowo byli najlepsi w woj. lubelskim. Zajęli także I miejsce w półfinale i IX w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Drużynowym Tenisie Stołowym; Anna Sydo zdobyła III miejsce w Mistrzostwach Województwa w Indywidualnym Tenisie Stołowym Dziewcząt, a ponadto III miejsce w Mistrzostwach Województwa w Badmintonie Dziewcząt - Gimnazjada oraz wielokrotnie udział w Finałach Wojewódzkich w Lekkoatletyce.

PSP w Gościeradowie

Największe sukcesy uzyskują uczniowie w tenisie stołowym. W tej dziedzinie dominowali Radosław i Dominik Stepuchowie. Oto niektóre ich osiągnięcia: trzykrotnie I miejsce w Mistrzostwach Województwa w Drużynowym Tenisie Stołowym Chłopców - Igrzyska, sześć medali w Mistrzostwach Województwa w Indywidualnym Tenisie Stołowym Chłopców - Igrzyska, zajęcie VI miejsca w Finale Ogólnopolskiego Memoriału Andrzeja Grubby (R. i D. Stepuchowie oraz Kamil Młynarczyk). Na wyróżnienie w tej dyscyplinie zasługują również dziewczęta: Katarzyna Hyjek i Emilia Mazur. Niektóre ich sukcesy: III i IV miejsce w Mistrzostwach Województwa w Drużynowym Tenisie Stołowym Dziewcząt - Igrzyska.

Badminton: Dwukrotne III miejsce w Mistrzostwach Województwa Dziewcząt - Igrzyska, III miejsce w Mistrzostwach Województwa Chłopców - Igrzyska, IV miejsce w Mistrzostwach Województwa Dziewcząt.

Siatkówka: dwukrotne III miejsce w Mistrzostwach Województwa w Mini Piłce Siatkowej wśród Dwójek Dziewcząt - Igrzyska, IV miejsce w Mistrzostwach Województwa w Mini Piłce Siatkowej wśród Czworek Chłopców - Igrzyska.

ZS w Księżomierzy

Niewątpliwym największym triumfem sportowym uczniów tej szkoły w ostatnich latach było: zajęcie IV miejsca w Mistrzostwach Województwa w Drużynowym Badmintonie Chłopców - Igrzyska (reprezentacja w składzie: Marcin Wójtowicz, Dawid Rzyński, Marcin Wojciechowski).

ZS w Liśniku Dużym

Osiągnięcia sportowe uczniów: VII miejsce Krystyny Rupeć, Sylwii Grot, Patrycji Robak w Mistrzostwach Województwa w Drużynowym Tenisie Stołowym Dziewcząt - Gimnazjada, III miejsce J. Grot w Mistrzostwach Województwa w Indywidualnym Tenisie Stołowym Dziewcząt - Gimnazjada,

Wiele osiągnięć sportowych było możliwe dzięki zaangażowaniu i pracy nauczycieli wychowania fizycznego, trenerów, pasjonatów sportu. Szczególne zasługi dla rozwoju sportu w gminie Gościeradów wniósł śp. mgr Aleksander Ziarko.

Opracowali: Ewa Wronka, Anna Sydo-Filipczak, Mariusz Karkusiewicz, Rafał Klimek, Edyta Domańska, Marzena Długosz, Mateusz Mikita, Michał Filipczak



Festiwal Tenisa Stołowego - UKS Panda

Lokalni artyści

Ogromną wartością i dobrem niematerialnym naszej gminy są ludzie ją zamieszkujący. W rozdziale tym przedstawiamy lokalnych twórców tworzących różnorodne rękodzieła, a także osoby, które łącząc się w różnorodne grupy kulturywują rodzimą tradycję ocalając od zapomnienia pieśni, melodie oraz obrzędy i zwyczaje ludowe.



Kapela Ludowa z Gościeradowa

Kapela Ludowa z Gościeradowa powstała pod koniec 1995 roku przy GOK-u w Gościeradowie. Po raz pierwszy wystąpiła w dniach 27-28 stycznia 1996 roku na Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Wiejskich w Opatowie, przygrywając Zespołowi Obrzędowemu ze Szczecyna do widowiska folklorystycznego „Wesele wiejskie”. Od początku swej działalności uświetnia swoimi występami uroczystości gminne, rejonowe, powiatowe i wojewódzkie, między innymi: dożynki, Dni Gościeradowa, Annapola i Kraśnika, „Maliniaki”, „Chmielaki”, uroczystości sobótkowe, obchody rocznic i świąt strażackich. W latach 2001 i 2002 zespół współpracował z Zespołem Tańca Ludowego „Dzierzkowiaci” dając wspólnie kilka występów m.in. na „Maliniakach” w Granicach, w gminie Chodel. Kapela występowała w Centrum Kultury w Lublinie, koncertowała dla delegacji zagranicznych goszczących w Kraśniku i na terenie powiatu kraśnickiego. Prezentuje swoje umiejętności także na Przeglądach Twórczości Artystycznej Wsi i wielu innych konkursach, gdzie jest wysoko oceniana. W latach 2003, 2004 i 2008 występowała na Dożynkach Wojewódzkich w Chełmie, Zamościu i Włodawie. Od 2000 roku kapela współpracuje z Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym koncertując na organizowanym tam rokrocznie „Święcie jesieni”, a od 2001 roku współpracuje także z Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie występując podczas „Parady ginących zawodów i zwyczajów

Lubelszczyzny”. W 2008 roku kapela wydała swoją pierwszą płytę pt. „W moim ogródeczku”, a w 2011 nawiązawszy współpracę z Zespołem Śpiewaczym „Kowalanki” z Kowalina nagrała wspólnie z nim płytę pt. „Drożyna”. Repertuar zespołu to polki, oberki, walczyki, marsze, piosenki biesiadne, a także kolędy i pastorałki z Lubelszczyzny i okolic. W 2011 roku GOK zakupił dla członków Kapeli Ludowej nowe stroje ludowe, a w 2012 instrumenty. Przedsięwzięcie to było współfinansowane przez Unię Europejską w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów (PROW 2007-2013). Trudno zliczyć, ile występów miała kapela przez ponad 19 lat swojego istnienia, gdyż nie wszystkie występy są ewidencjonowane, ale śmiało można powiedzieć, że na pewno było ich ponad 200. Jest tu mowa o festiwalach, przeglądach, ale kapela zawsze utożsamia się ze środowiskiem, z którego wyszła, uczestnicząc w dożynkach, świątach kościelnych czy państwowych, imprezach charytatywnych, festynach ludowych, imprezach prywatnych dając tego dowody swoimi występami.

Orkiestra Dęta z Gościeradowa działająca przy GOK-u została założona w 1992 roku przez pracowników GOK-u z inicjatywy ówczesnego wójta gminy Zdzisława Szczygła. Do roku 2006 funkcjonowała pod nazwą Strażacka Orkiestra Dęta. Pierwszym jej kapelmistrzem był instruktor GOK-u Jerzy Wieleba. Od listopada 1994 roku pałeczkę przejął Tadeusz



Zespół Ludowy z Księżomierzy
- Dożynki Gminne w 2014 r.

Majkut z Lublina, a obecnie kapelmistrzem orkiestry jest Stefan Nózka z Lublina. Systematyczna praca orkiestry, wzrastający jej poziom szybko zostały zauważone przez społeczeństwo, władze gminy i dyrekcję GOK-u. Zadebiutowała podczas gminno-parafialnych uroczystości dożynkowych 30 sierpnia 1992 roku. Od 1993 roku uczestniczy w przeglądach i festiwalach orkiestr dętych organizowanych przez Zarząd Wojewódzki OSP w Tarnobrzegu, a potem w Lublinie. Dwukrotnie podczas przeglądów wojewódzkich organizowanych w byłym województwie tarnobrzekim uzyskiwała trzecie miejsce. W roku 2000 prowadziła kondukt pogrzebowy gen. Franciszka Kamińskiego w Warszawie, a dwa lata później obok orkiestry dętej z Kraśnika reprezentowała powiat kraśnicki na Wojewódzkim Festiwalu Orkiestr Dętych OSP w Parczewie. Swoim bogatym repertuarem orkiestra uświetnia uroczystości religijne, świeckie i państwowe nie tylko w gminie Gościeradow, ale również jest zapraszana do innych gmin powiatu kraśnickiego, a także poza granice województwa lubelskiego. Pod koniec 2010 roku zmieniła swój wygląd poprzez zakup nowego oryginalnego umundurowania reprezentacyjnego, a stało się to możliwe dzięki dofinansowaniu projektu przez UE. Członkami tego zespołu są zarówno dzieci, młodzież, jak i osoby starsze.

Zespół Ludowy w Księżomierzy to najstarszy zespół śpiewaczy gminy. Powstał w 1967 roku, a założycielką była ówczesna nauczycielka miejscowej szkoły Pani Helena Twaróg. Zespół aktywnie działał do roku 1996, po czym zawiesił swoją działalność. W kwietniu 2004 roku z inicjatywy pracowników GOK-u został reaktywowany i już 9 maja tegoż roku wystąpił podczas eliminacji regionalnych do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych, a 18 lipca 2004 roku brał udział w Wojewódzkim Festiwalu Pieśni Partyzanckiej w Górecku Kościelnym gm. Aleksandrów uzyskując wyróżnienie. Od tego czasu uczestniczy w uroczystościach gminnych oraz niemal wszystkich konkursach i przeglądach organizowanych na terenie powiatu kraśnickiego. Do szczególnych osiągnięć zespołu można zaliczyć także wykonywanie wieńców dożynkowych, które zdobywają czołowe miejsca zarówno w gminie, powiecie, jak i w województwie. Zespół pracuje pod kierownictwem muzycznym instruktora GOK-u.

Pisząc o lokalnych twórcach należy wspomnieć o utworzonym w 1997 roku **Warsztacie Terapii Zajęciowej** działającym przy Domu

Pomocy Społecznej w Gościeradowie, w którym prowadzona jest rehabilitacja osób niepełnosprawnych. Proces rehabilitacyjny jest prowadzony w sześciu pracowniach, w tym pracowni plastycznej, krawieckiej, tkackiej i stolarskiej. W pracowni stolarskiej powstają stoły, krzesła, kwietniki, łóżka drewniane, kołyski dla dzieci, meble ogrodowe i inne. Rodzaje powstających produktów uzależnione są od inwencji zamawiającego. Pracownicy: plastyczna, krawiecka i tkacka prowadzą terapię i rehabilitację zawodową w dziedzinie rękodzieła artystycznego, krawiectwa i hafciarstwa oraz tkactwa i gobelinarstwa. Powstają przeróżne prace rękodzielnicze, między innymi: obrusy, chodniczki, obrazy ze skóry, kartki i stroiki okazjonalne, gobeliny, obrazy wykonane haftem krzyżykowym. Tak więc osoby niepełnosprawne, które długo i mozolnie uczą się różnych technik rękodzielniczych, zostają autorami wielu ciekawych i oryginalnych prac. Są one również piękne i estetycznie wykonane jak prace osób w pełni sprawnych. Posiadają ponadto to coś, co czyni je wyjątkowymi, są wykonane z większym wysiłkiem i całym sercem. WTZ bardzo często wystawia swoje prace na stoisku promocyjnym podczas różnych uroczystości. Dzięki funduszom ze sprzedaży wytworzonych prac, uczestnicy warsztatów mogą wyjechać do kina, teatru czy na wycieczkę.

Oryginalnym lokalnym twórcą jest pan **Piotr Kamieniarz**, którego prace znane są na zachodzie Europy, a u nas, niestety, niewiele. Urodził się w 1964 roku, mieszka obecnie w Salominie, gdyż - jak sam mówi - lubi swoją rodzinną wieś (przez wiele lat mieszkał w Essen w Niemczech). Nie ma wykształcenia plastycznego, lecz rysowanie i malowanie to jego wielka pasja. Jest samoukiem. Sam artysta przewrotnie mówi, że najsilniejszą stroną jego rysowania jest to, że nie umie akademicko rysować. Mimo, że nie zabiega o rozgłos i sławę, jego dorobek artystyczny robi duże wrażenie, czego dowodem jest wielość wystaw, na których prezentowane były jego prace. Oto niektóre z nich:
1994 - Wystawa indywidualna w Volkshochschule w Essen,
1995- Wystawa indywidualna Galerie Katholishes Stadthaus,
1997 - Wystawa indywidualna w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli,
2000 - Wystawa indywidualna w Galerie Streitenfeld, Oberursel,
2001 - Wystawa indywidualna „Menschen, Engel, Vögel” w Galerie Gallus Zentrum, Frankfurt am Main,

- 2002 - Wystawa indywidualna „Piotr Kamieniarz - Neue Arbeiten” w Galerie KK, Essen,
- 2003 - Wystawa indywidualna w Galerii Bohema, Kazimierz Dolny,
- 2004 - Wystawa indywidualna w Galerii Szarej, Kraśnik,
- 2006 - Reprezentacja Galerii KK Essen w Międzynarodowych Targach Sztuki, Köln,
- 2007 - Wystawa zbiorowa „Spitzentreffen” (Rolad Topor, Rudi Hurzmeier, Gottfried Helnwein) Galerie Fahre Bad Saulgau,
- 2008 - Nominacja do nagrody w prestiżowym Międzynarodowym Konkursie Rysunku Satyrycznego „Satyrykon” Legnica,
- 2009 - Wystawa indywidualna w Gminnym Ośrodku Kultury w Trzydniu Dużym,
- 2010 - udział w wystawie poplenerowej w Galerii Szur w Krasnobrodzie.

Artysta stale współpracuje z Galerie KK w Essen (Niemcy) oraz kwartalnikiem filozoficzno-psychologicznym „Labyrinth”; ma stałą ekspozycję w Erotik Art Museum, Duisburg (Niemcy). W Polsce na co dzień współpracuje z galerią Leonardo w Kazimierzu Dolnym.

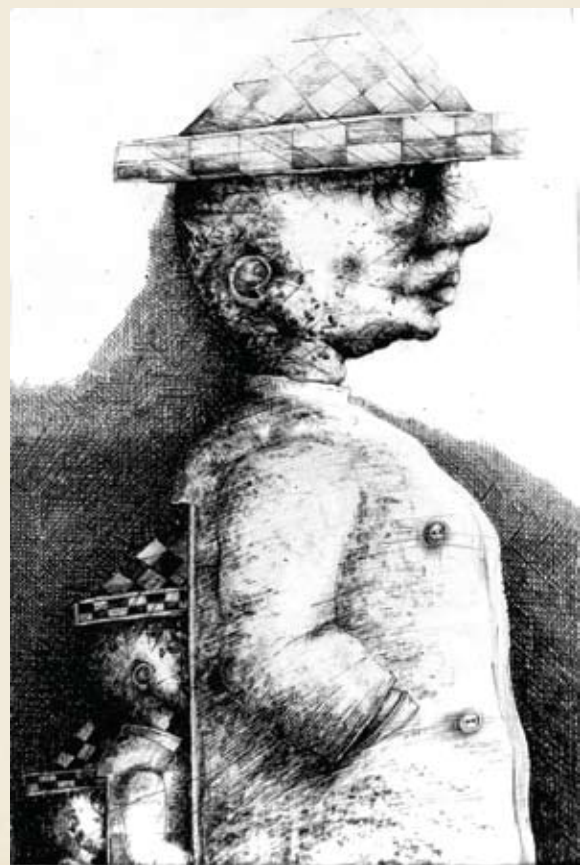
A oto cytaty niektórych recenzji odnoszących się do jego twórczości:

Życiu i miłości towarzyszą nieodłącznie okrucieństwo, poníženie i cierpienie. Mroczne rysunki artysty ukazują otchlanie ludzkiej egzystencji. Wiele spośród jego prac zawiera wyłącznie rysy przerażenia. Jednak od czasu do czasu przebyskują z nich elementy komizmu, które ujmują całości nieco ciężaru i dramatyzmu.

Frankfurter Rundschau (2001).

„Z umiłowaniem szczegółu wskazuje Kamieniarz w swych doskonałych technicznie rysunkach bolączki współczesnego świata. W swej twórczości jawi się jako poszukujący filozof.”

Westdeutsche Allgemeine Zeitung (2000)



Protekcja - obraz Piotra Kamieniarza

Pan Piotr Kamieniarz stoi na stanowisku, że w życiu człowieka ważna jest pasja i ciekawość świata. Bardzo interesująco opowiada o swoich pracach, twierdzi też, że nie można ich utożsamiać z jego osobowością. Nawet kiedy tworzy prace bardzo depresyjne, wcale nie oznacza to podobnego stanu ducha artysty, lecz wyłącznie jego widzenie świata. Warto wspomnieć o nominacji jaką zdobył Pan Piotr w międzynarodowym konkursie „Satyrykon” w 2008 r. Przy potężnej konkurencji: 1000 artystów z 55 krajów i 3000 prac, jego rysunek pt. „Inwigilacja” znalazł się w czterdziestce nominowanych. Jest to olbrzymi sukces w konkursie zaliczanym do 10 najlepszych na świecie. W kolejnej edycji „Satyrykonu” artysta dostał się do konkursu, co już jest ogromnym wyróżnieniem. Obecnie zamierza zgłosić swoje prace do nowej edycji konkursu „Satyrykon” 2015.

Prace tego nietuzinkowego twórcy można oglądać w galeriach wirtualnych: www.artpubgaleria.blogspot.com, www.galerieleonardo.com.pl/artysty/piotr-kamieniarz/. Warto zaznaczyć, że prace oglądane w Internecie nie oddają ich prawdziwego uroku, w rzeczywistości prezentują się o wiele lepiej. Zgodnie z tym, co mówi Pan Piotr, że najciekawsze są te prace, które dopiero powstaną, czekamy na kolejne rysunki naszego artysty.

Wśród lokalnych twórców trafiamy na **Marlenę Jaśkiewicz**, mieszkankę Szczecyna. Absolwentka Liceum Plastycznego w Nałęczowie, obecnie studentka Politechniki Lubelskiej. Swoje pasje rozwija na co dzień, oddając się malarstwu i rysunkowi, a także amatorsko fotografii. Wykonała dwa projekty ilustracji do książek, które są w przygotowaniu. Z kolei jej mama, Pani **Małgorzata Jaśkiewicz**, już od przedszkola zajmowała się szydełkowaniem. Przez lata rozwijała tę umiejętność, poszerzając ją o nowe techniki, dzięki czemu ma na swoim koncie wiele wyrobów rękodzielniczych: haftowanych obrusów, szydełkowych serwet, a także pięknych sweterków wykonywanych dla dzieci i wnuczki. Pani Małgorzata jest także bardzo utalentowaną hafciarką.

Kolejna mieszkanka Szczecyna, pani **Barbara Wójcicka**, od najmłodszych lat szydełkowała i robiła na drutach, umie także szyć na maszynie. Natomiast haftowaniem interesuje się dopiero od około 10 lat. Przygoda rozpoczęła się, kiedy ktoś podsunął jej gazetę „Hafty Polskie”. Jak sama mówi: trochę skupienia, cierpliwości i jest piękny obraz. Obrazy, czy też obrazki są cudownym podarunkiem dla znajomych i rodziny. Można przecież wyszyć na imienniny bukiet kwiatów, które nigdy nie zwiędną, pamiątkę ślubną, anioła stróża dla dziecka, pocztówkę na święta, zwierzątko dla myśliwego. Wyszywa to, co jej się podoba, co sprawia przyjemność, albo jest jakimś wyzwaniem. Kolejne zainteresowanie to wykonywanie drzewek szczęścia z koralików i szydełkowych aniołków. Swoimi pasjami zaraziła córkę Agnieszkę i synowe - Kingę i Natalię, które pięknie wyszywają i ponadto wykonują pisanki i bombki z tasemek.

Niewątpliwie utalentowaną i żyłą ze swoją wsią rodzinną jest poetka **Krystyna Ziółkowska**, także ze Szczecyna. Od wielu lat czynnie uczestniczy w życiu kulturalnym Szczecyna i gminy Gościeradów. W swojej niezwykle aktywnej działalności artystycznej recytowała, śpiewała, tańczyła, grała na mandolinie i rysowała, wykonywała wielokrotnie nagradzane wieńce dożynkowe. Potem przyszedł czas i na wiersze, a stało się to w szczególnym okresie życia Pani Krystyny, a mianowicie podczas pobytu w szpitalu. I tak - w 1979 r. - powstał pierwszy jej wiersz „Szpitalna miłość”. Później zaczęły powstawać kolejne. Jest ich wiele, Pani Krystyna pisze swoje „rymowanki” (jak je nazywa) na różne okazje, ale też i bez okazji, gdy uzna, że są sytuacje, miejsca, wydarzenia, które należy utrwalić. Pisze o tym, co w danym momencie ją zainspiruje, chwytając chwilę, którą chce uwiecznić, czeka „na słowa, żeby przyszły nowe” i zapisuje je „kolejno, jak być mają”. I w ten sposób powstają jej niepowtarzalne wiersze. Są zróżnicowane - jedne z dokładnością niemal fotograficzną opisują obserwowany fragment rzeczywistości, inne są zadumą i refleksją nad życiem, nad otaczającym światem, są też odniesieniem do Boga jako Stwórcy i najwyższego Bytu. Pierwszy tomik poezji Pani Krystyny pod tytułem „Słowa i myśli, które same przyszły” został



Prace Barbary Wójcickiej i Agnieszki Wójcickiej-Dametko

wydany w sierpniu 2009 roku przy pomocy Urzędu Gminy Gościeradów. Wiersze w nim zawarte to nie tylko zachwyt nad pięknem tego świata, ale także poważne przemyślenia nad życiem. W tomiku wierszy pt. „Drogowskaz” wydanym przez GBP w Gościeradowie, współfinansowanym w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów (PROW 2007-2013), znajdują się m.in. utwory nawiązujące do sylwetek ludzi, którzy przez swoją działalność promują ziemię kraśnicką. Autorka pisze również o miejscach dla siebie ważnych, interpretuje miejscowe legendy, przywołuje historię, a także snuje refleksje na temat piękna przyrody okolic, w których przyszło jej żyć. Ten drogowkaz ma wskazywać błądzącym drogę do poczucia dumy z wartości tego, co mamy wokół siebie i może zachęcić turystów do odwiedzania gminy Gościeradów oraz miejscowości wchodzących w skład ziemi kraśnickiej, która może poszczycić się bogatą kulturą, historią i pięknem jeszcze niezniszczonej przyrody.

Z kolei pani **Bożena Wdowiak** z Książomierzy zajmuje się produkcją miodu oraz ozdób z pszczelego wosku. W 2007 roku ukończyła studium pszczelarzkie, gdzie uzyskała tytuł technika pszczelarza. Poznani pszczelarze, ich wiedza, jak również wiedza szkolna Pani Bożeny, ułatwiła rozwój i nowe pomysły marketingowe. Tak też powstały pierwsze wzory świec z wosku pszczelego oraz zwiększony asortyment artykułów pszczelarzskich. Pani Bożena pozyskuje pyłek kwiatowy, propolis, produkuje różne odmiany miodów. Zaś świece z wosku ładnie prezentują się zarówno w świecznikach, jak i pojedynczo, są także ciekawym dodatkiem do różnego rodzaju kompozycji. A ich zapach jest niepowtarzalny.

Kolejna mieszkanka Książomierzy pani **Małgorzata Kamińska-Żuber**, która ukończyła historię na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, fascynowała się sztuką od dzieciństwa. Pogodzona z faktem, że nigdy nie dorówna starożytnym mistrzom wykonuje obecnie proste, ludowe figurki w drewnie. Pierwszą była rzeźba Jezusa Miłosiernego, która powędrowała na Białoruś, druga rzeźba - Żyd Chasyd - do Warszawy, kolejna - Jezus Miłosierny (ulubiony motyw) trafiła do nieznannej kobiety, a pozostałe już ukończone lub w trakcie powstawania czekają w jej zbiorach. W wolnym czasie na przemian z rzeźbieniem wykonuje wycinanki z papieru i kwiaty z bibuły. Kolejną jej pasją są pisanki wykonywane metodą batikową, tradycyjne i współczesne. Jak

sama mówi, to wszystko wypływa prosto z serca i jako samouk nie jest w stanie stworzyć dwóch identycznych rzeczy, dlatego jest jej miło, gdy ktoś ma coś niepowtarzalnego, co ona stworzyła.

Niezwykle jest to, że wszystkie przedstawione osoby to ludzie wrażliwi i utalentowani, którzy wszystkiego nauczyli się sami. Osób uzdolnionych w naszej gminie jest z pewnością o wiele więcej. Często tworzą coś w ukryciu, tylko dla siebie, może nie do końca wierząc, że można je pokazać i podzielić się swoją twórczością z innymi. Twórczość tych, do których udało się nam dotrzeć, którą mieliśmy okazję podziwiać jest naprawdę imponująca. I możemy potwierdzić, że ich prace są piękne, czasem oryginalne i zaskakujące. Dlatego warto dzielić się nimi z innymi. Zawsze również z przyjemnością słuchane są pieśni i melodie ludowe wykonywane przez naszych artystów. Oby było ich jak najwięcej. A potencjał w gminie jest duży.

Roman Biss, Jolanta Daniel
Dorota Karkusiewicz, Magdalena Majcher



Krystyna Ziółkowska w swoim ogrodzie



Urząd Gminy Gościeradów

23-275 Gościeradów

tel. 15 838 11 05, fax 15 838 11 40

www.goscieradow.pl

e-mail: poczta@goscieradow.pl



	granica gminy
	droga krajowa
	droga powiatowa
	droga gminna
	wody
	lasy
	tereny zabudowane
	Urząd Gminy
	cmentarz
	kościół
	szkoła
	straż pożarna
	stacja benzynowa
	poczta
	ośrodek zdrowia
	pomnik przyrody
	rezerwat przyrody
	stadion sportowy

NADLEŚNICTWO GOŚCIERADÓW,

tel. (15) 8381174, fax. (15) 8381102

URZĄD POCZTOWY w Gościeradowie,

tel. (15) 8381171

SZKOŁY i PRZEDSZKOLA:

- 1) **Zespół Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II** w Gościeradowie, tel./fax (15)8381134
- 2) **Zespół Szkół im. Józefa Twaroga** w Książomierzu, tel./fax (15) 8381350
- 3) **Zespół Szkół im. Janiny Wierzbowskiej** w Liśniku Dużym, tel./fax (15) 8383103
- 4) **Publiczna Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej** w Mniszku, tel./fax (15) 8381562
- 5) **Publiczna Szkoła Podstawowa im. ks. Karola Konopki** w Szczecynie, tel./fax (15) 8381115
- 6) **Publiczne Przedszkole** w Gościeradowie, tel. (15) 8381224
- 7) **Publiczne Przedszkole** w Książomierzu, tel. (15) 8381357
- 8) **Zespół Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta** w Wólce Góscieradowskiej, tel. (15) 8381138

BAZA NOCLEGOWA:

- 1) **Budynek dawnego Internatu przy ZS** w Wólce Góscieradowskiej, ok. 90 miejsc noclegowych, tel. (15) 8381138
- 2) **Dom Pielgrzymy** w Książomierzu, ok. 56 miejsc noclegowych, tel. (81) 7416423
- 3) **Dom Pomocy Społecznej** w Gościeradowie, 6 miejsc noclegowych (3 pokoje), tel. (15) 8381147
- 4) **Gospodarstwo Agroturystyczne** w Łanach Krystyna Jedlińska, 7 miejsc noclegowych (3 pokoje) tel. (15) 8381334

NUMERY TELEFONÓW

INSTYTUCJE:

URZĄD GMINY GOŚCIERADÓW, tel. (15) 8381105,

fax (15) 8381140, e-mail: poczta@goscieradow.pl

GMINNY OŚRODEK KULTURY w Gościeradowie,

tel./fax. (15) 8381168

GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Gościeradowie,

tel./fax. (15) 8381168



LITERATURA:

Bernstein T., Obozy pracy przymusowej dla Żydów w Dystrykcie Lubelskim[w:] Zeszyty Majdanka, T. III, 1969
 Bettinger Dieter R., Bueren M., Wał Zachodni. Historia niemieckich fortyfikacji zachodnich, 1990
 Burk Kurt, Die deutschen Landesbefestigungen im Osten 1919-1945, Osnabrueck 1993
 Chorzępa J. (red.), Instrukcja szkolenia piechoty w obiektach fortyfikacji stałej, Wydawnictwo „Forteca”, Przasnysz 2005
 Długosz M., Historia Gościeradowa - Wieś Gościeradów i ostatni hrabiowie Suchodolscy
 Dzikowski T., Z przeszłości Książomierzy, „Regionalista” nr 12/1999
 Fleischer Wolfgang, Feldbefestigungen des deutschen Heeres 1939-1945, Nebel Verlag GmbH, Eggolsheim
 Forteca 20-21 nr 1-2/2006, Wydawnictwo „Forteca”, Przasnysz 2006
 Grzywacz A., Pietrzak J., „Obiekty przyrody ożywionej ustanowione w Polsce jako powierzchniowe pomniki przyrody”
 Hensel W., „Polska starożytna”, wyd. Ossolineum 1980
 INFORT 21, Biuletyn Miłośników Fortyfikacji, 1/2004
 Janiec B., Źródłiska w Łanach-Mniszku gm. Gościeradów, wyd. Krańskie Towarzystwo Regionalne
 Jarzyna B., Liśnik Duży - nasza miejscowość. 80-lecie nauczania w Liśniku Dużym. Historia szkoły podstawowej, Lublin 2002
 Kaufmann J.E., Jurga Robert M., Twierdza Europa, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2002
 Kędryna Anna, Jurga Robert M., Wyposażenie socjalne obiektów fortyfikacji niemieckiej 1933-1944, Wydawnictwo „Donjon”, Kraków 1999
 Kot St., Erazm Otwinowski, poeta - dworzanin i pisarz różnowierczy, „Reformacja w Polsce” t. VI.
 Koźmian K., Pamiętniki T.I., Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1972
 Ks. Woch A., Potocka A., Tuderek-Kuleta A., Dzieje Książomierzy. Zarys historii wsi i kultu Matki Bożej Książomierskiej, Lublin 2013
 Lenard S., „Krótka opowieść o historii miejscowości Mniszek”, Szczecin 2008
 Malinowski J., Malinowska W., Surma M., Wojciechowska I., Żmuda D., 30 lat zespołu Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta w Wólce Góscieradowskiej, 2001
 Małysz A., Niemieckie umocnienia na linii Wisła-San 1940-1941 [w:] Militaria XX wieku Nr 5(8), Oficyna Wydawnicza KAGERO, Lublin IX-X 2005
 Skrzyńska T., kopia monografii, 1920
 Nasiadka M., „Powiat krańnicki. Leksykon krajoznawczy”, Krańnik 2010
 Niewęglowski A., „Wykopiska archeologiczne w Gościeradowie”
 Niewęglowski A., Cmentarzysko kultury przeworskiej z okresu rzymskiego w Gościeradowie, gm. loco, woj. tarnobrzeski, Sprawozdania archeologiczne, 1981
 Pawłowski A., „Studium wartości kulturowych Gminy Gościeradów”
 Pękalski M., „Z najdawniejszej przeszłości powiatu krańnickiego” - artykuł zawarty w materiałach z sesji naukowej pt. „Z dziejów powiatu krańnickiego”

Potocka A. (red.), „Pacyfikacja wsi Szczecyn - ku pamięci i przestrodze”. Zbiór wspomnień świadków pacyfikacji Szczecyna i Wólki Szczeczkiej przeprowadzonej w dniu 2 lutego 1944, 2010

Potocka A., ks. Woch A., „Sanktuarium Maryjne w Książomierzu - przeszłość i teraźniejszość”, Krańnik 2014

Przegaliński R., „Opowiadania o mieście Krańniku i okolicy”, Lublin 1927

Pyż K., Długosz M., „Odwiedz naszą miejscowość. To warto zobaczyć”, Więści Gminne Wydanie okazjonalne, Gościeradów 2006

Rawski Tadeusz, Niemieckie umocnienia na ziemiach polskich w latach 1919-1945[w:] Studia i materiały do historii wojskowości, T. XII, cz. I, Warszawa 1966

Rejestr pomników przyrody znajdujących się na terenie województwa lubelskiego, „Więści Gminne. Wydanie okazjonalne” 2006

Sadowski Jerzy, Sykoss Waldemar, Fortyfikacje punktu oporu Zborosławice 1939-1945, ZRB INFORT, Tarnowski Góry 2003

Skrzyniarz R., „Gościeradów w dokumencie Monachusa dla Bożogrobców Miechowskich z 1198 roku”, (referat udostępniony przez autora)

Sochacka A., Własność ziemska w województwie lubelskim w średniowieczu. Lublin 1987. Wydział humanistyczny UMCS Lublin.

Sprawozdanie archiwalne z 15 lutego 1934 r. Czesława Jackowskiego na temat stanu organizacyjnego Gm. Gościeradów.

Sulimierski F., Chlebowski B., Walewski W. (red.), Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych Krajów Słowiańskich, T.I, Warszawa 1880

Sulimierski F., Chlebowski B., Walewski W., Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich 1880-1904, wyciąg haseł: Sakławski W., Lublin 1974

Świąt F., Walory przyrodnicze i czynna ochrona projektowanego rezerwatu „Doly Szczeczkie”

Tessin Georg, Verbände und Truppen der deutschen Wehrmacht und Waffen-SS im Zweiten Weltkrieg, Band XVI

Wichrowski Z., „Ziemia odsłania tajemnice. Czy Rzymianie byli w Gościeradowie”. Regionalista 12/99

Tworek St., Z dziejów powiatu krańnickiego: Materiały z sesji naukowej. Z zagadnień reformacji w powiecie krańnickim. UMCS Lublin

Strong internetowe:

<http://czaswlas.pl/obiekty> <http://goscieradow.lublin.lasy.gov.pl/rezerwy-przyrody>

[http://endecja.pl/\(kalendarij\).](http://endecja.pl/(kalendarij).) <http://lexikon-der-wehrmacht.de>

<http://lublin.ap.gov.pl> <http://militaria-fundforum.de>

<http://www.martyrologiawspolnych.pl/mwp/wirtualne-mauzoleum/modul-ii-eksterminacja/2553.PACYFIKA-CJE-I-EKSTERMINACJA-WSI-POLSKIEJ-NA-TERENIE-GENERALNEGO-GUBERNATORSTWA.html>

http://otworzysiazke.pl/ksiazka/erazm_otwinowski_pisarz_arianski/

Podmiot odpowiedzialny za publikację i promocję
URZĄD GMINY GOŚCIERADÓW

WYDAWCA
Urząd Gminy Gościeradów
Gościeradów Ukazowy 61, 23-275 Gościeradów, tel. (15) 838-11-05, fax (15) 838-11-40
www.goscieradow.pl, poczta@goscieradow.pl

REDAKCJA i KOREKTA
Magdalena Majcher, Anna Potocka

ZDJĘCIA
Andrzej Kwiatkowski, Dorota Karkusiewicz, Magdalena Majcher, Mariusz Szczepanik, Rafał Rogoźnicki, Elżbieta Spyra
oraz fotografie za zbiorów Gminnego Ośrodka Kultury w Gościeradowie, Gminnej Biblioteki Publicznej w Gościeradowie,
Małgorzaty Kamińskiej-Żuber, Mariusza Szczepanika, Nadleśnictwa Gościeradów, Urzędu Gminy Gościeradów,
Zespołu Szkół w Książomierzu i Zespołu Szkół w Liśniku Dużym

Wszystkim autorom i właścicielom zdjęć składamy serdeczne podziękowania za udostępnione materiały

Redakcja wydawnicza, projekt graficzny oraz skład komputerowy
Oficyna Wydawnicza Liber Novum
85-391 Bydgoszcz, ul. Nakielska 156C, tel./fax 52 373-30-98, 52 348-57-66, 667 166 666
e-mail: oficyna@libernovum.pl, oficynawydawnicza@wp.pl, www.libernovum.pl

Druk i oprawa
Pergamus Osielsko, ul. Blacharska

Wydanie I
Gościeradów 2015

ISBN 978-83-64829-09-3

Egzemplarz bezpłatny

SPIS TREŚCI:

WSTĘP.....	3	SZCZECYN	
GOŚCIERADÓW		<i>Pacyfikacja Szczecyna</i>	60
<i>Zarys historii Gościeradowa</i>	6	<i>Szkola w Szczecynie</i>	61
<i>Wykopaliska archeologiczne w Gościeradowie</i>	9	<i>Perelka przyrody - Rezerwat „Doby Szczeckie”</i>	64
<i>Kościół parafialny w Gościeradowie</i>	12	MARYNOPOLE	
<i>Historia XIX-wiecznych malarzy tworzących w Gościeradowie</i>	16	<i>Rezerwat przyrody „Marynopolie”</i>	68
<i>Z historii szkoły w Gościeradowie</i>	18	<i>Szkołka kontenerowa</i>	72
<i>Kazamata MG 34 - geneza budowy</i>	22	WÓLKA GOŚCIERADOWSKA	
<i>Zapis wieczystej pamięci</i>	24	<i>Szkolnictwo w Wólce Gościeradowskiej</i>	74
<i>Cmentarz z I wojny światowej</i>	34	<i>Miejsce wypoczynku</i>	78
KSIEŻOMIERZ		KULTURA, OŚWIATA I SPORT	
<i>O najdawniejszej historii Książomierzy słów kilka</i>	36	<i>Gminny Ośrodek Kultury w Gościeradowie</i>	80
<i>O kulcie Matki Bożej Książomierskiej</i>	38	<i>Gminna Biblioteka Publiczna w Gościeradowie</i>	82
<i>Szkola w Książomierzy - wczoraj i dziś</i>	42	<i>Imprezy i wydarzenia kulturalne</i>	84
LIŚNIK DUŻY		<i>Baza oświatowa</i>	86
<i>Nasza wieś - Liśnik Duży i jego okolice</i>	46	<i>Sport</i>	87
MNISZEK, ŁANY		<i>Lokalni artyści</i>	90
<i>Mniszek wart zobaczenia</i>	52	MAPA GMINY GOŚCIERADÓW / WAŻNE TELEFONY	94
<i>„Źródlińska” w Łanach</i>	54	LITERATURA	95
<i>Szkola w Mniszku - wczoraj i dziś</i>	58		